



Nikt im nie chce pomóc

Niepełnosprawne małżeństwo od kilku lat zamieszkuje poddasze jednego z domów na Ługach. W lipcu dostali wypowiedzenie i pod koniec października muszą się wyprowadzić. Jak dotychczas żadna instytucja nie pomogła będącemu w tragicznej sytuacji małżeństwu. - Nie wiem, gdzie się podziemy - mówi Wojciech Grobelny.

Czytaj na str. 15

JAROCIN

Rusza

reorganizacja
ruchu

W przyszłym tygodniu ma ruszyć zapowiadana od dawna zmiana organizacji ruchu w centrum Jarocina. Póki co, kierowcy narzekają na warunki jazdy po centrum i brak miejsc postojowych. W ostatnim czasie w parking, ze względu na remont Polonii, zamieniła się nawet część jarocińskiego rynku.

Czytaj na str. 2 i VI

MONETY W WIEŻY

Kilkanaście monet polskich i pruskich z XVII i XIX wieku oraz dokumenty dotyczące historii kościoła i parafii św. Marcina odnaleziono w czasie remontu wieży. Znaleźsko ma wartość jedynie historyczną. Podobne naczynia z dokumentami i pamiątkami odnajdywano już w czasie remontów innych kościołów.

Czytaj na str. 10

Od początku roku w wypadkach na drogach powiatu jarocińskiego życie straciło 12 osób

ZGINĘŁY cztery osoby

Cztery osoby straciły życie w ubiegłym tygodniu na drodze krajowej nr 11. We wtorek w Jarocinie zderzyły się dwie ciężarówki. Zginął 41-letni kierowca renault magnum, mieszkaniec gminy Koźmin Wlkp. Kolejna tragedia na jedenastce rozegrała się w piątek w Kotlinie. W wypadku śmierć poniosło trzech 19-latków z gminy Jarocin. Prowadzony przez jednego z nich peugeot 205 zjechał na przeciwległy pas jezdni i z potężną siłą uderzył w tira.



MIELI PO 19-LAT. ZGINĘLI W DRODZE DO SZKOŁY



41-LETNI MIESZKANIEC GMINY KOŹMIN OSIEROCIŁ DWÓJKĘ DZIECI

Gaudeamus dla trzeciego wieku

- Ślubuję uroczyście zdobywać wytrwale wiedzę, rozwijać własną osobowość oraz utrzymywać



sprawność swojego umysłu i ciała... - obiecali studenci Jarocińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Ponad 250 osób zapisało się na zajęcia w JUTW. Inauguracja roku akademickiego odbyła się w ubiegłą sobotę. Patronat naukowy nad JUTW objęły dwie uczelnie - Wielkopolska Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Jarocinie i Uniwersytet Szczeciński reprezentowany przez wydział administracji w Jarocinie.

Szerzej w następnym numerze

U nas wygrałaby lewica

Gdyby wyniki sondażu "Gazety" przełożyły się na rezultat wyborczy, wygrałby komitet Lewica i Demokraci. Koalicja Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Unii Pracy, Socjaldemokracji Polskiej i Partii Demokratycznej w naszym badaniu uzyskała 27,7 % głosów. 26,5 % ankieterów swój głos oddałoby na Prawo i Sprawiedliwość.

Na trzecim miejscu z wynikiem 24,1 % uplasowała się Platforma Obywatelska.

Czytaj na str. 8

KOTLIN

Kontrola u strażaków

- Nie to, że on nas unika, ale my nie możemy go spotkać - mówi przewodniczący gminnej komisji rewizyjnej w Kotlinie, która nie mogła do tej pory przeprowadzić kontroli w Domu Strażaka w Kotlinie. Strażacy zapewniają jednak, że niczego się nie boją i nie utrudniają pracy radnym.

Czytaj na str. 11

Vivat Academia



PIOTR
PIOTROWICZ

Ruszył jarociński uniwersytet trzeciego wieku. Na sobotniej inauguracji sala w WWSH-E była pełna studentów. Znosi się na to, że ta doskonała inicjatywa okaże się przedsięwzięciem „skazanym na sukces”. To swoisty fenomen, że ludzie dojrzałym nadal chcą się uczyć. Ważne jest też to, że inicjatywa jarocińskiego uniwersytetu znalazła zrozumienie wśród władz naszych wyższych uczelni i władz samorządowych, choć, co konstatuję z przykrością, żaden z burmistrzów nie pojawił się na inauguracji.

„Gazeta” będzie szeroko informować o tej wspólniej inicjatywie. Mam nadzieję, że przyczyni się to chociaż w pewnym stopniu do dalszego wzrostu liczby studentów. Na początku roku akademickiego wypada zatem zakrzyknąć: *Vivat Academia, Vivant Professores.*

PIERWSZE ZMIANY NA JAROCIŃSKICH DROGACH W PRZYSZŁYM TYGODNIU

Rusza reorganizacja ruchu

W przyszłym tygodniu ma ruszyć zapowiadana od dawna zmiana organizacji ruchu w centrum Jarocina. - *Mamy wszystkie uzgodnienia, w tym zgodę Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad* - mówi Piotr Banaszak, kierownik referatu gospodarki komunalnej w jarocińskim urzędzie miejskim. Urzędnik wyjaśnia, że w przeciągu dwóch tygodni zostaną zamówione i wykonane znaki drogowe, które potem będą montowane na uli-

cach. - *Jeśli wykonawca przyjmie warunki gminy, w przyszłym tygodniu rozpoczniemy malowanie oznakowania poziomego - czyli pasów i strzałek. Biorąc pod uwagę jesienną aurę nie potrafię określić, ile czasu zajmie zmiana oznakowania poziomego dróg* - wyjaśnia Banaszak. Podkreśla, że reorganizację zakończy przeprogramowanie sygnalizacji świetlnej w ciągu al. Niepodległości.

(ag)

OGŁOSZENIE



Z okazji zbliżającego się
Dnia Edukacji Narodowej
Wszystkim Nauczycielom
i Wychowawcom
życzymy wielu zawodowych
sukcesów, radości
z wykonywanej pracy,
cierpliwości i wytrwałości,
a także zadowolenia
z osiągnięć uczniów
i ciągłej motywacji
do poszukiwania
nowych wyzwań

Zygmunt Meisnerowski

Stanisław Martuzalski

Przewodniczący
Rady Powiatu

Starosta Jarociński

Muzyka Europy w Jarocinie

Polska i europejska muzyka organowa rozbrzmiewać będzie w niedzielę 21 października w kościele św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie (ojcowie franciszkanie). W czasie koncertu wystąpią Kazimierz Madziała (organ), Katarzyna Kurpiewska (sopran) i Lechosław Nowak (trąbka). Wprowadzenia w tematykę muzyczną dokona Katarzyna Piątkowska - Pinczewska, wykładowca Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego UAM w Kaliszu. Początek o godz. 16.00. Wstęp wolny.

(ls)

Impreza w Jarocinie odbędzie się w ramach drugiej edycji cyklu „Koncerty muzyki organowej Europy”, którego organizatorami są: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu, Związek Chórów Kościelnych Diecezji Kaliskiej, Wydział Pedagogiczno-Artystyczny UAM w Kaliszu. Celem koncertów jest przybliżenie muzyki organowej i autorów okresu baroku i romantyzmu. Wykonawcy koncertowali wcześniej w wielu miastach południowej Wielkopolski. Wśród prezentowanego programu słuchacze mogli wysłuchać utworów takich autorów jak Bach, Gounod, Mozart, Handel i Schubert.

ŻERKÓW

O cierpieniu w pałacu

Muzeum im. A. Mickiewicza w Śmietowie oraz Mickiewiczowskie Centrum Turystyczne w Żerkowie zapraszają w niedzielę 14 października na spektakl do pałacu. W przedstawieniu na podstawie powieści „Cierpienia młodego Wertera” Goethego wystąpią aktorzy scen krakowskich Katarzyna Mikurda i Henryk Wiciarz. Początek o godz. 17.00. Wstęp wolny. Spektakl w Śmietowie został dofinansowany ze środków budżetowych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego.

(ls)

Powiat posprzątany?

900 worków śmieci wywieziono w ramach tegorocznej akcji „Sprzątanie świata”. W sprzątanie powiatu zaangażowało się 9 tys. uczestników, głównie uczniów szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych i placówek oświatowo-wychowawczych oraz harcerze i Społeczna Straż Rybacka. Tegoroczna akcja kosztowała powiat ok. 7 tys. zł.

(ann)

JAROCIŃSCY SAMORZĄDOWCY NA TARGACH NIERUCHOMOŚCI I U HRABINY VON RADOLIN

Burmistrz i przewodniczący w Niemczech

Burmistrz Jarocina Adam Pawlicki i przewodniczący rady miejskiej Jarosław Łukasiewicz pojechali do Monachium na targi nieruchomości Expo Real, które trwają od 8 do 10 października. Zamierzają zaprezentować tereny pod inwestycje w gminie Jarocin - grunty w Golinie, Łuszczanowie, Wilkowyi, Bachorzewie, Mieszkowie i Jarocinie. W niedzielę mieli odwiedzić hrabinę von Radolin.

Nie udało nam się dowiedzieć, ile kosztuje wyjazd burmistrza i przewodniczącego. Wstępne informacje o wydatkach mieliśmy

otrzymać w poniedziałek. Jednak w tym dniu kierująca kancelarią burmistrza Magdalena Bielawska poprosiła o pytania na piśmie. Odpowiedzi do godziny 16.00 nie dostaliśmy.

Ustaliliśmy, że bilet wstępu na targi w przedsprzedaży kosztował 275 euro (według poniedziałkowego kursu - 1.031 zł). Chcąc kupić wejściówkę w trakcie imprezy, trzeba zapłacić 315 euro (1.181 zł).

Samorządowcy mają wrócić z Niemiec w czwartek 11 października.

(ag)

SAŁĘ GIMNASTYCZNĄ PRZY SZKOLE W TARCACH CZEKA GENERALNY REMONT

Ćwiczenia z czasowym pozwoleniem



NIEDAWNO WYREMONTOWANE WNĘTRZE sali gimnastycznej w szkole w Tarcach nie wskazuje na to, że z budynkiem dzieje się coś złego.

Sala gimnastyczna przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach jest od ubiegłego roku tylko warunkowo dopuszczona do użytku. Po tym jak pojawiły się oznaki uszkodzenia konstrukcji budynku, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego Henryk Zalewski nakazał przeprowadzenie ekspertyzy stanu technicznego budynku i po zapoznaniu się z jej wynikami wydał pozwolenie na użytkowanie do końca listopada tego roku. - *W tej chwili trwają jeszcze prace, które mają wzmocnić tę konstrukcję. Nadzoruje je firma Korys z Jarocina* - mówi Sławomir Adamiak, dyrektor placówki. W listopadzie Henryk Zalewski zdecyduje, czy sala w dalszym ciągu spełnia wymogi bezpieczeństwa i czy może być użytkowana. - *Na razie odbywają się tam zajęcia i jest to najzupełniej bezpieczne* - zapewnia dyrektor Adamiak.

Władze powiatu i dyrekcja szkoły rozważają dwa rozwiązania problemu. Jednym jest budowa

nowej sali sportowej z pieniędzy unijnych (potrzeba ok. 2 mln zł), a drugim - zdaniem dyrektora Adamiaka, bardziej realnym - etapowe remontowanie istniejącego budynku. - *Wniosek na pozyskanie funduszy unijnych jest, ale zdajemy sobie sprawę, że ZSP nr 2 w Jarocinie, gdzie nie ma w ogóle sali, będzie miał pierwszeństwo, chociażby ze względu na to, że jest tam więcej uczniów* - przyznaje dyrektor szkoły w Tarcach. - *My więc będziemy naszą salę raczej remontować. Takie rozwiązanie jest rozpatrywane również w rozmowach z panem starostą. Mieliśmy tu w ostatnim czasie wizytę dwóch inżynierów i teraz jest przygotowywany kosztorys na pewne rzeczy* - wyjaśnia Sławomir Adamiak. Remont miałby przede wszystkim doprowadzić do odciążenia istniejących ścian bocznych budynku. Nie zapadła jednak jeszcze decyzja, czy będą budowane dodatkowe mury wspierające czy betonowe filary. (ann)



Mariusz Witczak

Sprawdzony w Senacie.

www.mariuszwitczak.pl

Od 2005 roku walczyłem w Senacie RP o lepszy transport w naszym regionie: o szybką linię kolejową i drogi ekspresowe S5 i S11. Bronię ordynacji wyborczej, samorządności, niezależnej służby cywilnej i demokracji przed atakami koalicji PiS, LPR i Samoobrony. Upominałem się m.in.: o los pracowników Kaliskich Zakładów Przemysłu Terenowego, o 69. Leszczyński Pułk Przeciwlotniczy, o etaty w kaliskiej policji oraz zespół podstawowego ratownictwa w Krobi. Walczyłem o niskie i proste podatki. Zadawałem niewygodne pytania. Pracowałem na rzecz nas wszystkich. Nie zawiodłem. I nie zawiodę, startując w wyborach do Senatu kolejnej kadencji. Moje słowo coś znaczy. Każdy może to sprawdzić: www.senat.gov.pl

Mariusz Sebastian Witczak.

Wiceprzewodniczący Klubu Senatorów Platformy Obywatelskiej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Sprawozdawca wielu ustaw i wniosków w Senacie RP VI kadencji. Ur. 14 kwietnia 1971 r. Doktor nauk politycznych. Żonaty, ma dwoje dzieci.



**Platforma
Obywatelska**

Publikacja Kampanii Wyborczej Platformy Obywatelskiej RP

Głosuj POzytywnie

Grupiński Rafał

Poz. 1 na liście nr 8



**Platforma
Obywatelska**

By żyło się lepiej. Wszystkim!

PIOTR T. ODPOWIE ZA ŚMIERTELNE
POTRĄCENIE 77-LETNIEJ KOBIETY

Motocyklista na ławie oskarżonych

Do 8 lat pozbawienia wolności grozi Piotrowi T. z Jarocina. Mężczyzna jest oskarżony o śmiertelne potrącenie na przejściu dla pieszych 77-letniej kobiety.

Śledczy zarzucają 22-latkowi, że nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. - Kierujący motocyklem marki Suzuki nie zachował należytych środków ostrożności oraz przy nadmiernej prędkości i małej reaktywnej obserwacji przedpola jazdy doprowadził do potrącenia na przejściu dla pieszych kobiety przechodzącej prawidłowo z lewej na prawą stronę - relacjonuje prokurator Janusz Walczak, rzecznik

prasowy Prokuratury Okręgowej w Kaliszu. Poszkodowana zginęła na miejscu.

Organa ścigania ustaliły, że mężczyzna jechał bardzo szybko i przed wypadkiem wyprzedził samochód osobowy poruszający się w tym samym kierunku. - Fakt tej szybkiej jazdy potwierdzają przesłuchani w sprawie świadkowie - podkreśla rzecznik prasowy. Oskarżony doznał obrażeń ciała. Był trzeźwy.

Akt oskarżenia do jarocińskiego sądu trafił 28 września. Piotrowi T. grozi od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. (era)

POWSTAŁO JAROCIŃSKIE STOWARZYSZENIE
RATOWNICTWA MEDYCZNEGO „NA RATUNEK”

Dwie minuty na pomoc



„Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od Was nie wymagali” - te słowa Papieża Jana Pawła II są mottem Jarocińskiego Stowarzyszenia Ratownictwa Medycznego „Na Ratunek”.

Celem nowej organizacji pozarządowej jest wspieranie i wdrażanie Systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego. Ma ona przede wszystkim propagować udzielanie pierwszej pomocy wśród naszego społeczeństwa oraz zasady wzywania fachowych służb.

- Naszym nadrzędnym celem

jest rozpowszechnienie umiejętności udzielania pierwszej pomocy. Jeżeli pomożemy człowiekowi w nagłym stanie zagrożenia życia, zatrzymania krążenia, w ciągu dwóch minut, to jego szansa na przeżycie wynosi 60 procent - mówił Mariusz Ratajczak, prezes stowarzyszenia. Edukację chce rozpocząć od młodzieży. Szkolenia z zakresu pierwszej pomocy mają być przeprowadzane w szkołach podstawowych, gimnazjach i średnich.

(era)



WIEŚCI KRYMINALNE

Kobieta ujęła złodzieja

1 października w Jarocinie z parkingu przyzakładowego skradziono rower górski. Właścicielka jednośladu dostrzegła rabusia, śledziła go, po czym zatrzymała i przekazała w ręce policji. Złodziejem okazał się nieletni Błażej K.

Pijani na drogach

Marcin G. został zatrzymany 4 października na ul. Wrocławskiej w Jarocinie. Rowerzysta nadmuchał w balonik 0,69 promila alkoholu.

0,81 promila alkoholu miał w organizmie Waldemar B., mieszkaniec gminy Jaraczewo. Rowerzysta w ręce policji wpadł 5 października w Wojciechowie.

Po pijaku renaulta prowadził Janusz G. Mieszkańca Przeźmierowa zatrzymano 6 października w Cielczy.

W nocy 8 października o godzinie 1.45 policjanci ujawnili kolejnego nietrzeźwego uczestnika ruchu drogowego. Na ul. Sportowej w Jarocinie namierzili fiata 126p, którego prowadził nieletni Arkadiusz C. Badanie alkometem wykazało w jego organizmie 0,88 promila alkoholu.

Wymusił pierwszeństwo

Jedna osoba ucierpiała w wypadku, który wydarzył się 3 października na skrzyżowaniu ul. Śródmiejskiej i Wolności. Kierujący ffordem escortem mieszkaniec Jarocina nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu fiatem 126p. W wypadku ranny został kierowca malucha.

Rowery i pieniądze

Dwóch kradzieży z włamaniem dokonano podczas weekendu na os. Konstytucji 3 Maja w Jarocinie. Z piwnicy jednego z bloków skradziono dwa rowery górskie o wartości 500 zł. Nieznany sprawca w sklepie przepiłował kraty oraz wyłamał okna, po czym wszedł do środka i skradł kasety z pieniędzmi od automatów do gier.

Awantura w domu

Od 1 do 7 października policjanci odnotowali 39 interwencji. 15 razy funkcjonariusze ingerowali w awantury domowe.

Samochody sprawdzone



Kilkudziesięciu kierowców sprawdziło 1 października stan techniczny swoich pojazdów. Akcję bezpłatnych przeglądów technicznych zorganizowała policja i Polski Związek Motorowy.

(era)

Strażacy w akcji

► **Woda w piwnicy.** 1 października strażacy wypompowywali wodę z zalanej piwnicy budynku Urzędu Poczтового w Żerkowie. Przyczyną zalania było pęknięcie rury.

► **Rtęć w klasie.** Tego samego dnia ratownicy usuwali rozlaną rtęć w klasie lekcyjnej Szkoły Podstawowej nr 3 w Jarocinie. Substancja na podłogę wylała się z pękniętego barometru.

► **Olej na jedenastce.** 5 października ratownicy zneutralizowali pięciokilometrową plamę oleju na trasie Cielcza - Jarocin. Tłusta substancja wyciekła z przejeżdżającego samochodu. Usuwanie rozpoczęło od skrzyżowania na terenie miasta. Przez kilkanaście minut był wstrzymany ruch na krajowej 11. Z cieczą zmagaly ponad godzinę dwie jednostki straży pożarnej.

Rozwścieczone owady. W minionym tygodniu strażacy 6 razy wyjeżdżali do usuwania os i szerszeni. Interweniowali m.in. w Jarocinie, Jaraczewie i Roszkowie.

(era)

Ileki z apteki

Od 8 do 14 października dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełni apteka „Kolejowa” (Jarocin, ul. Sienkiewicza 1, tel. (0-62) 749-13-54).

W każdą niedzielę w godz. 9.00-15.00 czynna jest również apteka „Św. Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. (0-62) 747-26-56), a od 15.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. (0-62) 747-27-16).

Od 15 do 21 października dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełnić będzie apteka „Witaminka” (Jarocin, ul. Wrocławska 9, tel. (0-62) 747-82-58).

problem na telefon

Policjny telefon zaufania - do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie (0-62) 747-22-41 - do Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu 0-800/130-334.

W Jarocinie (0-62) 747-15-22. **Ośrodek Terapii Uzależnień** ul. Kościuszki 18, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 20.00. Terapia dla osób uzależnionych i członków ich rodzin. Interwencja kryzysowa dla ofiar przemocy.

Klub Abstynenta czynny od wtorku do piątku i w niedzielę w godz. 16.00 - 20.00 w Skarbczyku (Jarocin, Park 1).

Grupa AA „Oaza” spotyka się w każdy wtorek w godz. 18.00 do 20.00 w Skarbczyku.

Grupa AA „Serafin” spotyka się w każdy czwartek w godz. 18.00 do 20.00 w klasztorze o.o. franciszkanów (Jarocin, ul. Wojska Polskiego 64).

Grupa AA-Anon dla rodzin spotyka się w każdy wtorek w godz. 18.00 do 20.00 w Skarbczyku.

Punkt Konsultacyjny dla rodziców oraz młodzieży eksperymentującej i uzależnionej od alkoholu i narkotyków działa w każdą sobotę na terenie Ośrodka Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18, w godz. 9.00 do 13.00 (informacja telefoniczna (0-62) 747-15-22).

W Żerkowie punkt konsultacyjny ds. uzależnień i przemocy czynny jest w środy w godz. 17.00-19.00. Spotkania grupy AA odbywają się w poniedziałki o godz. 18.00 w Domu Strażaka w Żerkowie, ul. 700-lecia (lp.).

W ośrodku zdrowia w Jaraczewie (0-62) 740-80-13 w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 do 19.00 czynny jest punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin.

W ośrodku zdrowia w Rusku (0-62) 740-80-13 w drugi i czwarty wtorek miesiąca w godz. 17.00 do 18.00 czynny jest punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin.

POLICJA

Komendant poszukuje

Kandydatów na stanowisko inspektora w sekcji prewencji i ruchu drogowego poszukuje Komendant Powiatowy Policji w Jarocinie.

Chętni do pracy w policji muszą posiadać wykształcenie minimum średnie. Wykazać się znajomością przepisów postępowania administracyjnego i z zakresu ruchu drogowego oraz broni i amunicji. Niezbędna jest także umiejętność obsługi komputera.

Dokumenty trzeba złożyć do 14 października w Komendzie Powiatowej Policji w Jarocinie. Szczegółowe informacje na temat postępowania kwalifikacyjnego można uzyskać pod numerem tel. (0-62) 749-83-25.

(era)

JAK BURMISTRZ JAROCINA PRZEPROSIŁ SYNDYKA

Między zespołem a serwisantami

Nie między kozą a komarkiem, ale ogłoszeniem zespołu muzycznego i ofertą pracy dla serwisantów systemów zabezpieczeń Adam Pawlicki przeprosił firmę TDR z Konina, syndyka masy upadłości Jarocińskich Fabryk Mebli za nieprawdziwe oskarżenia. Burmistrz zarzucił syndykowi nieregulowanie bieżących należności gminy, nieuczciwe działania i zerwanie na procesie upadłości. Sprawę wytoczoną przez TDR Adam Pawlicki przegrał, a sąd nakazał mu opublikować na łamach "Gazety Jarocińskiej" przeprosiny.

Burmistrz do wyroku zasto-
sował się. Publikację przeprosin
zlecił w dziale ogłoszenia różne.
Wcześniej sam takie wykonywanie

orzeczeń sądowych krytykował.
W kwietniu ubiegłego roku, pod-
czas sesji rady miejskiej, Pawlicki
informował radnych o procesach,
jakie wytoczył "Gazecie". Odnosił
się także do toczącego się w latach
90-tych sporu sądowego między
naszym tygodnikiem a ówczes-
nym burmistrzem miasta Markiem
Przymusińskim. Proces "Gazeta"
przegrała. - Pan Piotr Piotrowicz
przeprosił pana Przymusińskiego
w sposób, który pokazuje jak
można rozumieć słowa rzetelność,
uczciwość, poszanowanie prawa.
Przeprosiny napisane małą czcio-
neczką umieszczono gdzieś między
ogłoszeniami drobnymi, z tyłu, mię-
dzy kupię kozę, sprzedam jałówkę
cielną i motorower marki komar

rocznik 77 - grzmiał wtedy z mów-
nicy w sali sesyjnej Pawlicki.

Teraz, kiedy to on musiał
przyznać się do błędu, w zlece-
niu publikacji przeprosin między
ogłoszeniem zespołu muzyczne-
go a ofertą pracy dla serwisantów
systemów zabezpieczeń
nie doszukał się niczego
niestosownego. W nie-
oficjalnej rozmowie
z dziennikarką "Gazety",
stwierdził, że "uczy się
od najlepszych". W ofi-
cjalnej odpowiedzi na
pytanie, dlaczego prze-
prosił syndyka w ogło-
szeniach drobnych, na-
pisał: "Treść i forma
przeprosin była zgodna

z wyrokiem, któremu się podpo-
rządkowałem. Kilka lat temu „Ga-
zeta Jarocińska” w ten sam spo-
sób przeproszała po przegranych
procesie byłego burmistrza Marka
Przymusińskiego. Natomiast ja do
dzisiaj nie doczekałem się od pana

redaktora Piotra Piotrowicza wy-
konania wyroku nakazującego mu
publikację mojego sprostowania
nieprawdziwych stwierdzeń zawar-
tych w artykule dotyczącym prze-
kształcenia spółki „Kanbud”.

(ag)

Tel. 0-602/510-10

rem. Tel. 0-502/077-632.

(2493B07)

ZESPÓŁ MUZYCZNY RAMMP - gra
na żywo. Janina Andrzejki i Sylwester. Tel.
0-602/545-479, 0-510/213-050.

(2508B07)

PRZEPRASZAM FIRMĘ TDR Sp. z o.o.
w Koninie za słowa, które wypowiedziałem
podczas spotkania w JFM S.A. w Jarocinie.
A. Pawlicki.

(2532B07)

Zatrudnię AI
GO, wykszta
0-502/505-078

Zatrudnię PR
NYCH. Tel. 0-502

MURARZY i
przebie do pracy.

Firma TFI SAT System

OGŁOSZENIA

Porozumienie Służy Ludziom

PSL

Kandydat do
Sejmu RP

10
Lista nr

Wojciech
23. FLORCZYK

Genowefa
Ferenc

Senator, godna
Twojego zaufania

LID

LID
w Sejmie

JERZY
ŚWIĄTEK

były prezydent miasta
Ostrowa Wielkopolskiego

liczy się człowiek

Koalicyjny Komitet Wyborczy LEWICA i Demokraci SLD+SDPL+PD+UP

WYBORY DO SEJMU 2007
Prawo i Sprawiedliwość

PiS

lista nr 6

miejsce **4**

Lidia
CZECHAK

Material wyborczy Komitetu Wyborczego Prawo i Sprawiedliwość, ul. Nowogrodzka 84/86, 02-018 Warszawa

8

PAŹDZIERNIKA
1822 r.Dominium Jarocin wydzierżawiło
wagę w ratuszu Dawidowi Laskerowi.

9

PAŹDZIERNIKA
1692 r.Miasto pożyczyło od kościoła
farnego 1.000 złotych polskich
i kwota ta nie była spłacona
jeszcze w 1782 roku.

9

PAŹDZIERNIKA
1937 r.Na godzinę 20.15 zapowiedziano
występ zespołu opery i operetki
z Poznania, który na scenie kina
"Victoria" wystawi operę
Stanisława Moniuszki „Halka”.
W anonsie prasowym podano
między innymi, że balet odtńczył
Poloneza, Mazura i Górala,
a orkiestra wystąpi
z współudziałem
orkiestry wojskowej.

cz. 41
**Dzień
po dniu
w Jarocinie**
OPRAC. E. CZARNY

10

PAŹDZIERNIKA
1908 r.Rada Miejska podjęła decyzję
o budowie nowego budynku dla
Wyższej Szkoły Miejskiej, którą
w 1921 roku przekształcono
w Państwowe Gimnazjum w Jarocinie.

10

PAŹDZIERNIKA
1935 r.„Gazeta Jarocińska” doniosła, że mia-
sto zamieszkuje około 9.250 osób.
W ostatnim czasie osiedliło się tutaj
około 100 reemigrantów z Francji.

11

PAŹDZIERNIKA
1932 r.Obwieszczeniem wywieszonym
w Magistracie podano do wiadomości, że
w majętności J.H. Radolina odbędzie
się licytacja, na której do sprzedaży
wystawionych będzie między innymi
168 butelek starego wina wartości
5.600 złotych oraz maszyna do pisa-
nia marki „Adler” za 290 złotych.

12

PAŹDZIERNIKA
1903 r.W związku z uruchomieniem
wodociągów ukazało się ogłoszenie
prasowe: *Niniejszym donoszę, że
się roboty przy przyłączeniu
do wodociągów domów podejmuję
(...) Łaskawych zleceń oczekuję
z wysokim szacunkiem
M. Sniatecki, Mistrz Blacharski.*

13

PAŹDZIERNIKA
1937 r.Porządek obrad posiedzenia
Wydziału Powiatowego obejmował
prawie 100 punktów.

14

PAŹDZIERNIKA
1926 r.W rejestrze stowarzyszeń Sądu
Powiatowego wpisano dzisiaj pod
numerem 8 Towarzystwo Polskich
Kolejarzy w Jarocinie.

14

PAŹDZIERNIKA
1945 r.W „Gazecie Powiatu Jarocińskiego”
zamieszczono adnotację: *Ministerstwo
Inf. i Prop. zwraca uwagę, że w wielu
wypadkach publicznie intonowana
pieśń „Boże coś Polskę” zawiera
zdanie „Ojczyznę Wolność racz nam
wrócić Panie” (...), a należy śpiewać
„Ojczyznę wolną pobłogosław Panie”.*

XII FESTIWAL SOLISTÓW I ZESPOŁÓW AKORDEONOWYCH W KOTLINIE

Tango i biesiada z Wielankiem

POD NASZYM
PATRONATEM

Kotlińskie Święto Akordeonu zainaugurowane zostało niedziel-
nym koncertem w miejscowym
kościółce św. Kazimierza. Utwory
Bacha i Piazzoli zagrał zespół
„Brillante Duo” w składzie akorde-
onista Jacek Michalak i klarnecista
Mariusz Barszcz. Organizatorzy
zaprosili wszystkich mieszkańców
Ziemi Jarocińskiej na kolejne dni
festiwalowe.

W piątek 12 października
w sali Rolniczej Spółdzielni
Produkcyjnej w Kotlinie ma
rozbrzmiewać muzyka tanecz-
na. „Bohaterem” wieczoru bę-
dzie bowiem tango, które prze-
żywa ostatnio swój renesans,
a głównym wykonawcą, znany
festiwalowej publiczności, jeden
z najlepszych polskich akordeoni-
stów - Wiesław Prządka. Muzycy
zagrają w towarzystwie zawodo-
wych tancerzy, którzy przybliżą
widzom kroki tanga. - *Na ten
wieczór część widowni będzie
zastawiona stolikami. Będzie
też barek, w którym serwowane
będzie czerwone wino* - wyjaśnia
Janusz Barański, dyrektor XII
Festiwalu Solistów i Zespołów
Akordeonowych w Kotlinie

Z kolei w sobotę 13 październi-
ka sala RSP zamieni się w karczmę

piwną. Tym razem wystąpią ze-
spół z repertuarem biesiadnym.
Grupy „Barbados” i „Walyncioki”
zagrają w Kotlinie po raz pierw-
szy. Tradycyjnie zaprezentują się
Zespoły Akordeonowe „Kotlin”,
którymi kieruje Janusz Barański.
Po raz pierwszy wystąpią nie dwie,
ale trzy grupy wiekowe. W czasie
obu wieczorów zaplanowano
zorganizowanie aukcji na rzecz
gimnazjalisty z Kotliny chorego
na białaczkę. Swoje prace na
ten cel przekazali już miejscowi
plastycy.

Ostatni z koncertów odbędzie
się w Jarocinie. W niedzielę 14
października wystąpi Stasiu
Wielanek ze swoją „Kapelą
Warszawską”. Impreza pod nazwą
„Stare hity z Warsaw City” roz-
pocznie się w JOK-u o godz. 17.00.
Zwienieczeniem Święta Akordeonu
w Kotlinie będzie, podobnie jak
w poprzednich latach, wielki
bal w sali Rolniczej Spółdzielni
Produkcyjnej w Kotlinie. Impreza
odbędzie się w sobotę 20 paździer-
nika. Wstęp na wszystkie koncerty
jest bezpłatny. Jedynie na zabawę
obowiązują bilety po 60 złotych
od pary (do nabycia w Bibliotece
Gminnej w Kotlinie).

(Is)

XII FESTIWAL SOLISTÓW I ZESPOŁÓW AKORDEONOWYCH KOTLIN 2007:

12 października (piątek), godz. 19.00 - koncert „Tango” (sala RSP w Kotlinie)
13 października (sobota), godz. 17.00 - „Biesiada akordeonowa” (sala
RSP w Kotlinie)
14 października (niedziela), godz. 17.00 - koncert „Stare hity z Warsaw
City” (JOK)
20 października (sobota), godz. 20.00 - Wielki Bal Akordeonowy (sala RSP)

PRZED NAMI

NA JEDNODNIOWĄ WYCIECZKĘ PO ZIEMI LESZCZYŃSKIEJ
ZAPRASZA CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW ODDZIAŁ REJONOWY
POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW
W JAROCINIE. Wyjazd zaplanowano na czwartek 18 października.
W programie znajdują się m.in. Osieczna (zamek, klasztor franciszkanów,
wzgórze z wiatrakami), Drzeczkowo (zespół pałacowo-parkowy,
XVII-wieczny kościółek szachulcowy), Gryżyna (jezioro Wonieść)
oraz Racot (stadnina koni). Koszt udziału wynosi 30 zł (członkowie
PZERil) oraz 35 zł (osoby niezrzeszone). Zapisy przyjmowane są
w biurze związku (Jarocin, ul. Wrocławska 39, tel. (0-62) 747-20-32)
w każdy wtorek i piątek w godz. 9.00 - 12.00.

W KAŻDY WTOREK I CZWARTEK W CENTRUM SOCJALNYM IM.
JANA PAWŁA II W JAROCINIE (UL. WROCŁAWSKA 39) ODBYWAJĄ
SIĘ ZAJĘCIA W RAMACH KLUBU SENIORA. Na wtorki zaplanowano
spotkania z ciekawymi ludźmi, pogadanki na temat zdrowia, zajęcia
plastyczne i muzyczne. W czwartki odbywają się wieczorki taneczne.
Klub seniora czynny jest w godz. 16.00 - 22.00.

ŻERKOWSKIE KOŁO NR 10 POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW,
RENCISTÓW I INWALIDÓW ZAPRASZA SWOICH SYMPATYKÓW
NA OBCHODY „DNIA SENIORA”. Impreza odbędzie się w środę 24
października w Mickiewiczowskim Centrum Turystycznym. Początek
o godz. 15.00. Zapisy przez cały tydzień przyjmuje Weronika Jezierska
(tel. (0-62) 740-38-43). W czwartki, w godz. 9.00 - 11.00 można zapisywać
się w biurze zarządu (Żerków, Dom Strażaka, ul. 700-lecia).

„CO CHORY NA CUKRZYCĘ WIEDZIEĆ POWINIEN” TO TEMAT
NAJBLIŻSZEGO WYKŁADU ORGANIZOWANEGO W ŚRODĘ
24 PAŹDZIERNIKA PRZEZ KOŁO POWIATOWE POLSKIEGO
STOWARZYSZENIA DIABETYKÓW W JAROCINIE. Prelekcja, którą
wygłosi mgr farmacji Marzena Korbecka, rozpocznie się o godz. 15.00
w Centrum Socjalnym w Jarocinie (ul. Wrocławska 39). Organizatorzy za-
praszają wszystkich diabetyków, nie tylko członków stowarzyszenia.

ZA TWARZ DO TURCJI

Do soboty 13 października w Jarocińskim Ośrodku
Kultury przyjmowane są zgłoszenia do konkursu „Twarz
Jarocina 2007”. Wstępne kwalifikacje odbędą się 15
października o godz. 16.00 (JOK). Podczas sesji
fotograficznej z udziałem choreografa i jarocińskich
mediów zostaną wyłonione finalistki. W konkursie
„Twarz Jarocina 2007” mogą uczestniczyć wszystkie
kandydatki, które spełniają dwa podstawowe wymogi:
mieszkają na terenie powiatu jarocińskiego oraz mają
nie mniej niż 15 lat, a nie więcej niż 26. W trakcie

finalu zostaną przyznane trzy tytuły: „Twarz Jarocina”,
„Twarz Foto” i „Twarz Publiczności”. Rozstrzygnięcie
konkursu odbędzie się podczas uroczystych obcho-
dów 750-lecia Jarocina w dniu 11 listopada na jaro-
cińskim rynku. Nagrodami dla laureatek będą m.in.
2-tygodniowy wyjazd do Turcji i umowa promocyjna
na wykorzystanie twarzy w materiałach promocyjnych
miasta. Wszystkie finalistki otrzymają czapki, szaliki
i portrety.

(Is)

RODZINNE ŚWIĘTO Z PYRAMI



Święto Pieczonego
Ziemniaka w Szkole
Podstawowej w Ko-
morzu stało się już
tradycją. Tegorocz-
ne było szczególne,
bo uczestniczyli w
nim oprócz uczniów
i nauczycieli, goście
z Warsztatów Te-
rapii Zajęciowej w
Rudzie Komorskiej
oraz podopieczni
ze Środowiskowego
Domu Samopomocy
w Raszewach.

Szerzej za tydzień

BUFET, w którym serwowano „pyry” pod wszelkimi postaciami, cieszył się dużą popularnością,
szczególnie po trudach sportowych zmagani.



W PIĄTEK W KOTLINIE ZGINEŁO TRZECH 19-LATKÓW

Za młodzi na śmierć

Trzech 19-latków straciło życie w zmiążdżonym peugeotcie 205. Prowadzone przez jednego z nich auto zjechało na przeciwny pas jezdni i z potężną siłą uderzyło w ciężarówkę. Tragedia wydarzyła się na drodze krajowej nr 11 w Kotlinie.

plama z oleju i paliwa, które wydobyły się z rozbitego auta. - W pierwszej chwili nasze działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i usunięciu tłustej substancji, aby poruszające się samochody jedną nitką jezdni nie wpadły w poślizg - mówi mł. bryg.



PEUGEOT 205 był mocno zmiążdżony



ABY WYDOBYĆ ZWŁOKI TRZECH MŁODYCH MĘŻCZYZN, strażacy pocięli wrak pojazdu

Od strony Pleszewa jechało ciężarowe renault. W Kotlinie na łuku drogi na przeciwny pas jezdni przejechał peugeot 205. Auto z potężną siłą uderzyło w nadjeżdżającą ciężarówkę. Jej kierowca, widząc jak prowadzący osobówkę traci panowanie nad pojazdem próbował „uciekać” na pobocze. Bezskutecznie. Przestrzeń pasażerska peugeotu została kompletnie zmiążdżona.

Natychmiast do Kotliny udali się strażacy, ekipa pogotowia ratunkowego i policja. Ratownicy byli przekonani, że ich pomocy wymagała jedna osoba, bo taka informacja trafiła do Centrum Powiadamiania Ratunkowego. Jeszcze przed przybyciem jarocińskich służb ratunkowych pomocy poszkodowanym próbowała udzielić przejeżdżająca lekarka. Kiedy ratownicy dotarli na miejsce, okazało się, że w aucie osobowym są zakleszczone trzy osoby. Lekarze stwierdzili zgon wszystkich podróżujących peugeotem.

Oba pasy jezdni pokryła tłusta

Kazimierz Cieślak, Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Pourywane elementy z roztraskanego pojazdu leżały w promieniu kilkudziesięciu metrów.

Aby wydobyć zwłoki trzech młodych mężczyzn, strażacy pocięli wrak pojazdu. Śmierć ponieśli uczniowie z Jarocina, Tarzec i Bachorzewa, którzy jechali na zajęcia do jednej z ostrowskich szkół. Przyczyny i okoliczności zdarzenia ustalają policja i prokuratura.

Wypadek wydarzył się w piątek, dwie minuty po godzinie 7 rano. Ratownicy miejsce zdarzenia zabezpieczali 4 godziny. W akcji uczestniczyły 3 zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Jarocinie oraz jednostka OSP z Kotliny.

Do tragedii doszło obok krzyża, który postawiono po tym, jak życie w tym miejscu ponad dwa lata temu stracił kierowca vola, kiedy jego auto również zderzyło się z ciężarówką.

(era)

KOLEJNA OFIARA „JEDENASTKI”

Zginał kierowca CIĘŻARÓWKI

Kierowca ciężarowego renault zginał w wypadku na krajowej jedenastce w Jarocinie. Do wydobywania zwłok ze zmiążdżonej kabiny auta konieczne było użycie sprzętu hydraulicznego. Akcja usuwania skutków wypadku trwała ponad 8 godzin. Droga była zablokowana.

Dwie rozbite ciężarówki, potłuczone szkło, rozlany olej, fragmenty karoserii, elementy odzieży, a nawet dziecięca maskotka - tak wyglądało miejsce śmiertelnego wypadku, do którego doszło we wtorek o 10.00. - Kierujący samochodem ciężarowym marki renault magnum, jadąc od strony Jarocina w kierunku Mieszkowa, na łuku drogi z niewiadomej przyczyny zjechał na lewy pas jezdni, gdzie zderzył się z jadącym z naprzeciwka samochodem ciężarowym renault premium. W wypadku śmierć poniósł kierowca samochodu renault magnum, mieszkaniec gminy Koźmin - relacjonuje przebieg zdarzenia mł. asp. Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy jarocińskiej policji. Kierowca renault premium, 41-letni mieszkaniec gminy Chodzież, z ogólnymi potłuczeniami i otarciami skóry został przewieziony do szpitala. Jak poinformował „Gazetę” Grzegorz Szymczak, dyrektor szpitala ds. lecznictwa, poszkodowany, po opatrzeniu i zdiagnozowaniu, został zwolniony do domu. - Nie było wskazań do przedłużenia ho-



DO WYDOBYCIA ZWŁOK KIEROWCY ratownicy musieli użyć sprzętu hydraulicznego.

spitalizacji - mówi lekarz.

Na miejsce tragedii wysłano ośmiu ratowników z Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie i sześciu strażaków z OSP Jarocin. - Po wstępnej ocenie, główne skupienie działań medycznych było na tym rannym kierowcy - wyjaśnia st. kpt. Rafał Klarzyński z jarocińskiej komendy powiatowej PSP. - Medycy poradzili sobie z jego uwolnieniem, nie było konieczne używanie sprzętu hydraulicznego. Stąd my skupiliśmy się na wydobywaniu kierowcy cięższej uszkodzonego. Rafał Klarzyński podkreśla, że w momencie, kiedy strażacy podjęli akcję ratunkową, mężczyzna kierujący renault magnum nie dawał oznak życia. - Brak było pulsu, reakcji źrenic, w ustach i w nosie pojawiła się

krew. Po chwili lekarka potwierdziła zgon. Mężczyzna, który zginął, miał 41 lat. Osierocił dwójkę dzieci. Ustaliliśmy, że od stycznia tego roku pracował w firmie transportowej w Borzęcicach. Przedstawicielka przedsiębiorstwa nie chce się oficjalnie wypowiadać do „Gazety”. Mówi jedynie, że mężczyzna był doświadczonym kierowcą.

Policja bada przyczyny tragedii. Niewykluczone, że kierowca nie dostosował się do warunków atmosferycznych. Padał deszcz. Nawierzchnia drogi była śliska. - Bierzemy wszystko pod uwagę. Czekamy także na wyniki sekcji zwłok. Dowiemy się, czy kierujący pojazdem był trzeźwy - dodaje Aleksander Szczepański.

(ag)

OGŁOSZENIE



Bezkompromisowy
gdy trzeba,
ze skrzywdzonymi
gdy potrzebują.



Bernard
PTAK

Materiał opłacony przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość. Warszawa ul. Nowogrodzka 84/85



WYBORY 2007

Przedwyborczy sondaż "Gazety"

U NAS WYGRAŁABY LEWICA

Gdyby wyniki sondażu "Gazety" przełożyły się na rezultat wyborczy, wygrałby komitet Lewica i Demokraci. Koalicja Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Unii Pracy, Socjaldemokracji Polskiej i Partii Demokratycznej w naszym badaniu uzyskała 27,7 % głosów. 26,5 % ankietowanych swój głos oddałoby na Prawo i Sprawiedliwość. Na trzecim miejscu z wynikiem 24,1 % uplasowała się Platforma Obywatelska. W sejmie znalazłoby się jeszcze Polskie Stronnictwo Ludowe z prawie 11 % poparciem. Pięcioprocentowego progu wyborczego nie przekroczyłyby: Polska Partia Pracy (3,6 %), Liga Polskich Rodzin i Samoobrona (obie 1,2 %). Około 5 % wybor-

ców jeszcze nie wie, na jakie ugrupowanie zgłasza.

Spośród osób, które deklarowały udział w wyborach, ponad połowa - 53 %, zgłaszała na kandydata z Ziemi Jarocińskiej. Największym lokalnym patriotyzmem wykazał się elektorat Platformy Obywatelskiej. 65 % wyborców tego ugrupowania zamierza oddać głos na miejscowych kandydatów PO.

W wynikach sondażu najbardziej zaskakuje frekwencja. Prawie 71 % ankietowanych deklaruowało, że 21 października weźmie udział w wyborach. Do urn nie poszłoby ponad 15 % respondentów. Niezdecydowanych było prawie 14 %.

(ag)



Poparcie dla kandydatów z Ziemi Jarocińskiej

Nie wiem - 30,2 %

Tak - 53,1 %

Nie - 16,7 %

Liga na rynku



Fot. Anna Korpas-Fiolek

Niewiele osób było zainteresowanych kampanią zorganizowaną przez LPR na jarocińskim rynku.

W poniedziałek na jarocińskim rynku można było zadać pytanie liderowi Ligi Polskich Rodzin Romanowi Giertychowi.

Do centrum miasta zawitał tir reklamujący LPR. Ustawiono telebimy promujące kandydatów tego ugrupowania, rozdawano kubki i długopisy oraz ulotki. Jarociniaków zaproszono do zadawania pytań Romanowi Giertychowi „na żywo”. Lider LPR-u był akurat w podróży, ale dzięki połączeniu telefonicznemu rozmowa stała się możliwa.

Z mieszkańcami Jarocina rozmawiała również poseł Elżbieta Ratajczak. Tadeusz Zajdler poruszył bulwersującą sprawę płacenia za zaświadczenia lekarskie. Przypomniał postance złożone przez nią podczas wcześniejszej wizyty w Jarocinie deklaracje. - *Obiecała pani, że to zlikwiduje. I że przyjrzy się komisjom lekarskim w ZUS-ie w Ostrowie, bo zabierają grupy lub obniżają świadczenia ludziom naprawdę chorym. Do dziś nie dostałem żadnej odpowiedzi. A pani zapisała sobie mój adres i przyrzekła mi pani, że się tym zajmie* - stwierdził Tadeusz Zajdler. - *Otrzymałam odpowiedź, że lekarze nie mają prawa brać pieniędzy za zaświadczenia* - przyznała poseł. Co udało jej się zrobić w poruszanej przez mieszkańca Jarocina kwestii? - *Powiedziałam o tym posłowi z naszego ugrupowania, który jest w komisji zdrowia. Powiedziałam mu i dowiedziałam się, że nie mają prawa lekarze brać pieniędzy. I na tym się skończyło* - przyznała Elżbieta Ratajczak. - *Czyli jest tak - za dziękuję pół litra nie kupisz* - skomentował Tadeusz Zajdler.

Inny mieszkaniec Jarocina żalił się, że stracił świadczenia. Zamiast ok. 1.200 zł renty otrzymuje 400 zł mniej. - *Tak mnie państwo prawa zrobiło. W moim przypadku prawo zadziało wstecz. W listopadzie 1991 roku poszedłem na rentę. Potem zmieniły się przepisy, ale nie wiem, dlaczego objęło mnie tymi zmianami. Wszyscy mi rację przyznają, ale nikt mi pieniędzy nie oddał* - mówił.

Wśród osób, które przysłuchiwały się wywodom działaczy LPR-u i reakcjom jarociniaków, znalazł się m.in. starosta jarociński Stanisław Martuzalski.

(akf)

LiD - jedyna alternatywa

Mityng wyborczy, inaugurujący okręgową kampanię do sejmiku i senatu, zorganizował w Jarocinie LiD.

Podczas spotkania przedstawiono program wyborczy Lewicy i Demokratów oraz najnowsze spoty. Zaprezentowano również kandydatów z okręgu kalisko-leszczyńskiego startujących do sejmiku i senatu. Tomasz Ochliński przypomniał hasła wyborcze z poprzedniej kampanii. - *Dwa lata temu obiecywano - w Jarocinie miało się wiele zmienić. Miały powstać drogi, miała być obwodnica, S-11. Tak naprawdę nic z tego nie wychodzi. Jedyną rzeczą, która się w Jarocinie zmieniła, to zmienił się kierownik Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Ocenę zostawiam państwu* - stwierdził kandydat. - *Kiedy Wojciech Olejniczak prezentował 100 konkretów, zaprezentował również 101 - odsunięcie PiS-u od władzy. Ja bym chciał powiedzieć o 102 - obwodnica dla Jarocina.*



W Jarocinie LiD zainaugurował okręgową kampanię wyborczą.

Sekretarz generalny SLD Grzegorz Napieralski zachęcał, by obecni na mityngu przekonywali rodzinę i znajomych do głosowania na LiD. - *U cioci na imieninach i u przyjaciół na grillu* - mówił Grzegorz Napieralski. - *Wierzę głęboko, że 21 października będzie bardzo miła niespodzianka dla ludzi lewicy, dla Polski. Wierzę, że 21 października będzie można swobodnie powiedzieć - koniec Kaczyńskich, podsłuchów, szczucia, inwigilacji. Że wróci normalność.*

Leszek Aleksandrak, przewodniczący rady wojewódzkiej SLD, zwrócił uwagę na to, że LiD jako jedyna formacja ma program. - *Ma program 100 konkretów, które mówią o konkretnych działaniach. Wszyscy pozostali mówią o hasłach. Ma być lepsza służba zdrowia, ale nie pokazuje się, jak. W naszym programie jest pokazane, jak to chcemy zrobić. Mówi się o lepszej infrastrukturze, ale tylko mówi się o tym. My mówimy, co trzeba zrobić* - wyjaśniał Leszek Aleksandrak. Zaaapelował, by wykorzystać czas, który pozostał do dnia wyborów. - *Aby pozyskać ludzi, pokazać, że mamy dobry program, że mówimy o konkretnych, nie o hasłach. LiD jest jedyną alternatywą w tym kraju* - dodał. Przypomniał, że ugrupowanie utworzone zostało z czterech partii politycznych: SLD, SDPI, Unii Pracy i Partii Demokratycznej.

(akf)



Inauguracja w WWSHE

Prawie 400 studentów rozpoczęło naukę na pierwszym roku w Wielkopolskiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej w Jarocinie. Inauguracja roku akademickiego odbyła się w ubiegłą sobotę.

Szerzej w następnym numerze

DO TRZECH PRZEDSZKOLI W GMINIE
NOWE MIASTO CHODZI 115 MALUCHÓW

Rośnie liczba trzylatków

W gminie Nowe Miasto zaczęło przybywać dzieci wśród trzylatków. Dyrektorzy przedszkoli nie myślą jednak o tym, aby zwiększyć liczbę oddziałów w przyszłości. Na razie do trzech placówek chodzi 115 maluchów.

Wszystkie dzieci zapisane do przedszkoli uczęszczają na zajęcia. I nie ma w gminie sytuacji, żeby maluchy znajdowały się na listach oczekujących. W nowomiejskiej „Stokrotce” miejsc było 40, przyjęto 43 dzieci. - Wszystkie zgłoszone maluchy zostały przyjęte - tłumaczy dyrektorka Maria Szeszuła. - W tej chwili można zauważyć tendencję wzrostową, szczególnie wśród tych najmłodszych roczników. Trudno mi jednak powiedzieć, co będzie dalej i czy zwiększymy liczbę oddziałów - dodaje. Placówka jest czynna do godz. 16.00 przez cały rok. Dzieci w ramach opłat od czwartego do szóstego roku życia mają język angielski i zajęcia z logopedą. - To jest poważny problem, bo zaczęło być tak, że 12,13 dzieci na 40 musiało korzystać z pomocy logopedy - przyznaje dyrektorka.

Przedszkole w Kłęce od nowego roku szkolnego należy do zespołu szkół. Placówka miała być prowadzona przez osobę fizyczną, ale na takie rozwiązanie nie zgodził się kurator oświaty. - W naszym przypadku na pewno będzie trochę więcej dzieci.

W tym roku wszystkie zostały do przedszkola przyjęte. Powinniśmy mieć dwie zerówki, a mamy jedną, powiększoną. Przyszłościowo, jeśli liczba dzieci się zwiększy, otworzymy drugi oddział. Teraz uczęszcza 33 dzieci - wyjaśnia dyrektorka zespołu Róża Doffer-Jambor. Przedszkole jest czynne do 15.30. - Wychodzimy naprzeciw rodzicom pracującym. Nie ma dużo maluchów do tej godziny, ale spełniamy oczekiwania tych, którzy mają takie zapotrzebowanie - dodaje. - Moja intencja jest taka, żeby w przyszłości jak najwięcej dzieci poszło do przedszkola. Bo ono uspołecznia, pomaga rozwijać umiejętności. Widać, że dzieci rozwijają się zupełnie inaczej niż te, które do przedszkola nie chodziły - mówi dyrektorka.

Przybywa też przedszkolaków w placówce w Chociczy. Ale i tu wszyscy zostali przyjęci. W tym roku do przedszkola uczęszcza 39 dzieci.

(ula)

ODPŁATNOŚĆ ZA ŚWIADCZENIA
W PROWADZONYCH
PRZEZ GMINĘ PRZEDSZKOLACH
WYNOŚI:

do 5 godzin	- 45,00 zł miesięcznie
za 6 godzin	- 50,00 zł miesięcznie
za 7 i więcej godzin	- 55,00 zł miesięcznie

Poz. 8 na liście nr 8

By żyło się lepiej. Wszystkim!

Platforma Obywatelska

Stanisław Franciszek

MARTUZALSKI

Tomasz Ochliński

WYBIERZMY PEWNIEJ

Postaw na dwie jedynki

11

LiD

www.strugala.ovh.org



Poz. nr **Dariusz Antoni**
10 STRUGAŁA

Kandydat do Senatu RP

Głosowanie na Darka to strzał w "dziesiątkę"



SPOTKANIA O WIERZE

Jarocińska parafia Chrystusa Króla zaprasza na katechezy neokatechumenalne dla młodzieży i dorosłych, które mają być czasem osobistego spotkania z ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Jezusem Chrystusem. Spotkania odbywać się będą w poniedziałki i czwartki w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie (ul. Paderewskiego 9) po wieczornej mszy św. Pierwszą katechezę zaplanowano na 15 października. Początek o godz. 19.00. Dzień wcześniej, w niedzielę 14 października na wszystkich mszach św. swoje świadectwo przedstawiają członkowie Wspólnoty Neokatechumenalnej.

(Is)

8 października 2007 r. zmarła

ś. † p.

**ZOFIA
PILARCZYK**ukochana żona, mama i babcia
wieloletnia nauczycielka
Zespołu Szkół Zawodowych
nr 1 w JarocinieMsza święta pogrzebowa odbędzie się w czwartek,
11 października o godz. 14.00
w kościele p.w. św. Marcina,
pogrzeb - o godz. 15.00 na cmentarzu komunalnym
w JarocinieO czym zawiadamiają pogrążeni w smutku
mąż z rodzinąAli Pilarczyk
wyraży współczucia
z powodu śmierci teściowej

ś. † p.

ZOFII PILARCZYKskłada
redakcja „Gazety Jarocińskiej”Łączymy się w bólu z Alą i Darkiem
w tych trudnych chwilach po stracie
Teściowej i Mamy

ś. † p.

ZOFII PILARCZYK

Beata i Piotr

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

ZOFII PILARCZYKwychowawczyni i nauczycielki języka rosyjskiego
w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Jarocinie
w latach 1963 - 1992Rodzinie zmarłej składamy serdeczne wyrazy współczucia
Dyrekcja i grono pedagogiczne
Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1
w Jarocinie

HISTORYCZNE ODKRYCIE NA WIEŻY KOŚCIOŁA ŚW. MARCINA

Bezcenne monety

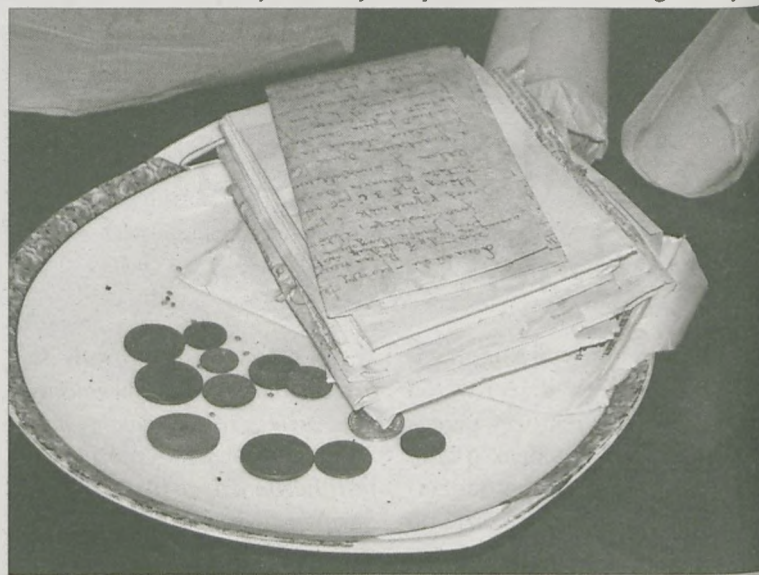
14 starych polskich i pruskich monet znaleziono podczas remontu wieży kościoła św. Marcina. W krzyżu zwieńczającym kopułę odkryto zalakowaną butelkę skrywającą monety oraz dokumenty.

Bezcenne pamiątki wypatrzył pracownik ekipy remontującej wieżę. - *Podczas renowacji krzyża znalazłem skrytkę, która znajdowała się w górnej części krzyża. W schowku mieściła się specjalnie zalakowana butelka, w której były dokumenty oraz stare monety* - opowiada Szymon Rzepka. Odkrycia dokonano w zwieńczeniu małej wieży nad kaplicą św. Stanisława Kostki. Butelka wypełniona ziarnami lnu kryła odręcznie pisane dokumenty przedstawiające historię kościoła, powstania wieży oraz genealogię rodziny Radolińskich. Dwa z nich były w języku łacińskim. - *Analizowana była treść dokumentu w języku polskim. Przedstawia to co działo się w Jarocinie 10 sierpnia 1840 r. czyli w dniu, w którym ukończono budowę wieży kościoła parafialnego* - mówi ksiądz kanonik Dariusz Matusiak, proboszcz parafii św. Marcina w Jarocinie. Oprócz zwojów papieru znaleziono 14 starych polskich i pruskich monet. Najstarszą datuje się na rok 1621 czyli na lata panowania Zygmunta III Wazy. Były też grosze z wizerunkiem Jana Kazimierza z lat 1661 i 1667 r. - *Najbardziej nietypową i szczególnie cenną jest*

moneta z Powstania Listopadowego z 1831 r. - mówi Sebastian Pluta, dyrektor Muzeum Regionalnego w Jarocinie. Uważa, że odkrycie ma bezcenną wartość historyczną dla kościoła i miasta. - *Wydawałoby*

niezwykle - mówi dyrektor.

Znalezione dokumenty oraz monety ponownie trafiły na swoje miejsce. Fotokopie można będzie zobaczyć pod koniec listopada na wystawie w Muzeum Regionalnym



14 STARYCH MONET znaleziono podczas remontu wieży.

się, że zmiana okrycia dachu na wieży w 1938 r. sprawiła, że tam nie ciekawego się nie znajdzie. Okazało się, że w tym zwieńczeniu krzyża były dokumenty, które pamiętają początki wieży. Nikt wcześniej do nich nie dotarł, ponieważ miejsce, w którym były umieszczone, jest

w Jarocinie. Na zakończenie remontu w wieży zostanie umieszczona również zalakowana tuba, w której znajdują się m.in. monety z wizerunkiem Papieża Jana Pawła II oraz dokumenty dotyczące remontu kościoła św. Marcina w 750. rocznicę istnienia parafii.

(era)

Korepetycje w kościele

Kolejny rok szkolny rozpoczął się w „Antonianum”. Jest to szkoła działająca od kilku lat w parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie (ojcowie franciszkanie), w której odbywają się bezpłatne korepetycje. Zajęcia prowadzone są w salkach dolnego kościoła. Większość nastawiona jest na pomoc w przygotowaniu się do matury. Pedagodzy prowadzą lekcje w „Antonianum” społecznie. Do tej pory największym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia z języka polskiego dla maturzystów, które prowadziła Laura Paluszkiewicz, emerytowana nauczycielka jarocińskiego „ogólniaka”.

(Is)

Wtorek: godz. 16.00 - 17.00: j. polski - Bożena Kaaz, godz. 16.00 - 18.00: matematyka (gimnazjum, szkoła średnia) - Krystyna Maćkowiak, godz. 19.15 - 21.00: j. polski - Laura Paluszkiewicz (przygotowanie do matury)
Środa: godz. 16.00 - 17.30: biologia - Ewa Rose (przygotowanie do matury)
Czwartek: godz. 16.00 - 17.30: matematyka - Czesław Demski (przygotowanie do matury)
Piątek: godz. 16.00 - 17.00: fizyka - Ryszard Pawlak (przygotowanie do matury)

Odeszli od nas

ANTONI JAŚKOWIAK - l. 81 (Wolica Kozia)
TERESA WIECZOREK - l. 96 (Twardów)
ARTUR WALCZAK - l. 19 (Bachorzew)
MACIEJ WOJTYRA - l. 19 (Tarce)
MAREK LEONIAK - l. 49 (Jarocin)
PAWEŁ MIKULSKI - l. 40 (Cielcza)
WŁADYSŁAWA BŁASZCZYK - l. 99 (Jarocin)
STANISŁAWA GRYGIEL - l. 80 (Siedlemin)
JAN SZCZEPANIAK - l. 68 (Golina)
DARIUSZ DYKCIK - l. 41 (Dębowiec)
KRYSTYNA MAŁECKA - l. 56 (Cielcza)

Rodzinom zmarłych składamy
wyrazy współczucia

Wyraży głębokiego współczucia
z powodu tragicznej śmierci**SYNA**

naszej koleżanki

ś. † p.

RAFAŁA KOSIOROWSKIEGOskładają
koleżanki ze sklepów „Bukat” Jarocin**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE**Cz&J
MarciniakSalon trumien - biuro obsługi klienta
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. (0-62) 747-18-20
kom. 0-604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a

ZAPŁANIANT GODNA I PROFESJONALNA PRACOWNIA

KOMISJA REWIZYJNA NIE PRZEPROWADZIŁA KONTROLI U STRAŻAKÓW W KOLTINIE

Niemile pismo na sesji

- Nie to, że on nas unika, ale my nie możemy go spotkać - mówi przewodniczący gminnej komisji rewizyjnej w Kotlinie, która nie mogła do tej pory przeprowadzić kontroli w Domu Strażaka w Kotlinie. Strażacy zapewniają jednak, że niczego się nie boją i nie utrudniają pracy radnym.

Na ostatniej sesji przewodniczący Rady Gminy w Kotlinie Czesław Moch oznajmił, że teraz odczyta niemiłe pismo. Okazało się, że komisja rewizyjna miała w dniu 28 sierpnia przeprowadzić kontrolę w zakresie odpowiedniego wykorzystania Domu Strażaka w Kotlinie. „Był to już drugi termin kontroli. 14 lipca, mimo zawiadomienia, nikt z zarządu OSP Kotlin do sali nie przybył. Inspektor ds. rady o drugim terminie kontroli poinformowała pisemnie naczelnika OSP - gospodarza sali. 28 sierpnia do komisji rewizyjnej zgłosił się pan Witold Kaźmierczak i oświadczył: Kazano mi otworzyć salę jakiejś komisji z gminy. Stwierdził także, że nie jest zorientowany w sprawach, które były przedmiotem kontroli. Wobec powyższego komisja rewizyjna nie dokonała czynności

kontrolnych. Komisja rewizyjna stwierdza, że postępowanie zarządu OSP w Kotlinie jest lekceważące w stosunku do rady gminy. Prosimy o spowodowanie wyciągnięcia wniosków wobec osób odpowie-

wioski. Przewodniczący nie sprawia jednak wrażenia, że jest zbulwersowany postępowaniem strażaków. Przynajmniej nie tak, jak można by sądzić po treści skierowanego do rady pisma. - Nie to, żeby nas nie



NAM NIE CHODZI O REMIZĘ, TYLKO O SALĘ - mówi Andrzej Sitnik, przewodniczący komisji rewizyjnej

działnych za ten stan rzeczy”.

Andrzej Sitnik, przewodniczący komisji rewizyjnej tłumaczy, że radni przeprowadzają na terenie całej gminy kontrolę świetlic, tego, jak są wykorzystywane, jakie obowiązują stawki za wynajem sal, jakie dla mieszkańców, jakie dla osób spoza

wpuszczono, tylko odpowiedzialny za świetlicę pracuje. Nie to, że on nas unika, ale my nie możemy go spotkać. Wyznaczył zastępcę, ale od remizy strażackiej, a nam nie chodzi o remizę, tylko o salę, w której są np. kiermasze - mówi Andrzej Sitnik.

Tymczasem prezes OSP w Kotlinie Czesław Jelak tłumaczy, że komisja gminna nawet go nie poinformowała o planowanej kontroli. - Po drugie to są urzędniki. Dlaczego nie przyjdą dziś, w wolną sobotę albo w niedzielę, jak my, strażaki, jesteśmy w domu? Każdy ma pracę, a przewodniczący komisji ma widzimisię. To jest urzędnik, który bierze pieniądze. On się powinien nam podporządkować, a nie my jemu - mówi prezes. - To nie jest moje, tylko gminne i ja muszę wpuścić, ale my przecież pracujemy. Jakby do mnie zadzwonili, to bym powiedział, kiedy mi pasuje. Umówili się z Michałem, ale Michał miał wezwanie, bo pracuje w pogotowiu i musiał jechać. Wiadomo, że musi pracy pilnować. A że oni tego nie chcą zrozumieć, to się mówi trudno.

Naczelnik OSP w Kotlinie Michał Nawrocki potwierdza, że pisma informujące o kontroli dotarły do niego. - Ponieważ musiałem pójść do pracy, kolega też musiał, przekazaliśmy tę informację naszemu kierowcy w straży i on był. W końcu wyszło, że to nie o kontrolę chodzi, tylko o dochód z sali, że gmina

chce, żebyśmy się rozliczyli. I żebym był ja - mówi naczelnik. Wkrótce komisja ponownie wybrała się na kontrolę. - Wtedy też nie mogliśmy być na miejscu, bo byliśmy w pracy. Wydelegowaliśmy więc kolegę i on był, ale też nie pasowało. Reakcja była taka, że lekceważymy gminę i tak dalej. Że mamy ją, brzydko mówiąc, gdzieś. Dowiedziałem się, że na sesji była mowa o tym, że lekceważymy komisję rewizyjną - dodaje Michał Nawrocki. - Teraz komisja chce pójść nam na rękę i spotkać się wtedy, kiedy nam będzie pasowało. Umówimy się i będziemy. Nie unikamy komisji. Nie mamy się czego bać.

Andrzej Sitnik sądzi, że strażacy nie unikają celowo komisji. Dlatego zapewnia, że komisja spróbuje się ponownie umówić z naczelnikiem ochotniczej straży pożarnej.

Prezes jest jednak oburzony. - Wielką aferę z tego robią. To klucze od remizy im zdam, przewodniczącemu rady i wójtowi, podziękuję za współpracę i niech oni sobie rządzą. Ja nikomu tyłków nie będę ucierał. Ja jestem społecznikiem. Jak się społecznika nie szanuje, to się mówi trudno - dodaje Czesław Jelak. (akf)

OGŁOSZENIE

KKW Lewica i Demokraci SLD+SDPL+PD+UP

GRZEGORZ WOŹNY

Sejm RP

LiD

**LISTA
20**

**Chcę nadal
służyć
ludziom**

**3
na liście**

NIETRZEŻWI NA DROGACH POWIATU JAROCIŃSKIEGO

W więzieniu za jazdę po pijaku

Pijany kierowca potrącił w Witaszycach dwóch rowerzystów i uciekł z miejsca zdarzenia. Leszka K. po godzinie zatrzymała policja. 20-latkę na trzy miesiące aresztował jarociński sąd. W Zalesiu nietrzeźwy automobilista wjechał w płot. Dwie osoby trafiły do szpitala. W Potarzycy pijany motorowerzysta zatrzymał się na przydrożnej łące. To tylko część zdarzeń z udziałem amatorów jazdy na podwójnym gazie z pierwszych dni września.

Dane statystyczne są zatrważające. Przez pierwsze 8 miesięcy tego roku na terenie powiatu ujawniono 165 nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego, w tym 70 kierowców. Pijani doprowadzili do 14 kraks, w których zginęły dwie osoby, a 8 odniosło obrażenia ciała. Organa ścigania od półtora roku zajmują pojazdy pijanym kierowcom. Od stycznia samochody za jazdę po pijaku „straciło” 24 użytkowników czterech kółek. Zostały one zabezpieczone na poczet przyszłej grzywny. Auto do czasu prawomocnego wyroku sądu może stać na wskazanym przez policję parkingu lub trafić do „osoby godnej zaufania”. Wszystkie samochody zajęte przez jarocińską prokuraturę zostały przekazane „rodzinnym opiekunom”. Powierzonego samochodu nie można zbyć, nie można także z niego korzystać, bo dochodzi do zatrzymania dowodu rejestracyjnego. Od połowy marca pijani kierowcy stają przed sądami 24-godzinnymi.

Czy bardziej restrykcyjne kary są straszakiem dla pijanych uczestników ruchu drogowego? - *Statystyki pokazują, że restrykcje wobec pijanych kierowców nie przynoszą oczekiwanego skutku. Surowe kary nie powodują, że ilość pijanych kierowców poruszających się po drogach spada, powiedziałbym nawet, że wzrasta. Nie jest to problem tylko w skali powiatu, ale także województwa i kraju* - mówi nadkom. Leszek Kubiak, zastępca komendanta powiatowego policji w Jarocinie. Tak samo uważają sędziowie. - *Sądy 24-godzinne w przypadku pijanych kierowców nie mają wpływu odstraszającego. Według jarocińskich sędziów tryb przyspieszony sprawdza się tylko w przypadku chuligańskich wybryków* - mówi Anna Miklas, pełnomocnik Sądu Okręgowego w Kaliszu ds. kontaktu z mediami.

Zaznacza, że tryb przyspieszony jest bardzo drogi. - *Proces w normalnym trybie kosztuje około 110 zł, a w przyspieszonym od 600 do 700 zł* - wylicza Anna Miklas. Na koszty sądów 24-godzinnych składa się przede wszystkim wynagrodzenie dla adwokata, który w takiej sprawie jest obligatoryjny. Sędziowie wskazują, że podchmieleni użytkownicy



Sądy 24-godzinne i groźba zajęcia pojazdu miały być straszakami dla pijanych kierowców. Tymczasem statystyki pokazują, że nasze drogi są pełne amatorów jazdy na podwójnym gazie. Przez pierwsze 8 miesięcy tego roku policja zatrzymała w powiecie jarocińskim 165 nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego. Dwóch pijanych kierujących trafiło za kratki.

czterech kółek nie muszą być skazywani w przyspieszonym tempie. W normalnym przewodzie sądowym wyrok zapada w ciągu 5 tygodni od zatrzymania. - *Te postępowania nie przeciągały się w czasie, a były zdecydowanie tańsze. Sędziowie obserwują, że coraz mniej spraw jest kierowanych na tryb przyspieszony. W pierwszym miesiącu funkcjonowania sądów 24-godzinnych dziennie wpływały dwie, trzy sprawy, teraz są to pojedyncze przypadki* - mówi Anna Miklas. Ta opinia znajduje potwierdzenie w danych statystycznych. Od połowy marca do końca sierpnia w przyspieszonym trybie skazano 28 nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego, w tym 20 rowerzystów. W pierwszym miesiącu funkcyj-

nowania sądów 24-godzinnych na 15 spraw aż 14 dotyczyło nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego, w tym 12 rowerzystów.

Przez 8 miesięcy tego roku jarociński wymiar sprawiedliwości skazał 71 kierowców i 80 rowerzystów. Dwóch amatorów jazdy na podwójnym gazie trafiło za kratki. Na 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności skazał Sąd Rejonowy w Jarocinie Tadeusza J. W ubiegłym roku w Wojciechowie mając we krwi 2,2 promila alkoholu wjechał fiatem uno w grupę sześciu osób idących poboczem. 9 miesięcy spędzi w więzieniu mężczyzna, który za jazdę po pijaku został przyłapany po raz drugi. Wcześniej miał orzeczony zakaz prowadzenia

pojazdów mechanicznych.

Jak wyeliminować nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego? - *Jest przyzwolenie społeczne na picie alkoholu w towarzystwie osób, które prowadzą samochód. Jeżeli się nie zmieni świadomość ludzi, to żadne prawo tego nie zmieni* - mówi Danuta Biemacik - Stępień, Prokurator Rejonowy w Jarocinie. Nadkom. Leszek Kubiak zaznacza, że powoli społeczeństwo zaczyna dostrzegać, jakie niebezpieczeństwo wiozą podchmieleni automobiliści. Policja otrzymuje telefony z informacją, że pijany kierowca wsiadł za kierownicę pojazdu. - *Mieszkańcy powiatu wskazują nam drogę, którą jedzie nietrzeźwy kierowca. Chciałbym, żeby takich telefonów było więcej.*

Do ludzi musi dotrzeć ich istota. To nie jest żadne donosicielstwo, ale ratunek dla pijanego kierowcy, który za chwilę może uderzyć w drzewo i ponieść śmierć albo kogoś innego pozbawić życia - mówi komendant Kubiak. - *Tak naprawdę taki kierowca to powinien być wdzięczny temu, który zadzwonił* - dodaje policjant.

W tym roku najczęściej po pijaku prowadziły osoby pomiędzy 30. a 40. rokiem życia. W 2006 r. najwięcej nietrzeźwych ujawniono w wieku 40 - 49 lat.

(era)

Zgodnie z polskim prawem, kierowcy mogą prowadzić mając maksymalnie we krwi 0,2 promila alkoholu. Jazda samochodem do 0,5 promila jest traktowana jako wykroczenie, za co grozi grzywna i utrata prawa jazdy. Kierowanie pojazdem z zawartością powyżej pół promila jest przestępstwem.

Za jazdę po pijaku grozi do 2 lat pozbawienia wolności. Za spowodowanie w tym stanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym za kratkami można spędzić nawet 12 lat.

IŁOŚĆ ZATRZYMANÝCH

2006 r. (do końca sierpnia)

80 kierowców, **91** rowerzystów (1 kobieta)

2007 r. (do końca sierpnia)

70 kierowców, **95** rowerzystów (3 kobiety, w tym 1 rowerem)

4,28 promila - miał rekordzista

IŁOŚĆ ZDARZEŃ Z UDZIAŁEM PIJANYCH KIERUJĄCYCH

2006 (do końca sierpnia)

8 wypadków, **9** kolizji, **1** ofiara śmiertelna, **14** rannych

2007 (do końca sierpnia)

6 wypadków, **8** kolizji, **2** osoby zginęły, **8** rannych

W WOJEWÓDZTWIE

11.342 - tylu nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego zatrzymano na drogach województwa wielkopolskiego przez 9 miesięcy br. Policjanci ujawnili 1.088 kierujących pojazdami mechanicznymi po użyciu alkoholu (0,2-0,5 promila). Rowerami w takim stanie jechało 547 osób.

W stanie nietrzeźwości (powyżej 0,5 promila) pojazdy prowadziło 4.861 osób. Na rowerach jechało 4.846 osób.

KTÓRE SZKOŁY BĘDĄ MIAŁY MONITORING?

Uczniowie w kamerach

Dwanaście szkół z terenu powiatu jarocińskiego wnioskowało o pieniądze na instalację lub rozbudowę monitoringu. Dyrektorzy placówek, w których już obserwuje się uczniów, twierdzą, że kamery wpływają na poprawę bezpieczeństwa.

Gminy i stowarzyszenia, które prowadzą szkoły mogły się ubiegać o dofinansowanie monitoringu w ich placówkach. Ministerstwo edukacji na program „Minitornig wizyjny w szkołach i placówkach”

skupisko młodzieży. Większość zniszczeń, jakie przeglądamy na naszej nagrywance, to są poczynione nie przez naszych uczniów - mówi Aldona Kostro, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie.

radziej biją się na przerwach. Nie niszczą ścian.

W gminie Jaraczewo wnioski złożyły Gimnazjum w Jaraczewie i Zespół Szkół w Rusku. Ich podania opiewają na kwotę 23 tys. zł. - *Pomysł instalacji kamer przy wejściach do szkół jest dobry. W zestawach proponowanych przez ministra są nagrywarki, które w razie incydentów pozwalają ustalić ich sprawców* - mówi Jerzy Jakubowski, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Jaraczewie.

O środki na kamery nie zwróciły się tylko szkoły z gminy Kotlin. Sławomir Wąsiewski, dyrektor Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych zapowiada, że samorząd o środki wystąpi w przyszłym roku.

(era)

Szkoły z gminy Jarocin, które wystąpiły o środki na monitoring

Szkoła Podstawowa nr 2
Szkoła Podstawowa nr 4
Gimnazjum nr 1
Zespół Szkół nr 3
Zespół Szkół nr 5
Zespół Szkół w Cielczy
Szkoła Podstawowa oraz Gimnazjum w Witaszyczach

O wsparcie z programu „Monitoring wizyjny w szkołach i placówkach” mogą się ubiegać samorządy prowadzące szkoły liczące nie mniej niż 200 uczniów. W Wielkopolsce wnioski złożyło 515 placówek na kwotę 8.007.713 zł.

W gminie Nowe Miasto o wsparcie ubiegają się trzy placówki - zespoły szkół w Chociczy, Nowym Mieście i Klęce.



DYREKTOR Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie Urszula Goling ma podgląd w swoim gabinecie ze wszystkich kamer

zaplanowało 90 mln zł. Realizacja przedsięwzięcia potrwa do 2009 r. Samorządy na złożenie wniosku miały czas do 21 września.

Z terenu powiatu o pieniądze ubiega się 12 szkół. Najwięcej podań do kuratorium oświaty wpłynęło z gminy Jarocin. O środki na instalację lub rozbudowę monitoringu zabiega 8 szkół, w tym cztery, które już dysponują kamerami. Uczniowie są obserwowani w SP nr 2, SP nr 4, Gimnazjum nr 1 oraz Zespole Szkół nr 3 w Jarocinie. W jarocińskiej „czwórce” teren wokół budynku jest obserwowany przez cztery kamery. Dzięki specjalnej nagrywance zarejestrowany obraz można przeglądać. - *Są to kamery obrotowe, które dość dobrze monitorują teren. Jesteśmy szkołą podstawową, ale mieścimy się w miejscu, gdzie jest ogromne*

Zaznacza, że dzięki monitoringowi udało się ustalić uczniów, którzy po lekcjach przyszli do szkoły i porozrzucali polbruk przeznaczony do ułożenia. - *Wezwaliśmy do szkoły rodziców i pokazaliśmy zarejestrowane zdarzenie* - mówi dyrektor szkoły. Kamery ułatwiają też obserwację uczniów podczas przerw lekcyjnych. - *W regulaminie jest określone miejsce, gdzie uczniowie spędzają przerwy* - dodaje dyrektor. Za nieprzestrzeganie obowiązujących zasad dzieci są karane naganami. Zdaniem Aldony Kostro „podglądanie” sprawiło, że na boisku ustały przepychanki.

O rozbudowę istniejącego systemu starają się także Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Żerkowie. Dyrektor tego ostatniego Henryk Marciniak mówi, że kamery są straszakiem dla krewkich uczniów. Zdecydowanie

DEBATA O CIAŻY

Gmina Nowe Miasto włączyła się do ogólnopolskiej kampanii „Cięża bez alkoholu”.

- *W tym zakresie otrzymaliśmy dużo materiałów informacyjno-edukacyjnych wraz z zaleceniami Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych* - informowała na komisji oświaty Bernadetta Staszak, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Środzie Wlkp. Jednym z elementów kampanii będzie debata powiatowa, w której uczestniczyć mają m.in. gmina Nowe Miasto i powiat średzki. Zaproszeni do dyskusji zostaną dyrektorzy placówek oświatowych i przedstawiciele służby zdrowia. Wystąpi też Teresa Kobrzyńska, koordynator kampanii na woj. wielkopolskie. Debata ma się odbyć 15 listopada w Środzie Wlkp.

(ula)

EWA NOWAK-KOPEĆ

KANDYDATKA
DO SEJMU RP

LISTA NR **15**
POZYCJA **2**

SAMOÓBRONA



Mądre rządy
zamiast
głupich wojen.
Lewica i Demokraci

Aleksandra Kiepska

W Jarocinie popieram:

na Posła

**Tomasza
OCHLIŃSKIEGO**

na Senatora

**Genowefę
FERENC**

Materiał wyborczy sfinansowany przez KKW Lewica i Demokraci SLD+SDPL+PD+UP



Naszym Posłem
**Andrzej
Spychalski**

Materiał wyborczy sfinansowany przez KKW Lewica i Demokraci SLD+SDPL+PD+UP

Jestem kandydatem do Sejmu Rzeczypospolitej z listy Komitetu Wyborczego Lewicy i Demokratów, gdyż chcę przyczynić się do urzeczywistnienia potrzebnego nam wszystkim jasnego programu służenia Polsce i Polakom - służenia mądrze, odpowiedzialnie, uczciwie, by mniej było politycznych waśni, prywaty i ludzkiej biedy, a jak najwięcej tego, co buduje dobrobyt, bezpieczeństwo i daje powody do narodowej dumy.

Jest to program wynikający z mojego głębokiego przekonania, że gorąca dla Ojczyzny i naprawdę wrażliwe na społeczne problemy serce zawsze jest po lewej stronie.

Chcę, lubię i potrafię być wśród ludzi - tych nieobojętnych, dobrych, aktywnych. Moją pasją jest działanie, cechą charakteru przedsiębiorczość, a źródłem satysfakcji - skuteczność.

Zawodowa i społeczna aktywność, liczne odpowiedzialne funkcje w samorządowej administracji i w gospodarczej sferze pomogły mi pogłębiać wiedzę i zdobyć potwierdzone doświadczeniem kompetencje.

Miałem też już możliwość sprawdzić się w parlamentarnej działalności, bowiem w poprzedniej kadencji wyborcy naszego okręgu powierzyli mi mandat senatora R.P. Są w naszym regionie świadectwa tego, iż rzetelnie się z niego wywiązałem.

Jestem kaliszczaninem, niegdyś prezydentem (wówczas najmłodszym w tej roli w Polsce) najstarszego z polskich miast - Kalisza, ale zdobyta przeze mnie wiedza oraz bogate doświadczenie w politycznej, gospodarczej i społecznej dziedzinie, są i zawsze będą związane z naszym południowo-wschodnim regionem Wielkopolski.

Obecnie, podbudowany okazaną mi już raz w parlamentarnych wyborach życzliwością, wierzę, że również w głosowaniu 21 października Wyborcy obdarzą mnie zaufaniem i poparciem, bo ja naprawdę jestem swój i jestem stąd.

Zapewniam Państwa, że będąc posłem na Sejm - tak jak w czasie, gdy byłem senatorem RP - nigdy nie zapomnę o tym „skąd mój ród”.

**Wiedza
Przedsiębiorczość
Skuteczność**



NAJLEPSI MATURZYŚCI
NA SESJI RADY POWIATU

Żeby nie zwalniali

Pięcioro najlepszych tego-
rocznych maturzystów ze szkół
powiatu jarocińskiego zostało
*naprawdę jest co robić i jest gdzie
realizować swoje pomysły na ży-
cie - zaapelował do tegorocznych*



STAROSTA NAGRODZIŁ, - również finansowo,
najlepszych maturzystów Ziemi Jarocińskiej

zaprośzonych na sesję rady po-
wiatu. Władze postanowiły w ten
sposób pogratulować młodym
ludziom osiągnięć. - *Chciałbym,
oprócz gratulacji, życzyć wszyst-
kim młodym osobom, żeby nie
zwalniali, żeby nadal efekty ich
pracy były takie co najmniej
jak w tej chwili i po ukończeniu
studiów wracali do nas. Tutaj*

maturzystów starosta jarociński
Stanisław Martuzalski.

Każda z zaproszonych młodych
osób otrzymała bukiet kwiatów
i pamiątkowy dyplom. - *Wewnątrz
etui dyplomu jest również mała
gratyfikacja za wysiłek - zdradził
starosta. A ta „mała gratyfikacja”
to 920 zł dla każdego z wyróżnio-
nych maturzystów.* (ann)

MATURZYŚCI NAGRODZENI PRZEZ WŁADZĘ POWIATU

Marta Sikora - absolwentka Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie, odznaczona Medalem Patrona Szkoły. Jest finalistką etapu centralnego Olimpiady Literatury i Języka Polskiego w Warszawie. Osiągnięcie to otworzyło jej drzwi do uczelni wyższych oraz dało najwyższy wynik z matury ustnej z języka polskiego (100%) i matury pisemnej z tego przedmiotu na poziomie rozszerzonym (100%). Już w styczniu jako laureatka etapu okręgowego w Poznaniu otrzymała indeks na filologię polską na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wysokie wyniki uzyskane na egzaminie dojrzałości dały jej również indeks na wydział prawa UAM, gdzie rozpoczęła studia od października.

Dominika Wróbel - absolwentka Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, jej ulubione przedmioty to biologia i chemia, dlatego zdawała je na egzaminie maturalnym. Interesuje się siatkówką. Zamierza kontynuować naukę w szkole policealnej PROFESJA w Poznaniu na kierunku dietetyki.

Iga Tomaszewska - absolwentka Zespołu Szkół Społecznych. W latach szkolnych 2005/2006 i 2006/2007 otrzymywała stypendium Prezesa Rady Ministrów za wybitne osiągnięcia w nauce. Brała udział w konkursach i olimpiadach przedmiotowych, m.in.: Kangur Matematyczny, Wojewódzki Konkurs Matematyczny, „Maraton geograficzny z komputerem na wesoło”. Iga zamierza kontynuować naukę na wydziale lekarskim Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

Przemysław Rożek - absolwent technikum elektrycznego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2. Interesuje się automatyką i elektroniką. Został przyjęty na studia zaoczne Politechniki Poznańskiej, na wydziale elektrycznym.

Joanna Gocka - absolwentka Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach. Aktywnie uczestniczyła w życiu społecznym szkoły, pełniła funkcję przewodniczącej samorządu klasowego, była w składzie samorządu szkolnego. Reprezentowała szkołę na lekkoatletycznych zawodach sportowych. Bezpośrednio po ukończeniu szkoły podjęła pracę. Ma zamiar studiować germanistykę na UAM w Poznaniu.

OGŁOSZENIE

UCZNIOWIE Z ZAGRANICY PRZYJECHALI DO WITASZYC ZOBACZYĆ DZIEDZICTWO
KULTUROWE NASZEGO REGIONU

Niemiecko-węgiersko- polski gulasz

Dziesięcioro uczniów z Niemiec i Węgier wraz z opiekunami odwiedziło swoich przyjaciół z Gimnazjum im. Zjednoczonej Europy w Witaszycach. Od kilku lat szkoła przy pomocy Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży, gminy i rodziców realizuje program „Pielęgnacja dziedzictwa kulturowego regionu i Europy w szkole.”

Zagraniczni goście byli obecni na uroczystym apelu, podczas którego ślubowanie złożyli uczniowie pierwszych klas gimnazjalnych. - *Nasza szkoła jest takim miejscem, gdzie wartości, tj. przyjaźń i prawda, mają głęboki sens. Za chwilę złożycie zaprzysiężenie wierności tym wartościom* - zwróciła się do najmłodszych uczniów dyrektorka placówki Sylwia Wyduba-Drańczuk. Każdy z „pierwszaków” po przysiędze otrzymał od swojego

Chcąc przybliżyć wszystkim kulturę i zabytki swojego kraju przygotowali prezentację multimedialną. Rozdano również gościom paprykę i chosnek, które kojarzą się właśnie z Węgrami. Na koniec wystąpił kabaret z witaszyckiego gimnazjum.

Współpraca pomiędzy placówkami rozpoczęła się 8 lat temu. - *Szukaliśmy za granicą szkół, które chciałyby z nami realizować ten program. Nazwa szkoły przecież*

nasze parlamenty - dodała Sylwia Wyduba-Drańczuk.

Oprócz młodzieży ze współpracy korzystają też nauczyciele wymieniając się doświadczeniami. Gościom z Niemiec i Węgier podobały się nasze mundurki szkolne; ale przyznali, że w ich krajach ujednolicony strój nie jest możliwy do wprowadzenia. Zastanawiali się również, jak ma to pomóc w walce z przemocą w szkołach. - *Niewyobrażalne jest dla mnie wprowadzenie mundurków w szkołach, choć na pewno dają poczucie jedności szkoły* - przyznał Walter Rademacher, dyrektor placówki z Neuruppin. Nie wolno tam uczniom jednak nosić czegoś, co mogłoby wskazywać na ich przynależność polityczną. Mundurków nie ma też na Węgrzech, choć tam jednolity strój jest wymagany na uroczyste apele w szkołach. Oboje dyrektorzy z zagranicy opowiadali także, z jakimi problemami borykają się ich szkoły. Podobnie jak w Polsce jednym z ważniejszych tematów jest przemoc. - *Unas radzimy sobie z tym poprzez specjalne projekty m.in. Rady Klasowe, które często się spotykają i mówią o tym, co się złego w klasach dzieje* - opowiadał Rademacher. W Hatvanie z kolei największym problemem jest zmniejszająca się liczba uczniów, co w konsekwencji prowadzi do łączenia klas i obniżenia komfortu nauczania. - *Problemem są też rodzice, którzy myślą, że szkoła wszystko powinna załatwić za nich. Poza tym uczniowie coraz mniejszy nacisk kładą na naukę, a wszystkie przyjemności są ważniejsze od klasycznych wartości* - dodała Klára Szűcs Ságiné, dyrektorka szkoły z Hatvanu. Wszyscy jednak, mimo różnic, podkreślali zalety współpracy. - *Najważniejsze jest to, aby wciągnąć do projektu jak największą liczbę uczniów i nauczycieli. Żeby pozbywać się uprzedzeń i strachu. Ważna jest też dobra zabawa* - podsumował niemiecki dyrektor.

Goście wraz z polskimi opiekunami w ramach projektu wybrali się do Teatru Nowego w Poznaniu i odwiedzili Muzeum Napoleońskie w Witaszycach. Pojechali też do Wrocławia i planetarium w Potarzycy. Obcokrajowcy mieli również możliwość zapoznania się z twórczością golińskich „Snutek”.

(ula)



UCZNIOWIE Z NEURUPPIN prezentują upominki, które przywieźli dla polskich przyjaciół.



NA WARSZTATACH PLASTYCZNYCH uczniowie malowali plakaty do „Ody do radości”. Na zdjęciu ich pracy przyglądają się Sylwia Wyduba-Drańczuk, dyrektorka witaszyckiego gimnazjum i Walter Rademacher, dyrektor Fontaneschule z Neuruppin.

wychowawcy legitymację szkolną i długopis. Drobne upominki przyniósł też reprezentant burmistrza, sekretarz Mariusz Gryśka. Po części oficjalnej każda ze szkół miała możliwość zaprezentowania się w programie artystycznym. Jako pierwsi wystąpili uczniowie z Neuruppin, którzy wraz z nauczycielką niemieckiego zaśpiewali kilka piosenek. Największy aplauz wzbudziło wykonanie utworu „Panie Janie” po niemiecku, francusku, polsku i angielsku. Swoją prezentację zaprezentowała też grupa z Hatvanu.

zobowiązuje. Przede wszystkim jest to wielki bodziec dla uczniów, żeby doskonalili język obcy. Po każdej wizycie widzimy ich większy zapal do nauki, aby móc utrzymać kontakt ze swoimi nowymi przyjaciółmi. Poza tym uczymy dzieci otwartości na świat, tolerancji dla innych kultur - tłumaczyła dyrektorka szkoły. Mimo zmian, m.in. personalnych, z obu krajami współpracę udało się utrzymać. - *Taką mamy zasadę, że co roku pracujemy w innej szkole. I wyznaczamy sobie nowe cele, np. w roku ubiegłym odwiedziliśmy*

**STALOWE
ELEMENTY KUTE**

LUTOGNIEW /k. Krotoszyna, ul. Krotoszyńska 69
tel. (062) 722-68-88, kom. 0/602-691-266

Oferujemy **PEŁEN ASORTYMENT**
do Twojego ogrodu

HIT CENOWY!
Automatyka
do bram
tylko 999 zł brutto
Montaż
i transport

BIKROL-STAL s.c.

**BRAMY
GARAŻOWE**

**ASORTYMENT
DO BRAM
SAMONOŚNYCH**

**SPECJALISTYCZNE
FARBY
DO OGRODZEN**

NIEPEŁNOSPRAWNE MAŁŻEŃSTWO SZUKA MIESZKANIA

Nikt im nie chce pomóc

ANNA ULATOWSKA

Sylwia i Wojtek są niepełnosprawni. Ona jest po porażeniu mózgowym i ma kłopoty z chodzeniem. - Mam jedną nogę krótszą. Wszystkie palce przy niej są zdrętwiałe. To mi utrudnia poruszanie - mówi. On choruje na padaczkę pourazową. Jest im ciężko, bo utrzymują się z renty, ale starają się radzić sobie z życiowymi problemami. Teraz jednak znaleźli się w sytuacji, z której sami raczej nie znajdą wyjścia..

Trzy lata temu wprowadzili się na poddasze jednego z domów na Jarocińskim osiedlu Ługi. - Znajoma załatwiła nam to mieszkanie. Właścicielka też ma chorego syna i rozumie naszą sytuację. Użyczyła nam poddasze w zamian za jego utrzymanie - tłumaczy Wojtek Grobelny. Aby doprowadzić strych do używalności, włożyli w to sporo pracy i serca. Zagipsowali ściany, pomalowali, zamontowali piec. - Tu była graciarnia, stare tapczany i różne kłopoty - dodaje. Zrobili też prowizoryczną łazienkę. Dopiero niedawno kupili do niej podgrzewacz wody. - Była promocja i kupiłem za 130 zł podgrzewacz i mały brodzik. Ale przedtem kapaliśmy się w blaszanej balii, do której trzeba było donosić wodę, a potem wylewać - opowiada Wojtek. Teraz mają kłopot z instalacją elektryczną, która nie jest w stanie wytrzymać obciążenia domowych urządzeń. W tej chwili nie ma światła na schodach, co jest dodatkowym utrudnieniem dla Sylwii. Żeby to naprawić, musieliby jednak wymienić przewody w ścianach.

Nie chcemy się poniewierać

Zanim zamieszkali na poddaszu tułali się po rodzinie. - Kiedyś to normalnie z torbami jeździliśmy. Spędzaliśmy trochę czasu to u jednej siostry męża, to u drugiej. Pełen plecak rzeczy miałam i jeździłam. Jak dziad. Ile się człowiek może poniewierać - pyta Sylwia. Od 2005 roku starają się o mieszkanie socjalne lub komunalne. - W odpowiedzi na pierwszy wniosek o przyznanie lokalu socjalnego wiceburmistrz Kaźmierczak napisał, że aby go rozpatrzyć musimy przedstawić tytuł prawny do lokalu. Jak przygotowałem wszystkie dokumenty, to dostałem odpowiedź, że ponieważ posiadam tytuł prawny do lokalu i nie znajduję się w niedostatku, mieszkanie mi nie przysługuje - opowiada Grobelny. Starali się też o mieszkanie komunalne, którymi dysponuje prezes Jarocińskiego Towarzystwa Budowlanego Wojciech Wawrocki. - Jesteśmy na 86. miejscu - mówi ze smutkiem Wojciech. Na wywiad środowiskowy przyjechała do nich komisja z opieki społecznej. - Stwierdzili,



SYLWII NAJWIĘKSZY KŁOPOT sprawiają strome schody. Stara się trzymać poręczy, ale i tak kilka stopni zawsze zjeżdża. Już nie liczy, ile razy z nich spada.



WOJTEK pokazuje prowizoryczną łazienkę, którą urządził. Przedtem korzystali z blaszanej balii.



- JA, GDYBY NIE MAŻ żadnej sprawy urzędowej bym nie umiała załatwić. Osobom sprawnym czasem jest ciężko, a co dopiero mnie - mówi Sylwia.

że mamy ładnie, ściany pomalowane i posprzątane. Musiałaby być chyba jakaś patologia, butelki porozwalane, albo nie wiem co - dodaje. - Meblościankę to mam swoją z domu. A jak mam rentę, to mogę sobie czasem coś wziąć na raty. Poza tym dużo rzeczy mamy używanych. Mówili, że sobie jakoś radzę. A ja wiem, że nie mogę się poddawać - opowiada Sylwia. Opieka stwierdziła, że mogliby sobie wykuć ścianę i powiększyć łazienkę. - Ale co my będziemy robić, jak mamy się stąd wyprowadzić - mówi Wojtek. Kupili pralkę, która była konieczna. - Automat też na raty wzięłam. Do tamtej trzeba było wodę nosić i wynosić, bo nie było odpływu. Ile ja wtedy razy spadłam ze schodów - wspomina

20 lat chleb ze smalcem

Nie chcą myśleć o tym, co może być później. - Nie wiem, gdzie się podziemy. Wynajęcie mieszkania kosztuje tyle, że nas nie stać. Interesowałem się już tym trochę. Najczęściej chcą pieniądze za 3 miesiące z góry i do tego kaucja - mówi Wojtek. - Ja mam 520 zł renty i żona ma rentę socjalną 400 zł. A z czegoś trzeba żyć jeszcze... - dodaje. Myśleli też o TBS-ach. - Przedtem się nie kwalifikowałem, bo nie miałem zdolności na te mieszkania. Od czasu, gdy dorabiam sobie jako stróż - zapisałem się na TBS-y. A teraz budują, ale na własność. W ciągu roku na to najmniejsze mieszkanie ja bym musiał mieć

Od dwóch lat starają się o mieszkanie. Dla wielu to nie jest długo, im jednak czas powoli się kończy. Właścicielka poddasza, które zostało im użyczone, chce, aby jak najszybciej opuścili lokal. Martwią się, że jeśli ktoś im w porę nie pomoże, nie będą mieli się gdzie podziać.

Sylwia. Kiepskie są też warunki sanitarne. Toaleta znajduje się na podwórku, więc Sylwia pokonuje nieszczęsne schody przynajmniej kilka razy dziennie. - Jak mąż jest, to mi pomoże. Ale jak jestem sama, to kilka pierwszych stopni zjeżdżam - mówi.

Nam się lepiej nie żyje...

Właścicielka wypowiedziała umowę 27 lipca. Okres wypowiedzenia obejmuje 3 miesiące. Wynika z tego, że 27 października będą musieli się wyprowadzić. - Pani mówiła przedtem, że jak sobie wypożyczamy, to możemy mieszkać, jeśli nam to odpowiada. Ale sytuacja się zmieniła - mówi Sylwia. Ich część poddasza chciałby zająć syn właścicielki, któremu rodzina się powiększyła. - Poganiają nas. Szczególnie jak nie ma męża w domu, to młodzi ciągle do mnie przychodzą pytać, czy już coś załatwiliśmy, czy się staramy, czy tylko tak mówimy. A ja niekiedy nocami nie śpię, bo wiem, że jakbym była osobą sprawną, to inaczej by było - płacze Sylwia. - Najgorsze, że każdy cię tylko odsyła, żeby się pozbyć problemu - dodaje. - Koło starostwa na barierkach wisi plakat Martuzalskiego z hasłem: żeby żyło się lepiej. Nam się lepiej nie żyje... - mówi cicho Wojtek. - Jak nie dorabiałem sobie, było nam jeszcze ciężiej. Chodziliśmy wtedy do lasu na chrust i zawsze na zimę było trochę opału. Mamy też kawałek ogródka. Uprawiamy sobie trochę warzyw, robimy zaprawę. Jesteśmy samodzielni w miarę możliwości - dodaje.

100.000 zł. A z czego to spłacić? 20 lat musiałbym jeść chleb ze smalcem - mówi Wojtek. - Mieszkanie jest ciężko dostać i ja to rozumiem. Ale co ja mogę z renty - dodaje Sylwia. Dużo pieniędzy miesięcznie wydają na leki. Sylwia choruje na depresję, ma też obniżoną odporność i szybko łapie wszystkie infekcje. Wojtek ma kłopoty z nadciśnieniem. - Mam słaby organizm i często chodzę do lekarzy. A nie zawsze uda mi się iść na kasę chorych. To też jest spory wydatek - mówi.

Sytuacja nie pozwala im na zamieszkanie w którymś z domów rodzinnych. Oboje pochodzą z rodzin wielodzietnych. Nie ma warunków, żeby tyle osób żyło razem pod jednym dachem. - Nas było w domu ośmioro. Ja już się wyprowadziłem i nie mam tam powrotu - mówi Wojtek. - Ja moich rodziców kocham i pieniędzy od nich nie chcę. Ale oni do mnie nawet nie zadzwonią - Sylwia znowu zaczyna płakać. Jej rodzina nie przybyła też na ślub, który odbył się niedawno. - Chciałabym być zdrowa i móc normalnie myśleć o życiu. Ja nie potrzebuję żadnych luksusów, tylko żeby mi nikt nie powiedział, że za rok czy dwa muszę się wynieść - mówi.

Niedawno dowiedzieli się, że zwalnia się jedno z mieszkań komunalnych w pałacu w Porębie. Napisali kolejny wniosek do starostwa, dołączyli do niego orzeczenia o inwalidztwie i czekają na odpowiedź. Oprócz nich o ten lokal starają się jeszcze dwie rodziny.

MICKIEWICZOWSKI PARK KULTUROWY W GMINIE ŻERKÓW

Zatrzymać turystę na dłużej

- To jest historyczny moment dla gminy, który dobrze wpisuje się w 750. rocznicę pierwszej wzmianki o Żerkowie i Brzostkowie - mówił burmistrz Janusz Jajczyk na zakończenie uroczystej sesji rady miejskiej, która odbyła się w pałacu w Śmiełowie. W czasie obrad radni jednogłośnie poparli uchwałę powołującą do życia Mickiewiczowski Park Kulturowy.

Posiedzenie rozpoczęło się nietypowo - od tekstu Jacka Kaczmarskiego do piosenki „Czasy śmiełowskie”, którą odczytała uczennica żerkowskiego gimnazjum Monika Kaczmarek. Później zaproszeni goście - władze gminne Żerkowa i Nowego Miasta, przedstawiciele powiatu, dyrektorzy szkół wysłuchali wystąpienia Jacka Piotrowskiego - kierownika wydziału ds. rejestru zabytków w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Poznaniu, który wyjaśnił zebranym ideę Mickiewiczowskiego Parku Kulturowego. Żerkowscy radni mogli już wcześniej, podczas wspólnego posiedzenia obu komisji, zapoznać się z materiałami dotyczącymi nowego przedsięwzięcia. - Powołanie tego parku ma być czynnikiem nie tylko kulturowym, ale również ekonomicznym. W ślad za uchwałą muszą być wykonane



SESJĄ, na której powołano do życia Mickiewiczowski Park Kulturowy, odbyła się wyjątkowo w pałacu w Śmiełowie. Gratulacje radnym złożył m.in. wojewódzki konserwator zabytków Aleksander Starzyński.

kolejne ważne dokumenty - miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego oraz plan ochrony parku. (...) Ekonomia jest istotnym elementem i motywem powoływania parków kulturowych. Parki mają służyć mieszkańcom i spowodować, żeby żyło się łatwiej, a nie być kolejnym „kagańcem” administracyjnym. Ma to być motor powodujący większą aktywność gospodarczą na tym terenie. Drugim ważnym elementem jest edukacja. Wiemy, że dzieci chłoną wiedzę z różnych źródeł. Powstanie też możliwość tworzenia z pomocą

szkół i stowarzyszeń programów wykorzystujących potencjał, jaki daje nam przestrzeń parku kulturowego - mówił Jacek Piotrowski. Podkreślił, że gmina Żerków powinna wykorzystać posiadanie na swoim terenie takich wyjątkowych miejsc jak pałac w Śmiełowie czy kościół w Brzostkowie. - One jawią się nam jako pomniki minionych wieków, ale i jako składniki produktu turystycznego. Możemy wykorzystać je do stworzenia infrastruktury turystycznej, która w efekcie da nam pieniądze. Musimy przekonać turystów, że ten teren jest miejscem, do którego warto wracać - powiedział kierownik wydziału ds. rejestru zabytków. Piotrowski podkreślił, że na terenie Ziemi Żerkowskiej jest wiele mało znanych obiektów, jak budynek poczty konnej w Żerkowie, które należy dopiero wypromować.

Burmistrz Janusz Jajczyk wyjaśnił, że idea parku zrodziła się trzy lata temu w czasie spotkania z wojewódzkim konserwatorem zabytków Aleksandrem Starzyńskim podczas dożynek diecezjalnych w Brzostkowie. Możliwość tworzenia parków kulturowych wprowadziła ustawa o ochronie zabytków z 2003 roku. Rok później Rada Miejska Żerkowa podjęła uchwałę w sprawie rozpoczęcia działań mających na celu utworzenie parku. Powołany został zespół złożony m.in. z historyków, geodety, leśnika oraz urzędników, który opracował materiały dotyczące terenu i jego historii, przyrody oraz biografie związanych z nim osób. - Najpierw chciałbym pogratulować państwu odwagi w podjęciu tej uchwały i tego wyzwania. Jest to dowód dojrzałości samorządowców, którzy dostrzegają wartości na swoim terenie. Park jest dodatkowym atutem w ubieganiu się o środki unijne na inne działania na tym terenie. Jestem naprawdę zadowolony. Postaram się państwu pomóc administracyjnie, aby ten pierwszy park kulturowy w Wielkopolsce miał swój wydźwięk, rangę i był zaczynem dla rozwoju turystyki i gospodarki na tym terenie. Musimy zrobić wszystko, aby zatrzymać u siebie turystów na dłużej. To jest wielkie zobowiązanie. Idziecie teraz w jednym szeregu ze mną. Sami zafundowaliście sobie zabytek, a teraz trzeba to ukończyć, dopieścić,

czuć, rozwijać. Nie można się bać parku kulturowego. Ograniczenia konserwatorskie na pewno nie będą problemem dla tego regionu - wyjaśnił konserwator wojewódzki Aleksander Starzyński.

Większość radnych nie miała żadnych pytań związanych z powstaniem parku. Bronisław Banasiak chciał wiedzieć, dlaczego teren parku nie został powiększony o Raszewy. - Park będzie obejmował i tak już dużą część gminy. Najczęściej tworzy się je na terenie części jednej miejscowości - wyjaśnił burmistrz Żerkowa. Wspomniał, że w przyszłości planowane jest rozszerzenie terenu parku o miejscowości z gminy Nowe Miasto, z którą Żerków współtworzy stowarzyszenie „Zaścianek”. Janusz Jajczyk zaapelował do władz powiatowych o budowę drogi Jarocin - Ruda Komorska, która wspomogłaby rozwój parku kulturowego. - Mamy bardzo ambitne plany. Wspomniana poczta konna niestety się wali. Zabytek jest w prywatnych rękach. To może być nasza perełka. Musimy spróbować wykupić ten budynek - dodał burmistrz.

Radny Grzegorz Andraszak pytał z kolei, czy w związku z utworzeniem parku zostanie rozszerzony rejestr zabytków. Odpowiedział mu wojewódzki konserwator zabytków. - Rejestr nie jest elementem, gdzie wpisuje się wszystko. Ja podejmując decyzję o wpisie, podejmuję jednocześnie zobowiązanie, że budżet państwa powinien uczestniczyć w jego utrzymaniu. Ostatnio tych środków rzeczywiście jest coraz więcej, w tym roku zwiększyły się znacznie, ale trudno deklarować, że minister za pośrednictwem konserwatorów będzie finansował wszystkie remonty. Nie może każda chałupa we wsi być zabytkiem, ale może być chroniona szczególnie przez władze gminy - wyjaśnił Starzyński. Konserwator wielkopolski dodał również, że jest w stanie przymusić obecnego właściciela zabytkowej poczty do wyremontowania obiektu albo oddania go gminie za darmo.

Na zakończenie sesji były ku-

stosz muzeum w Śmiełowie Andrzej Kostolowski zwrócił uwagę, że na terenie gminy jest wiele niezauważanych do tej pory obiektów, które należałoby objąć opieką, przede wszystkim tzw. poniatołek. - Jeżeli chodzi o zabytki mało znane, to dobrze byłoby już w planie ochrony parku wytypować kilka takich obiektów i wystąpić o wpisanie całej grupy do rejestru. A jeśli chodzi o to odbieranie zabytków, to jak konserwator wyda decyzję zmuszającą kogoś do czegoś, to my możemy przegrać wybory. Dlatego z właścicielami obiektów trzeba postępować ostrożnie - powiedział burmistrz Jajczyk.

Jako ostatni głos na sesji zabrał starosta Stanisław Martuzalski. Zapewnił, że powiat dołoży wszelkich starań, aby dopomóc w rozwoju turystyki nie tylko na terenie gminy Żerków, ale i całego powiatu jarocińskiego. Dodał również, że obecnie trwają starania o budowę ścieżek rowerowych m.in. z Żerkowa do Śmiełowa i powstaje mapa „klejnotów” Ziemi Jarocińskiej, którą przygotowuje grupa społecznych opiekunów zabytków. (15)



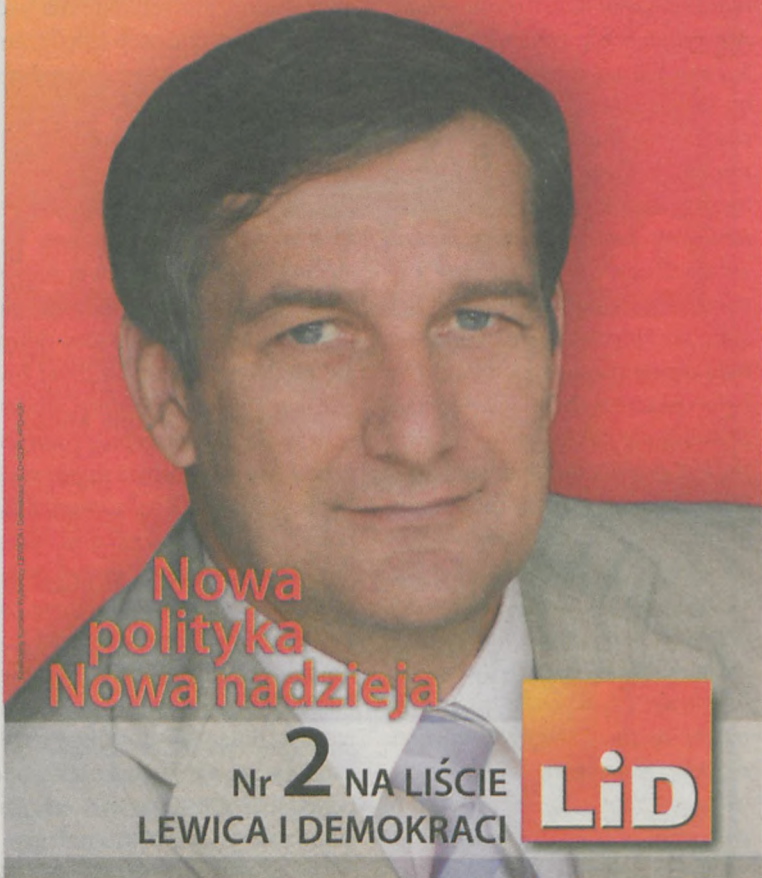
JANUSZ JAJCZYK
burmistrz Żerkowa

Zdarza się, że niektóre obiekty, przede wszystkim te znajdujące się w rękach prywatnych, są zaniedbane. Dlatego chcemy przywrócić zabytki do świetności i uczynić to miejsce atrakcyjniejszym do życia oraz pomóc mieszkańcom, a nie przeszkadzać. To nie ma być skansen, ale miejsce warte obejrzenia. Musimy wymyślić coś, czego nie mają inne gminy i powiaty. Park powinien przyciągnąć ludzi. Przekonać ich, że warto zobaczyć więcej niż tylko muzeum w Śmiełowie.



TEREN MICKIEWICZOWSKIEGO PARKU KULTUROWEGO będzie obejmował obszar zabudowany z układem komunikacyjnym i układem zieleni miasta Żerkowa oraz wsi Brzostków, Gęczew, Lgów i Śmiełów. Dodatkowo w skład parku wejdą kompleksy leśne (okolice Żerkowa, Brzostkowa), pola uprawne (w okolicy Lutyni, Lgowa i Brzostkowa). Na terenie parku nie można będzie m.in. stawiać ogrodzeń betonowych o wysokości powyżej 120 cm. Wszystkie prace budowlane i remontowe będą wymagały uzgodnienia ich z konserwatorem zabytków.

Wiesław SZCZEPAŃSKI



Nowa polityka
Nowa nadzieja

Nr 2 NA LIŚCIE
LEWICA I DEMOKRACI



MARIANNA PRZYMUSIŃSKA WRAZ ZE SWYMI BLISKIMI OBCHODZIŁA URODZINY

1912? Niemożliwe!

Niektóre płatki zaczynają już opadać. Nadal jednak na krzewie królują okazałe róże. Drobne dłonie wybierają najładniejszą. Twarz rozpromienia uśmiech.

ANNA KOPRAS-FIOŁEK

Urodziła się 95 lat temu. Dokładnie 5 października. - *Jak sobie uznysłowię, że to jest 1912 rok, to Matko święta! Wierzyć się nie chce. To jest jednak kupę lat. Ale nie myślę nigdy o latach. Nigdy* - mówi.

O czym więc myśli? - *O tym, że ktoś ma przyjść, że coś muszę zrobić. O tym, co bym chciała zrobić* - opowiada. Przyznaje, że te myśli, takie podejście do życia, pomagają jej utrzymać dobrą kondycję.

Maj taki piękny!

Uważa, że choroby jej nie omijały. Miała też wylew. - *Ale ja sobie z żadnej choroby nie zdaję sprawy* - mówi. - *A jak już się pochorowałam, myślałam: Maj taki piękny miesiąc. Ja nie mogę tak beczynnie siedzieć!*

Maj kochał szczególnie jej ojciec. W maju też urodził się jej syn. - *Ojca zabili w Rawiczu... W 1943 roku. Właśnie w maju. Mówiliśmy zawsze, że jakie życie, taka śmierć. Ojciec był bardzo pobożny. I tak przy tym kościele leży, do dnia dzisiejszego. W Miejskiej Górze* - opowiada. - *Oni (Niemcy - przyp. red.) sobie upatrzili klasztor ojców franciszkanów jako unieralnię. Umierających więźniów z Rawicza więzili tam, żeby dokonywali żywota. Tam leży kilku jarociniaków.*

Znała wszystkie role

Przyszła na świat w Niemczech. Rodzice wyjechali pod koniec XIX wieku za chlebem. Ojciec pracował w kopalni, w Zagłębiu Ruhry. - *Prowadził życie bardzo otwarte. Organizował przedstawienia. Mie- liśmy dużą kuchnię i tam się scho- dzili wszyscy na próby. Ja umiałam wszystkie role na pamięć - śmieje się Marianna Przymusińska - ale nikt nawet nie zwracał na mnie uwagi. Byłam jeszcze wtedy mała.*

W 1918 roku, po odzyskaniu niepodległości, Polacy mogli wrócić do Polski, albo wybrać sobie jakikolwiek kraj i tam się osiedlić. Część z nich pojechała wtedy do Francji, część - do Ameryki. - *My- śmy przyjechali do Polski. Ojciec został w Niemczech. Prowadził działalność społeczną. Chciał to komuś przekazać, a przede wszyst- kim zarobić na mieszkanie, które miała znaleźć w kraju mama* - opo- wiada Marianna Przymusińska.

Po dwóch tygodniach przyszedł telegram od Polaków, że jej ojca aresztowali. Z powodów politycz- nych. To był 1920 rok. - *Siedział w więzieniu dziewięć miesięcy. My zostaliśmy bez środków do życia. Nie mieliśmy nic. Ojcu zarzucono*

agitację za Śląskiem. Za bardzo się udzielał w tej kwestii. Baliśmy się, że go rozstrzelają... - wspomina. Adwokatowi udało się wybronić jej ojca. Wrócił do Polski w 1922 roku. Najpierw mieszkali w Brzostowie, u ciotki. Później udało im się znaleźć mieszkanie w Jarocinie.

W Polsce jest tak ładnie

Ojciec nieraz opowiadał im o Polsce. - *Mówił: Dzieci kochane, w Polsce jest tak ładnie...* - wspo- mina. Kiedy przyjechała do kraju, miała osiem lat. - *Pamiętam, jak czekaliśmy na dworcu w Berlinie. Mama obudziła którąś dziewczynę i kazała śpiewać na tej poczekalni po polsku...* - dodaje.

Wiele nie brakowało, a wróci- liby bez jednej z siostr Marianny Przymusińskiej. - *Nauczyciele nie- mieccy brali do siebie, na wycho- wanie dzieci polskie. Korzystali z tego, że wśród Polaków panowała bieda. Wychowawczynie mojej sio- stry wybrała ją i wzięła pod opiekę. Miała wtedy pięć - sześć lat. To dziecko w pół roku zapomniało języka polskiego. Zupełnie. Jed- nego słowa po polsku nie umia- ła...* - mówi. - *Jak przyjechaliśmy do Polski, to do tej siostry przez długi czas mówiliśmy po niemiec- ku. Siostra miała dobrze u swej wychowawczynie. To była bogata rodzina. Ta Niemka absolutnie nie chciała puścić siostry. Baliśmy, że nie wróci już do nas. Moja, starsza od niej, siostra czekała na nią, jak ona szła ze szkoły, wzięła ją i przy- prowadziła do domu.*

Żołnierze stali w kolejce

W Jarocinie ukończyła szkołę podstawową i wydziałową (dzisiej- sze gimnazjum), a następnie, w Ka- liszu - seminarium nauczycielskie. O pracę było wtedy trudno. Dlatego wywędrowała aż na Polesie, nie- daleko Baranowicz. Zatrudniono ją jako nauczyciela domowego. - *Zarabiało się marnie. Dostawało się tyle, ile służąca. Z tym tylko, że się jadło przy stole z państwem* - wspomina.

Niedaleko stacjonowało woj- sko. - *A człowiek był młody, Jezus kochany! Jak były tańce, to stali w kolejce. Czekali ich tak... mini- mum pięciu. A ja się z wszystkich śmiałam. Bo tak jakoś... zawsze się śmiałam - przyznaje.*

Potem pracowała w Kaliskiem. Na zastępstwach, w szkołach. Wkrótce dostała pracę pod Cho- rzowem, w Dąbrówce Wielkiej. - *Jechałam chętnie, bo tam byli górnicy, a ja przecież związałam*

się już, poprzez ojca, z górnictwem - mówi Marianna Przymusińska. - *Coraz częściej mówiono, że będzie wojna. Nie wierzyłam...*

W paszczy wroga

Wojna wybuchła. W Łodzi Niemcy utworzyli obóz dla dziew- cząt, które wybrano do wynaro- dowienia, do ponownego zniem- czenia. Dostała wezwanie, że ma się tam stawić. Był 1942 rok. Miała wtedy 27 lat. Myślała tylko o tym, jak się stamtąd wydostać. W obozie były setki dziewcząt. - *Ponie- waż pojechałam bez niczego, umyśliłam sobie, że pójdę i po- wiem, że muszę wr- cać do domu, bo nie mam nic do ubrania. Jestem w jednej su- kience. Faktycznie tak było - wspomi- na. Przyjechała do domu, ale za tydzień dostała ponowne wezwanie. - Napi- sano, że jeśli się nie stawię, będę odsta- wiona przez gesta- po. Mama posta- nowiła, że pojedzie ze mną. Pamiętam, jak wychodziłyśmy z domu... Ojciec stał na progu, pa- trzył na nas. Powie- dział: Wy obie nie wróćcie z tej Łodzi. Wiedziałyśmy, że idziemy w paszczę największego wroga* - opowiada Marian- na Przymusińska.

W Łodzi, na terenie obozu cho- dzili od biura do biura, od gestapow- ca do gestapowca. Jej mama, choć była dwadzieścia lat w Niemczech, niemieckiego właściwie nie znała. Nie chciała znać. - *Thumaczyła, jak uniała, że urodziła dziesięcioro dzie- ci, że ja jestem najmłodsza i muszę być przy niej* - opowiada Marianna Przymusińska.

Ojciec już nie wrócił

Udało im się wrócić do domu. - *Znudziłyśmy się im pewnie, kiedy tak chodziłyśmy od biura do biura. Zostałyśmy zwolnione. Kiedy były- śmy jednak przy ostatniej warcie, gestapowiec powiedział nam, że nas nie puści, bo nie mamy prze- pustki. Nie miałyśmy, bo nikt nam nie dał. Kazali nam tylko odejść, tak „na gębę”* - opowiada. Kie- dy wracały przez całe podwórze, w pewnym momencie zobaczyły

innego gestapowca. - *Stał taki roz- kraczony. Powiedziałyśmy, że nie chcę nas przepuścić, że musimy mieć przepustkę* - wspomina Ma- rianna Przymusińska. - *Popatrzył na nas bardzo złośliwie i kopnął moją mamę.... Tak dał nam znać, że możemy iść... Nie powiedziałyśmy ani słowa... W milczeniu dotarły- śmy na stację.*

Przyjechały do domu, a za dwa tygodnie aresztowali ojca. Trafił na przesłuchania najpierw w Jaroci- nie, potem w Środzie, a następnie



Przymusińska.

Przez dwadzieścia lat zatrudnio- na była w Szkole Podstawowej nr 2 w Jarocinie. Bardzo lubiła swoją pracę. - *Dzieci szkolne to tak bar- dzo kochałam jak swoje. To z nimi poszłam na majówkę, to wieczorem się z nimi spotykałam, żeby gwiazdy oglądać* - wspomina.

Uczuciowo jest bardzo zwią- zana z Brzostowem, Roszkowem i Noskowem. Z Noskowa pochodzą jej rodzice. Mama z domu nazywa- ła się Pawłowska, ojciec - Bierła, z Tarzec. W Roszkowie pracowała już będąc na emeryturze. Przez trzynaście lat. - *Czułam się tutaj, jak u siebie w domu. Nie zapomnę tego czasu* - wyznaje Marianna Przymusińska.

Najważniejsze są dzieci

Nie lubi opowiadać o smutnych przeżyciach. - *Każdy ma swoje jakieś troski... Ja wolę wspominać te radosne chwile. O, na przykład jak się w Brzostowie w Lubieszce topiłam - śmieje się. - Albo jak chodziłam z uczniami z Jarocina do Brzostowa. Na „zbytki”. Tam pa- liliśmy ognisko i spędzaliśmy cały dzień. Lubiałam słuchać opowieści starszych mieszkańców. Byłam za- wsze ciekawa.*

Lubi pracować w ogródku. Twierdzili, że trzymają ją robo- ta i humor. Nigdy nie jest sama. Bardzo lubi towarzystwo. - *Mam koleżanki. Zawsze mówię, że idę do dziewcząt. Dużo już nas uby- ło...* - mówi. - *Pomyślałam sobie, że nie mogę tak chodzić. Bezczyn- nie. I zajmować się tylko domem. Zaczęłam się spotykać ze znajomy- mi, z byłymi uczniami. Robimy coś na wzór obiadów czwartkowych - śmieje się. - My postanowiliśmy spotykać się w poniedziałki. Jak jest pogoda, grillujemy na ogródku.*

Do południa spotyka się na ro- bótkach ręcznych, po południu - na zajęciach chóru. - *Idzie się z humo- rem na spotkanie, gada się głup- stwa, opowiada się różne kawały* - wyznaje z figlarnym uśmiechem. Jest pełna pogody ducha. Docze- kała się pięciorga wnuków i czte- rech prawnuków. Piąty prawnuk niedawno tragicznie zginął.

Co dla niej było i jest najważ- niejsze w życiu? - *Dzieci. Moi uczniowie. Tu są wszędzie moi uczniowie, ale ja ich już nie roz- różniam* - wyznaje. - *Kiedyś pod „Klubową” zaczęli mnie tacy chłopacy. Powiedzieli: Pani nas nie rozpoznaje... A ja im na to: Bo wyście się zestarli! To się uśmialiśmy!*

W Roszkowie jak w domu

W czasie wojny wyszła za męża, za jarociniaka, urzędnika, który pracował razem z nią. - *Ślub brałam w Kaliszu, bo nasze kościoły już były zamknięte. Było nas dwanaście par. Ksiądz tak masowo udzielał ślubu* - opowiada.

Urodziła pięcioro dzieci, trzech synów i dwie córki - bliźniaczki. Dwoje z nich zmarło. - *Po śmier- ci pierwszego syna przez dziesięć lat nie mogła dojść do siebie. Nie byłam sobą. Przez pięć lat nie pra- cowałam* - wspomina Marianna

NASI MILUŚNICY

Na świat przyszli:

ZUZANNA CZACZYK, ALEKSANDRA KRAMARCZYK, MIKOŁAJ URBANIAK, JAKUB ROGOZIŃSKI, KAMIL SZCZYGIELSKI, PATRYK TOMASZCZAK, ALEKSANDRA PAŃCZAK, DAMIAN ŁUKASZEWSKI, MICHAŁ PILARCZYK

Kinga Marecka
z Witaszyczekur. 4 października o godz. 11.25,
waży 3.310, mierzy 57 cmJakub Biernacki
z Jarocinaur. 1 października
o godz. 3.840, mierzy 59 cmsyn Danuty i Krzysztofa Szyszka
z Kotlinaur. 30 września o godz. 20.45,
waży 3.910, mierzy 58 cm

Odbitki wykonuje:

CYFROWE STUDIO

ul. Wrocławska 13
63-200 Jarocin
tel. (0-62) 747-75-70

Kodak

Zdjęcia noworodków
prosimy odbierać
w Cyfrowym Studio Kodak,
ul. Wrocławska 13na ślubnym
kobiercu

13 października

ANGELIKA GRZEŚKOWIAK

(Łobzowiec)

- GRZEGORZ PŁOŃCZAK

(Łobzowiec)

MONIKA PODLEWSKA

(Cerekwica Nowa)

- ANDRZEJ CHLEBOSZ

(Cerekwica Nowa)

RENATA WOJTASZEK

(Sucha)

- RADOŚLAW BUFFLER

(Poznań)

MAGDALENA PAWEŁKA

(Jarocin)

- JAKUB KOŻUCH

(Jarocin)

JOANNA SZYMCZAK

(Siedlemin)

- KRYSZTOF PTASZYŃSKI

(Siedlemin)

„Niech Ci słonko ciepło gra, niech
Twój uśmiech wiecznie trwa. Nie
trać swej wesołej minki, bo dziś są
Twe piąte urodzinki”.
Kochanej Karolinie życzenia
przesyłają ciocia Justyna
z wujkiem Jarkiem„Rośnij duży, dzielny, zdrowy,
w stu procentach odlotowy. Bądź
uczynny i kochany oraz zawsze
usłuchany i pomocny jak kompu-
ter”. 9 października 1-sze urodzinki
obchodzi Kacperek Błaszczak
z Woli Książęcej. Gorące życzenia
przesyłają rodzice oraz dziadkowie9 października 5-te urodziny
obchodzi Karolinka Czosnowska
z Chrzana. Dużo zdrowia,
szczęścia, pomyślności, dużo
uśmiechu i wiele radości życzą
dziadkowie z rodziną z Radlina„Niech smutek zniknie w górskim
potoku, by radość kwitła jak róża
co roku. By najpiękniejsze chwile
w Waszym życiu trwały wiecznie”.
Takie życzenia Renacie i Edwardowi
Pohlom w 20-tą rocznicę
ślubu składają dzieci: Iza, Mateusz
i MarcinZdzisław i Zygmunta Ku-
charskim w 45-tą rocznicę ślubu
bukiet najserdeczniejszych życzeń,
w tym dużo zdrowia i błogosławień-
stwa Bożego na dalsze wspólne
lata życzą synowie z rodzinamiSamych szczęśliwych dni w życiu,
uśmiechu na twarzy, słonecznych
promyków w pochmurne dni.
To o czym marzycie, by Waszym
było, a to czego pragniecie,
by się spełniło. Tego Renacie
i Edwardowi Pohlom w 20-tą
rocznicę ślubu życzą rodzice
oraz rodzeństwo z rodzinamiPrzesyłając gratulacje z okazji 30-tych
Godów życzymy Wam abyście
dalej szli przez życie trzymając się
mocno za ręce, zawsze
uśmiechnięci, zawsze razem,
zawsze pewni swoich uczuć.
Krystynie i Wiesławowi - córkiZłote Gody świętują Helena
i Edward Tobolscy. Bukiet
najpiękniejszych życzeń,
w tym błogosławieństwa Bożego
na dalsze wspólne lata życzy
siostra Krystyna z rodziną

Tańce na pożegnanie lata

Rada Sołecka i Ochotnicza Straż Pożarna z Woli
Książęcej zorganizowały wieczorek taneczny na poże-gnanie lata. Bawiło się pięćdziesiąt pięć par. Dochód
z imprezy zostanie przeznaczony na remont sali.(in)

OGŁOSZENIE

Państwu Marchwickim
za wspaniałe przygoto-
wanie przyjęcia wesel-
nego w dniu 29.09.2007
na sali OSP w Wilczy ser-
deczne podziękowania
składają:

rodzice i nowożeńcy

Aldonie i Sławkowi
z okazji przyjścia
na świat
synka Kubusia
wszystkiego
co najlepsze,
dużo zdrowia
i samych
przepięknych
chwil we troje

życzy redakcja

ZŁOTY NIESPODZIANKĘ SWOIM BLISKIM

Zapraszamy naszych Czytelników
do przynoszenia zdjęć z imprez rodzinnych,
rocznic ślubu, imienin czy urodzin.
Prosimy o zaznaczenie, kto obchodzi jakąś
uroczystą okazję, np. rocznicę zawarcia
związku małżeńskiego, kto postanowił złożyć
jubilatowi niespodziankę.Zdjęcia publikujemy bezpłatnie.
Prosimy o nieprzesyłanie życzeń pocztą.

FERRUM OKNOBUD
WITASZYCZKI 36a, tel. (0-62) 740-19-22

OKNA I DRZWI PCV

profil ALUPLAST 3,5 i 6-komorowy

- rolety zew., aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome - moskitiery, parapety

Montaż, pomiar, transport **GRATIS**
Super rabaty na okna w okleinie

Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
tel. 062 741-34-78

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 062 742-58-75,
062 508-20-05

HATEX

Jarocin, ul. Wolności 4, tel. 062 505-31-33

OKNA
ROLETY
DRZWI
PANELE
BRAMY
ŻALUZJE, PARAPETY, SIATKI

**ROLETA ZEWNĘTRZNA
Z MONTAŻEM
175zł/m² brutto**

Przy zakupie
paneli
podłogowych
montaż
tylko 5 zł/m²

JAROCIN, UL. ŚRÓDMIEJSKA 32 (STARA RZĘŻNIA)

ZAPEWNIAMY BEZPŁATNY TRANSPORT

FARBY

MATYSIAK NAJLEPSZE PRODUKTY I PORADY TEL. (0-62) 505-21-64

LAKIERY

PROMOCJA!
Drzwi zewnętrzne
ocieplane z ościeżnicą

Cena
1.199,-

możliwość
montażu

**Drzwi
wewnętrzne**

CLASSEN.

Masonite
DRZWI ZE SMAKIEM

cena zawiera podatek VAT

**PANELE PODŁOGOWE
MONTAŻ GRATIS**

GUMIRAT
MECHANIKA • KLIMATYZACJA • GEOMETRIA

ZAPRASZAMY
pon.-pt. 7.00-17.00
sob. 8.00-14.00

ul. Przemysłowa 1
63-200 Jarocin
tel./fax 0-62 747-78 99
tel. 0 665 028 449

VISA MasterCard



OKNA TYTANOWE termo - ciepło i bezpiecznie



Jarocin
ul. Dr Jordana 28
tel./fax 062 747 25 18

www.mv.pl 0 801 608 606

więcej niż OKNA

KREDYTY



RAWICZ 0-65 617 10 36
0-507 223 213
0-507 920 692

GOSTYŃ 0-65 752 50 35
KROTOSZYN 0-62 722 93 70
ŚRODA WLKP 0-61 285 87 37

POMOC CHORYM

- uzdrawianie Energią Życia bezpośrednio i na odległość (przez zdjęcie)
- świecowanie i konchowanie uszu (przy bólach głowy, zaburzeniach słuchu, zatokach)
- oczyszczanie ze złych mocy, złych życzeń, nawiedzania
- usuwanie bólu kręgosłupa i stawów
- usługi radiestezyjne
- badanie i zabezpieczanie mieszkań

Przyjęcia:

MARIA TERESA SMÓŁKA
Prusy 16 (dom w lesie)
poniedziałek, środa, piątek od 14.00
(po uzgodnieniu telefonicznym)
tel. (0-62) 740-15-17 dzwonić w godz. przyjęć

HURTOWNIA 63-200 Jarocin
ul. Brzozowa 3
tel. 747-76-03
fax 747-76-02

SAN-GAZ

SYSTEMY INSTALACYJNE I GRZEWcze

Ulrich JAPONSKIE Promocja!

KOTŁY - SOLARY - KOMINKI Sprawdź ceny

- ⇒ Kotły na paliwa stałe
- ⇒ Centralne odkurzacze - montaż i sprzedaż
- ⇒ Wentylacja
- ⇒ Grzejniki
- ⇒ Rynny - „KAROLINA”
- ⇒ Tanie studnie wodomierzowe



ZAPRASZAMY
pon.-pt. 7.00-17.00, sob. 8.00-13.00

RATY

OKNA • BRAMY • ROLETY

Nowość w dobrej cenie

10 lat gwarancji

deceuninck

Rozjaśnij swoje wnętrze

Szyby U=1,0 Specjalne rabaty dla nowych domów

Door szyk
CENTRUM OKIEN I BRAM

Jarocin, ul. Poznańska 13
tel. (0-62) 747-38-02

Zarząd Powiatu w Jarocinie

informuje, że w dniu 26.09.2007 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Jarocinie al. Niepodległości 10-12 oraz siedzibie Referatu Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Kościuszki 10, został wywieszony wykaz nieruchomości zabudowanych położonych w Tarcach, przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, stanowiących własność Powiatu Jarocińskiego



SPRZEDAŻ • MONTAŻ
samochody osobowe, ciężarowe
63-300 Pleszew, ul. Podgórna 21
tel. 0-607 714-288
0-607 560-682
autoszybypleszew@interia.pl
czynne pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

Andrzejki 2007

Bal

andrzejkowy

Biurowe usługowe

WIKAD ma

przyjemność zaprosić na

który odbędzie się **17 listopada** 2007 r. o godz 20.00
na stołówce WIKAD, przy zakładzie KOTLIN.

Za jedyne **130 zł*** od pary gwarantujemy poczęstunek,
muzykę, i dobrą zabawę do białego rana!

Do tańca przegrywać będzie zespół **RONALD**

* w cenę zaproszenia wliczona konsumpcja

Wszelkich informacji udzielamy pod numerami telefonu

062 740-51-55 lub 0/605-694-323.

Wpłaty można dokonywać na stołówce WIKAD, ul. Poznańska 42, Kotlin,
lub sklepie firmowym "Kotlin".

Termin przyjmowania wpłat: **10 listopada 2007r.**

JAN-MAR SKUTERY

www.jan-mar.pl

Siedziba firmy:
ul. Warszawska 61
Piaski k/Gostynia
tel./fax (0-65) 571-91-61

Filie:
Krotoszyn, ul. Ostrowska 83
tel./fax (0-62) 722-02-29
Śrem, ul. Powstańców Wlkp. 9
tel. (0-61) 282-94-74



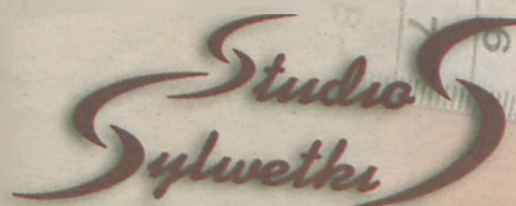
części • serwis



RATY!



JEDYNE W JAROCINIE I OKOLICY



NOWOCZESNY, ORYGINALNY SYSTEM
DLA ZDROWIA, URODY
I KSZTAŁTNEJ SYLWETKI



W **80** minut ćwicząc
na **8** stołach uzyskasz
efekt równy
7 godzinom gimnastyki
tradycyjnej.

Gwarancja poprawy sylwetki
i likwidacji
cellulitu bez wyrzeczeń
i zbędnego wysiłku!

Jarocin, ul. Targowa 12, (obok Kręgielni), tel. (062) 747-23-56
pon. - pt. 10.00 - 20.00, sob. 10.00 - 14.00

PROMOCJA!

OKNA z Krakowa Recepta na bezpieczeństwo

Okna **Protect Plus** i **Protect Ultra Plus**
z antywłamaniowymi zabezpieczeniami
tylko teraz w specjalnej ofercie cenowej!



klamka z kluczem

okucia antywłamaniowe WK1 lub WK2

szyba Premium Glas

OKNOPLAST®



zobaczysz
różnicę

www.oknoplast.com.pl, infolinia 0801 14 00 00

JAROCIN,

ul. Żerkowska 11, tel. 062/ 505 75 75



**KONTO <30
NIE PŁACĘ I JUŻ!**

0 zł

ZA PROWADZENIE KONTA
ZA KARTĘ VISA ELECTRON <30
ZA DOSTĘP DO KONTA PRZESZ
INTERNET, TELEFON I SMS

WWW.BZWBK.PL/MNIEJ30

ZADZWOŃ: 0801 666 444



WBK

Bank Zachodni WBK S.A.

KREDYTY DLA ROLNIKÓW
BEZ DOCHODÓW! Kredyt hipoteczny
w 72 godziny

**GOTÓWKOWE,
HIPOTECZNE,
OBROTOWE DLA FIRM,
SAMOCHODOWE,
ODDŁUŻENIOWE,
LEASING NA MASZYNY**

KREDYT BEZ BIK-u!
GOTÓWKA W 1 DZIEŃ!
HIPOTECZNE W 5 DNI!

Jesienna 21, 63-200 Jarocin,
tel. (062) 747-95-82
Tel. kom 0/510-33-70-76

RAFIK

**PRODUCENT
MEBLI KUCHENNYCH**
biurowych, szaf pod zabudowę

SPRZEDAŻ:
STOŁÓW, KRZESEŁ,
MEBŁOŚCIANEK, AKCESORIÓW

Chrzan, ul. Długa 14
tel. 0-608/778-027

**KLUB
SAMOTNYCH SERC**

Niskie ceny
Miła, dyskretna obsługa
Co miesiąc spotkanie
towarzyskie

Nowy styl

Gostyń, ul. 1-go Maja 4
(1 piętro w podwórzu)
tel. 508 429 992, 517 810 033

Przyjmowanie ofert
również w Jarocinie
moniawesolek@o2.pl

Prosta POŻYCZKA

na oświadczenie

wystarczy nowy dowód osobisty
i dochody od 450 zł**kwoty kredytu
od 400 do 6700 zł**Odwiedź NOWY Serwis Kredytowy
w Twoim mieście
Ul. Dąbrowskiego 1, 63-200 Jarocin
(062) 505-20-07

getinbank

SERWIS KREDYTOWY GETIN Raty SA

**kawiarnia
stajenka
pizzeria**

kup **PIZZĘ** o średnicy 50 cm
a otrzymasz **PIWO*** (0,5L)
lub **COCA COLE** (0,5L)
za 1 grosz*

zamówienia:
tel.: (062) 505 22 11
Jarocin, ul. Wrocławska 33

*promocja do wyczerpania zapasów
*produkty Kompanii Piwowarskiej S.A.

**Zakład
Techniki
Wentylacyjnej
Leszek Lapawa**

Laserowe cięcie blachy!!!

Instalacje wentylacyjne
Nietypowe elementy ze stali nierdzewnej
Kurtyny malarskie
Instalacje odpylania i odwiórowywania
Skrzynki gazowe
Elementy do maszyn przemysłowych
Produkujemy wszystko ze stali!

Zakład Techniki Wentylacyjnej
Gostkowo 81
63-910 Miejska Górka
tel./fax. 065-547-44-24
tel. 065-547-40-64
e-mail: leszek@lapawa.pl
www.lapawa.pl

OKNA NISKIE CENY
PRZYJÓZ i SPRAWDZ

PCV, ALUMINIUM

Bramy, rolety

**DRZWI
GERDA**

SPRZEDAŻ RATALNA
P. H. U. MONOPLAST
63-200 JAROCIN
ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4
tel. (0-62) 747-87-47.
fax (0-61) 438-34-00
0-512/495-909, 0-512/495-970
ZAPRASZAMY
pn. - pt. od 10.00 do 16.30

*Piękne
podłogi*

DĘBOWA DESKA PODŁOGOWA

ARDI

63-840 Krobia, ul. Poniecka 2. Dział sprzedaży: Karzec 34 a
tel. 0-65 57 38 229, fax 0-65 57 38 279, e-mail: ardi@ardi.com.pl
62-023 Gądko k. Poznania. Salon sprzedaży:
ul. Poznańska 5, tel. 0-61 81 98 381, kom. 693 355 583

RODACH

PROMOCJA!

5 komorowy
profil
w cenie **3** komorowego

OKNA DRZWI BRAMY ROLETY

ul. Śródmiejska 32, 63-200 Jarocin
Tel./fax (062) 747 57 96, tel. kom. +48 508 100 301
e-mail: pphurodach@op.pl

ROLETY

STANDARDOWE I W KASETKACH
ŻALUZJE ALUMINIOWE, DREWNIANE, BAMBUSOWE
VERTICALE
ROLETKI RZYMSKIE
GOTOWE ROLETKI Z REGULOWANĄ SZEROKOŚCIĄ

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - SERWIS - RATY

Jarocin, ul. Wrocławska 36 tel.: 062 505 31 31

AUTO KOMIS „MALKO”
Krotoszyn, ul. Zdunowska 86
• SKUP • SPRZEDAŻ • ZAMIANA
0/500-658-685 0/502-380-208 (062) 722-64-68

PEUGEOT 206 Rok produkcji: 2004, Moc: 60KM (44kW), Pojemność skokowa: 1100 cm3, Liczba drzwi: 2/3, 19 200 zł	PEUGEOT 206XR Rok produkcji: 2004, Moc: 60KM (44kW), Pojemność skokowa: 1124 cm3, benzyna, Liczba drzwi: 2/3, 17.900 zł	PEUGEOT 206 Rok produkcji: 2002, Moc: 44 kW (60 KM), Pojemność skokowa: 1100 cm3, benzyna, Liczba drzwi: 2/3, 45.900 zł
NAJLEPSZE CENY! BĄDŹ PIERWSZY!		
RENAULT CLIO III Rok produkcji: 2003, Moc: 44 kW (60 KM), Pojemność skokowa: 1500 cm3, benzyna, Liczba drzwi: 2/3, 16.900 zł	RENAULT LAGUNA Rok produkcji: 2003, Moc: 110 kW (150 KM), Pojemność skokowa: 2200 cm3, benzyna, Liczba drzwi: 4/5, 34.900 zł	CITROEN C5 Rok produkcji: 2003, Moc: 154kW (210 KM), Pojemność skokowa: 3000 cm3, benzyna, Liczba drzwi: 4/5, 35.900 zł

NIEPUBLICZNE PRZEDSZKOLE W SIEDLEMINIE
ogłasza dodatkowy nabór dzieci od 1 stycznia 2008 r.

Oferujemy:

- bezpłatny pobyt dziecka w przedszkolu od godz. 8.00 do 14.00
- Istnieje możliwość wydłużenia pracy przedszkola
- bezpłatne zajęcia dodatkowe, tj. rytmika, gimnastyka korekcyjna, język angielski
- posiadamy sale dziennego pobytu bogato wyposażone w zabawki, sprzęt i pomoce dydaktyczne oraz salę ruchową
- plac zabaw dla dzieci przedszkolnych
- zapraszamy dzieci w wieku 2,5 do 6 lat (klasa „0”)

Karty zgłoszeń do odbioru w sekretariacie szkoły (01.11.07 r. do 01.12.07 r.)
Siedlemin, ul. Główna 36, od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 13.00.
Dodatkowe informacje udzielane są pod numerami telefonu (0-62) 740-47-69
lub 0-600/792-658.

**KOMINKI
WKŁADY
OBUDOWY**
sprzedaż, montaż, doradztwo
**SCHODY
I PARAPETY
z marmuru**
Tel. 0-697/092-017
(0-62) 747-45-46

SALON ŚLUBNY
Dana
- Sklep - Komis - Wypożyczalnia - Szycie na miarę -
WYPRZEDAŻ KOLEKCJI 2007
obniżka cen sukien ślubnych
i butów nawet o 30 %
Witaszyczki 24a
tel. (0-62) 740-17-77
(1 km od Jarocina przy trasie do Kaleszy)
Czynne od poniedziałku do piątku od 13.00 do 18.00, soboty 10.00 do 12.00

Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowo Produkcyjne



PLESZEW, ul. Św. Ducha 5
w budynku Cechu Rzemiosł Różnych

tel./fax (062) 742-22-67, tel. (062) 742-90-38
tel. kom. - czynny całą dobę! - 602-726-477

pn. - pt. 7⁰⁰-16⁰⁰
sob. 8⁰⁰-12⁰⁰

1. Rury i kształtki do wody, kanalizacji i gazu
2. Rury drenarskie
3. Rynny „KAROLINA”
4. Zasuwy i kształtki żeliwne
5. Studnie kanalizacyjne
6. Kolana hamburskie
7. Wodomierze do wody
8. Zawory kulowe, zasuwki mosiężne
9. Odwodnienia liniowe

10. Zawory antyskażeniowe

Zapraszamy dotychczasowych i nowych
kontrahentów do dalszej współpracy



POŻYCZKA JESIEŃ
od **6,5%***

10 000 zł rata
278 zł

POŻYCZKI w 1h

1,99 zł KONTO OSOBISTE NA 4%	1,00 zł OPLATY ZA TELEFONY STACJONARNE, KOMÓRKOWE OPLATY ZA ABONAMENT RTV
------------------------------------	--

Wielkopolska SKOK JAROCIN ul. Kilińskiego 35 tel.: (0-62) 747 45 70
ISO 9001:2000

TAR TAK
meble
GAWIN
oferuje

- WIĘŻBY DACHOWE
- ŁATY I KONTRŁATY
- TARCICA OBRZYNANA
- IMPREGNACJA



KONTAKT I INFORMACJE
tel. 062 785 77 43
kom. 0663 400 140
fax 062 785 77 42

**SCHODY
DREWNIANE**

KACZMAREK KRZYSZTOF

- SCHODY DREWNIANE**
- produkcja
 - sprzedaż
 - montaż
 - projekt

**PROGRAM
COMPAS**

projektowanie schodów drewnianych
wydruk schodów w skali 1:1 z plotera

tel. 0-501-552-195

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe
KWITOWSKI

63-308 Gizalki, Plac 3 Maja 1
tel. (0-62) 741-15-81, tel. (0-62) 741-13-02

- autoryzowany dealer
oleju opałowego
- hurtowa i detaliczna sprzedaż paliw
- warsztat samochodowy
(usługi w zakresie blacharstwa
i lakiernictwa samochodów
osobowych i ciężarowych)



PANELE OGRODZENIOWE
ocynkowane malowane proszkowo

- akcesoria
- montaż
- Siatki zgrzewane
- maty zbrojeniowe
- Siatki ogrodzeniowe
- montaż siatki ogrodzeniowej
- gotowe płoty z siatki

Dowóz do klienta

Producent: F.P.H.U. Wojcieszak
Wiecżyn 42, 63-304 Czermin
tel. 062-741-68-86, kom. 668-338-719



KOMPLEKSOWA OBRÓBKA BLACH

Firma **EKO CENTR** z Piekarzewa oferuje kompleksową obróbkę blach:

• cięcie laserem

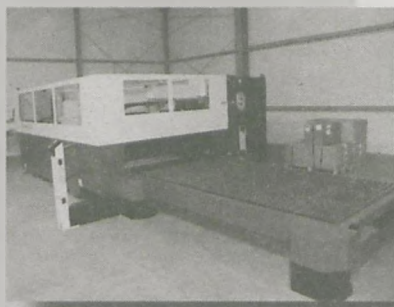
dowolnych kształtów blach przy pomocy wycinarki laserowej **TruLaser 3030** niemieckiej firmy **TRUMPF**: max. wymiary arkusza 1500 mm na 3000, stal konstrukcyjna do 20 mm, stal nierdzewna do 12 mm, aluminium do 8 mm, dokładność wycinania 0,05 mm.

• wypalanie plazmowe CNC

długość robocza maszyny to 1500x2300 mm, maksymalna grubość blachy w jakiej możemy wycinać to 15 mm

• wykrawanie na maszynach sterowanych numerycznie CNC

wykrawarki firmy **AMADA 258**. Przetwarzamy blachy różnego rodzaju do wymiarów i kształtów zgodnych ze zleconą dokumentacją, max. wymiary arkusza 1250 mm na 2500 mm, grubość cięcia stal konstrukcyjna do 3 mm.



• cięcie na nożycach gilotynowych

blach o długości 3060 mm i grubości 10 mm.

• gięcie

na prasach krawędziowych **CNC** firmy **BAYKAL**, max. długość gięcia 3100, max. grubość gięcia stali konstrukcyjnej 6 mm.

• malowanie proszkowe

proponujemy pokrycia powierzchniowe farbami proszkowymi, gładkie, strukturalne, z połyskiem

lub matowe, w pełnym zakresie palety RAL. Wymiary malowanych elementów: długość 3000, wysokość 1600, szerokość 1200.

• spawanie

metodą **TIG** i **MIG** w osłonie gazowej. Specjalizujemy się w spawaniu: stal zwykła oraz stal nierdzewna.

PPHU EKO CENTR

63-300 Pleszew, Piekarzew 26

tel. (062) 7427 122

os. kontaktowa St. Kokociński wew. 239

kom. 664 939 436

e-mail: konstruktor@ekocentrpphu.com.pl

Koźminiec 127,
63-330 Dobrzyca k. Pleszewa
tel. (062) 741 45 12,
(062) 741 45 98
www.mat-tar.pl,
biuro@mat-tar.pl

PRODUCENT PODŁÓG Z DREWNA

ZARZĄDZANIE JAKOŚCIĄ
Izba Gospodarcza w Jarocińsku
Krajowy Certyfikat

Deska podłogowa dębowa

Parapety i stopnie
Tarcica sucha
Klejonki okienne i drzwiowe
Płyty meblowe
Boazerie i podbitki dachowe
Więźba dachowa
Opał

postaw na naturę

PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH

oferuje

- zestawy wypoczynkowe
- kanapo-tapczany
- narożniki
- tapczaniki dziecięce
- fotele, pufy, amerykańki
- stoły, krzesła, narożniki kuchenne

RATY

Realizacja zamówień pod wymiar - renowacja mebli

63-210 Żerków Chrzan ul. Długa 16
tel. 0-668/125-254

Prawo Jazdy

wszystkich kategorii
(A, B, C, D, E, T)

uprawnienia **ADR**

Stanisław Paterek
63-720 Koźmin Wlkp.
ul. Krotoszyńska 30
tel. (0-62) 721-62-29, 0-602/703-272
paterek@prawojazdy.com.pl
www.paterek.prawojazdy.com.pl

UWAGA!

- kursy na wózki jezdniowe
- kursy operatorów kombajnów zbożowych
- kursy na przewóz osób i rzeczy

KOMINKI

POMPY CIEPŁA
KLIMATYZACJE
WENTYLACJE

Ul. Zagonowa 49
63-200 Jarocin
tel./fax 062 747 30 07
www.hotland.pl

USŁUGI TAPICERSKIE

meble, powozy konne

PLANDEKI
STELAŻE POD PLANDEKI

KUCZYNA 1, 63-840 Krobica
tel. (0-65) 571-21-55
kom. 0-603/850-334

ZAKŁAD KAMIENIARSKI

Z. Tomczak

Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (0-61) 287-44-61
tel. kom. 0-601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa

Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY „IRBIS”

Poznań, ul. Garbary 106/108
tel. (0-61) 662-40-51,
tel./fax (0-61) 662-40-52
BIURO Jarocin, ul. Wolności 4
tel. (0-62) 505-23-35
tel. kom. 0-661/966-885

- OCHRONA OSÓB I MIENIA
- GRUPA INTERWENCYJNA
- MONITORING 24 h - SERWIS
- KONWOJE WARTOŚCI PIENIĘŻNYCH

- OCHRONA OSOBISTA
- USŁUGI KURIERSKIE
- ZABEZPIECZENIE IMPREZ SPORT.-KULTURALNYCH I INNYCH

Zakładanie:

- systemów alarmowych
- tv przemysłowej
- zabezpieczeń antywłamaniowych i antynapadowych

tel. kom. 0-691/039-119
tel. kom. 0-606/438-968

PROFAL

FABRYKA OKIEN ISO 9001:2000

NOWOŚĆ!

Okna PCV 5-komorowe w cenie 3-komorowych.

Dopłata do okien 6-komorowych tylko 4%

Wszystkie okna w systemie bezołowiowym.

Biura sprzedaży:

Sośnica 91 b tel. 062 741 42 06 fax. 062 741 44 91	Jarocin ul. Wrocławska 49 a tel/fax. 062 747 69 07
Pleszew Rynek 19 tel/fax. 062 742 74 10	Krotoszyn ul. Zamkowy Folwark 10 tel/fax. 062 722 66 09

NAUKA JAZDY

Prawo jazdy

RATY
120 zł/miesiąc

kat. B

Compact-Car

Krzysztof Szybiak
Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37/16
tel. (0-62) 747-77-77 lub 604/164-086
e-mail: compact.ks@interia.pl

WIMAR-BIS Jarocin

ul. Targowa 12 tel. (0-62) 747-47-55
kom. 601/572-286

ULEPSZONE PROFILE W STANDARDZIE

OKNA - BRAMY
PCV i drewniane uchylna, segmentowa

ROLETY - DRZWI
zewewnętrzne, wewnętrzne
drewno, PCV, drewno, wewnętrzne

AUTOMATYKA

BEZPŁATNY POMIAR I DORADZTWO

ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

GEALAN

XV OGÓLNOPOLSKIE IGRZYSKA MŁODZIEŻY SALEZJAŃSKIEJ

Złote koszykarki



DZIEWCZĘTA REPREZENTUJĄCE SALOS DOBIESZCZYNA zwyciężyły w turnieju koszykówki podczas XV Ogólnopolskich Igrzysk Salezjańskich i w nagrodę pojadą na finały światowe do Słowenii.

Koszykarki Stowarzyszenia „Salos” im. Marii Dominiki z Dobieszczyzny zajęły pierwsze miejsce w grupie dziewcząt z rocznika 1992 i młodszych w XV Ogólnopolskich Igrzyskach Młodzieży Salezjańskiej.

Ponad 1.100 uczestników zgromadziły XV Ogólnopolskie Igrzyska Młodzieży Salezjańskiej, które odbyły się we wrześniu w Chojnicach. W zawodach uczestniczyli młodzi sportowcy z 38 stowarzyszeń lokalnych „Salos” z całej Polski. Stowarzyszenie „Salos” im. Marii Dominiki z Dobieszczyzny reprezentowały trzy drużyny: koszykarki - kategoria B (rocznik 1992 i młodszy) z trenerem Łukaszem Grzesińskim; koszykarze - kategoria B (rocznik 1992 i młodszy) z trenerem Markiem Janowskim; piłkarze - kategoria A (rocznik 1990 i 1991) z Piotrem Stróżyńskim, oraz dwaj tenisiści - Adrian Radoliński i Damian Malinowski. Sportowcy udali się do Chojnic pod opieką (także duchową) siostry Marii Jędrak, wiceprezes Stowarzyszenia Lokalnego „Salos” w Dobieszczyźnie.

Podczas uroczystości otwarcia igrzysk zaproszeni goście podkreślali rolę, jaką spełnia organizacja „Salos” w kierowaniu myśli i wysiłków młodych ludzi ku pełnemu rozwojowi swojej osobowości, tak

w wymiarze fizycznym, jak i duchowym. W uroczystej mszy świętej Krajowy Duszpasterz Sportowców ksiądz Edward Plenia przedstawił młodym sportowcom, jako wzór do naśladowania, postać św. Dominika Savio.

Zmagania sportowe trwały dwa dni. W pierwszym rozgrywano mecze eliminacyjne, a w następnym finały. W koszykówce dziewcząt startowało dwadzieścia drużyn. W grupie starszej zwyciężył zespół z Płocka. W grupie młodszej, dziewcząt do lat 15 najlepsze okazały się reprezentantki Salosu z Dobieszczyzny! Podopieczne Łukasza Grzesińskiego pokonały w finale drużynę z Płocka. Trzecie miejsce w tej grupie wywalczyły przedstawicielki Salosu ze Słupska. Złote medale dla reprezentacji Dobieszczyzny zdobyły: Martyna Urbaniak, Katarzyna Krystkowiak, Sandra Grzechowiak, Weronika Wojtczak, Marta Sobczak, Magdalena Karwacka, Sylwia Olenderek, Dominika Dziurzyńska i Zuzanna Miernik.

Także koszykarze stanęli w Chojnicach na podium. Podopieczni Marka Janowskiego wywalczyli brązowy medal. Bezkonkurencyjni w młodszej grupie byli reprezentanci Salosu z Ostrowa Wlkp. W finale pokonali oni drużynę z Nowej

Rudy. W grupie starszej triumfowali chłopcy z Elku.

W piłce nożnej rywalizowało dziesięć drużyn, reprezentujących różne prowincje salezjańskie. Przedstawicielom Dobieszczyzny nie udało się wywalczyć medalu. W obu grupach wiekowych zwyciężali piłkarze ze Szczecina. Także tenisiści stołowi zajęli dalsze miejsca, zarówno w rozgrywkach singlowych, jak i w deblu. Najlepszymi deblistami okazali się za to, zaprzyjaźnieni z Dobieszczyzną, reprezentanci prowincji z Pleszewa.

Zwycięstwo podopiecznych Łukasza Grzesińskiego w Chojnicach sprawiło, że zawodniczki Salosu z Dobieszczyzny reprezentować będą Polskę na Międzynarodowych Igrzyskach Młodzieży Salezjańskiej, które odbędą się w dniach 26 kwietnia - 1 maja 2008 r. w Lublaniu w Słowenii. Przed dziewczętami siedmiomiesięczny okres przygotowawczy. Koszykarki muszą w tym czasie rozwinąć nie tylko swe umiejętności sportowe, ale także językowe. W Słowenii będzie bowiem okazja nie tylko do zmagania sportowych, ale także nawiązania nowych przyjaźni i wymiany doświadczeń z młodzieżą z całego świata!

(pw)

KALISKA A-KLASA

Szczęśliwa niedziela

Bardzo szczęśliwa była ostatnia niedziela dla drużyn z gminy Żerków występujących w Kaliskiej A-klasie. Oba zespoły zapisały na swym koncie po trzy kolejne punkty. Polonia Żerków wygrała 4:1 z KUKS-em Żębców, a Gladiators pokonali 2:0 Sokoły Droszew i nadal zajmują drugie miejsce w tabeli z tą samą liczbą punktów co KKS 1925 Kalisz.

Bohaterem meczu Polonii Żerków z KUKS-em Żębców był Szymon Cyrulewski, który zdobył trzy bramki, a przy czwartej asystował.

Już w dziesiątej minucie Polonia, właśnie za sprawą Cyrulewskiego, po podaniu Łukasza Francuza, objęła prowadzenie. Na kolejne bramki kibice musieli czekać do drugich czterdziestu pięciu minut. Najpierw z rzutu karnego, za zagranie piłki ręką, podwyższył Cyrulewski. Kilkanaście minut później napastnik Polonii asystował przy голу Łukasza Pilarczyka. Goście zdobyli honorową bramkę, ale w końcu wynik na 4:1 ustalili ponownie Cyrulewski.

- Pierwsza połowa nie była w naszym wykonaniu najlepsza, ale w drugiej już zgraliśmy lepiej i skuteczniej - mówił po meczu Dawid Bierla - grający trener Polonii. - Wynik oczywiście cieszy, ale gra pozostawia jeszcze dużo do życzenia - dodał Bierla.

Dobry i wyrównany mecz obejrzeni kibice na boisku w Pieruszcach, gdzie grają Gladiators Sierszew. - To było ważne dla nas spotkanie, gdyż Sokoły traciły do nas tylko trzy punkty i mogłyby nawiązać z nami kontakt - mówił Paweł Janiszewski - trener Gladiatorsów.

Wynik spotkania został ustalony już w pierwszej połowie. Najpierw Jarosław Kończak najlepiej zachował się w polu karnym po dośrodkowaniu z rzutu różnego i strzałem z woleja posłał piłkę do siatki. Chwilę później było już 2:0. Zgranie piłki przez Michała Kuźniackiego wykorzystał Maciej Paterka.

W drugiej połowie gole już nie padły. - Zgraliśmy dziś niezły mecz. Oba zespoły miały sytuacje bramkowe, ale na szczęście trzy punkty zostały u nas - cieszył się po meczu Paweł Janiszewski.

(faf)

**Polonia Żerków
- KUKS Żębców**

**4:1
(1:0)**

GOLE

1:0 - Szymon Cyrulewski, po podaniu Łukasza Francuza (10)
2:0 - Szymon Cyrulewski, z rzutu karnego (50)
3:0 - Łukasz Pilarczyk, po dośrodkowaniu Szymona Cyrulewskiego (63.)
3:1 - Sławomir Mielczarek (71.)
4:1 - Szymon Cyrulewski, po podaniu Szymona Kujawy (80)

SKŁAD

Polonia: Ł. Jachimczak, D. Maliński, G. Wyduba, R. Kolanowski, Ł. Pilarczyk, M. Stolecki (80), G. Ludwiczak, J. Żukowski, M. Łuczak, Ł. Francuz (66), B. Czerniak, Sz. Cyrulewski, D. Bierla (46), Sz. Kujawa

**Gladiators
- Sokoły Droszew**

**2:0
(2:0)**

GOLE

1:0 - Jarosław Kończak, po dośrodkowaniu z rzutu różnego (19.)
2:0 - Maciej Paterka, po zgraniu głową przez Michała Kuźniackiego (23.)

SKŁAD

Gladiators: K. Śledzianowski, Ł. Zydorczak (80), B. Rogacki, J. Włodarczyk, M. Taczala (68), M. Walczak, D. Kulisz, P. Woźniczka, (88), T. Nowaczyk, A. Głowicki, K. Małyła, J. Kończak (75), M. Józwiak, M. Kuźniacki, M. Paterka

TENIS ZIEMNY

Amatorskie deble

Amatorski Turniej w Grze Deblowej w Tenisie Ziemnym „Kozmin Open” odbędzie się w sobotę i w niedzielę 13 i 14 października w Kozminie Wlkp. na kortach przy ulicy Floriańskiej.

Zapisy przyjmowane są telefonicznie pod numerem 0-503-699-662 do momentu losowania, które odbędzie się w piątek, 12 października o godz. 16.00 na koźmińskich kortach (ilość miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń).

Organizatorem turnieju jest Integracyjny Klub Sportowy „Spartakus”.

(faf)

KOLARSTWO GÓRSKIE

Powalcz z mistrzem

W sobotę 13 października o godz. 10.00 już po raz siódmy odbędzie się Otwarty Wyścig Kolarski MTB o Puchar Burmistrza Jarocina i Starosty Jarocińskiego. Zawody odbędą się na terenach leśnych na Ługach - ulica Sudecka. Na starcie staną zawodnicy ze wszystkich kategorii wiekowych. Swój udział zapowiedział m.in. Maciej Paterski, reprezentant Polski, uczestnik niedawnych Mistrzostw Świata w Kolarstwie Szosowym.

Organizatorzy zapraszają do udziału w zawodach zwłaszcza dzieci, które mogą wystartować na dowolnych rowerach (wymagana jest zgoda rodziców). Kaski na czas wyścigu zapewniają organizatorzy. Zapisy przyjmowane będą przed zawodami w sobotę, 13 października od 9.00 do 9.45.

Organizatorem wyścigu jest klub Jaroma UKS Trójka Jarocin.

(faf)

XIII MIĘDZYNARODOWY BIEG ULICZNY W TWARDOGÓRZE

SUKCESY W TWARDOGÓRZE

Jarosław Urban (TKKF Trucht Wspólny Dom Jarocin) zajął piętnaste miejsce w XIII Międzynarodowym Biegu Ulicznym o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej w Twardogórze. Trzydzieste miejsce wywalczył Grzegorz Smoczyk (Victoria Jarocin). Zwyciężył Kenijczyk Paul Ngietich, reprezentujący barwy Zawiszy Bydgoszcz.

XIII Międzynarodowy Bieg Uliczny w Twardogórze (województwo dolnośląskie) to popularna impreza wśród wyczynowych biegaczy. W tym roku na starcie biegu głównego na dystansie 10 km stanęło prawie osiemdziesięciu zawodników z Polski, Kenii, Ukrainy, Białorusi i Kirgizji. W tej stawce nieźle spisali się

jarocińscy biegacze. Jarosław Urban (TKKF Trucht) dobiegł do mety na piętnastym miejscu (00:37:08) i został sklasyfikowany na piątej pozycji w kategorii M30 (30-39 lat). Trzydziesty bieg ukończył Grzegorz Smoczyk (Victoria) - 00:41:50, i zajął ósmą lokatę w kategorii M20 (do 29 lat). Dało mu to również drugą pozycję w kategorii od 16 do 19 lat.

Zwyciężył Kenijczyk Paul Ngietich (00:30:04), który wyprzedził Białorusina Dimitrija Dubowskiego (00:30:46) i Michała Kaczmarka z Grunwaldu Poznań (00:30:53). W biegu kobiet na dystansie 5 km triumfowała Olga Kalendarowa z Ukrainy.

(faf)

MISTRZOSTWA REJONU SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W LEKKIEJ ATLETYCE

Dwa zwycięstwa



Dwa zwycięstwa, jedenaście awansów indywidualnych i pięć sztafetowych to bilans występu lekkoatletów ze szkół ponadgimnazjalnych powiatu jarocińskiego w Mistrzostwach Rejonu Poznań Teren Wschód.

i 64 centymetrów. Z kolei trzecie miejsce zajęła Kamila Nawrocka z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, a tuż za nią uplasowała się koleżanka z tej samej szkoły Dorota Dziubek. Indywidualny sukces odniósł także w innej kon-

- obie reprezentują ZSO. Zgodnie z przewidywaniami nie zawiodła także Marta Żurek z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach. W biegu na 100 metrów Żurek zajęła drugie miejsce. Pozostali zawodnicy wywalczyli awans do finału wielkopolskiego z trzecich lokat. Pecha miało kilku naszych lekkoatletów, którzy zajmowali najgorsze dla sportowców czwarte lokaty. W tym wypadku oznaczało to nie tyle brak medalu, co utratę awansu do finału. W tej sytuacji znalazła się wspomniana wyżej Dorota Dziubek, ale także Kamil Stefaniak z ZSO - czwarty w biegu na 100 m, Szymon Pecyna z ZSP 2 - czwarty w biegu na 200 m, Nicola Pawłowska z ZSO - czwarta w biegu na 400 m, Bartosz Sucharski z ZSO - czwarty w biegu na 400 m, Monika Komorska z ZSP 1 - czwarta w skoku wzwyż, Magdalena Kulka z ZSP 1 - czwarta w pchnięciu kulą i Dominik Krawczyk z ZSO - czwarty w tej samej konkurencji.

Warto także wspomnieć o sztafetach. Choć żadna z nich nie wygrała swego biegu, to aż pięciu udało się awansować do finału wielkopolskiego.

Ogółem w mistrzostwach Wielkopolski w lekkiej atletyce wystąpi pięciu zawodników ZSO i dwie sztafety, dwie zawodniczki ZSP 1 oraz dwie sztafety, troje zawodników ZSP 2 oraz jedna sztafeta i jedyna reprezentantka ZSP w Tarcach. Oby tej dość licznej grupie naszych reprezentantów udało się wywalczyć choćby jeden medal.

(pww)



Fot. R. Żyło

PAWEŁ STAWIK z ZSO zdecydowanie najdalej rzucił oszczep w konkursie o mistrzostwo rejonu.

Jedenaścioro reprezentantów szkół ponadgimnazjalnych powiatu jarocińskiego wywalczyło w konkurencjach indywidualnych awans do finału mistrzostw Wielkopolski w lekkiej atletyce. Tylko dwojgu z nich udało się zwyciężyć w zawodach o mistrzostwo Rejonu Poznań Teren Wschód. Dość niespodziewanie zawodniczki z jarocińskich szkół zdominowały rywalizację w konkursie skoku w dal. Zwyciężyła Magdalena Szczesniak z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2, skacząc na odległość 4 metrów

konkurencji technicznej reprezentant Zespołu Szkół Ogólnokształcących Paweł Stawik. Zawodnik ZSO okazał się zdecydowanie najlepszy w rzucie oszczepem. W tej trudnej konkurencji Stawik rzucił oszczep prawie na odległość pięćdziesięciu metrów. Drugi zawodnik w konkursie miał rezultat o ponad trzy metry gorszy. Dobrze na stadionie poznańskiej Olimpii spisały się również jarocińskie sprinterki. W biegu na 200 metrów drugie miejsce zajęła Alicja Chałajdziak, a trzecia była Karina Chałupniczak

WYNIKI ZAWODNIKÓW POWIATU JAROCIŃSKIEGO W MISTRZOSTWACH REJONU SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W LA:

100 m. dziewcząt:		
2. Marta Żurek	ZSP Tarce	13,79
6. Kinga Wiśniewska	ZSO Jarocin	14,88
9. Adrianna Szymczak	ZSO Jarocin	15,14
100 m. chłopców:		
4. Kamil Stefaniak	ZSO Jarocin	12,40
5. Patryk Nowaczyk	ZSP 2 Jarocin	12,55
9. Tomasz Roszyk	ZSP 2 Jarocin	12,76
200 m. dziewcząt		
2. Alicja Chałajdziak	ZSO Jarocin	28,44
3. Karina Chałupniczak	ZSO Jarocin	30,32
200 chłopców		
4. Szymon Pecyna	ZSP 2 Jarocin	24,51
8. Damian Kosiński	ZSO Jarocin	25,05
11. Norbert Blandzi	ZSO Jarocin	25,51
400 m. dziewcząt		
4. Nicola Pawłowska	ZSO Jarocin	73,44
5. Barbara Wyremblewska	ZSP Tarce	79,17
400 m. chłopców		
4. Bartosz Sucharski	ZSP 2 Jarocin	55,38
5. Michał Kałużniak	ZSP 1 Jarocin	55,77
800 m. dziewcząt		
3. Anna Michniacka	ZSP 1 Jarocin	2.42,98
5. Sylwia Andrzejczak	ZSP 1 Jarocin	2.48,13
6. Julia Staszak	ZSP 1 Jarocin	2.54,78
800 m. chłopców		
3. Bartosz Matuszak	ZSP 2 Jarocin	2.08,01
7. Dawid Kuczyński	ZSO Jarocin	2.12,59
10. Piotr Dudkiewicz	ZSO Jarocin	2.19,70
1.500 m. dziewcząt		
5. Marta Kowalczyk	ZSP 1 Jarocin	6.08,38
1500 chłopców		
6. Bartosz Czerniak	ZSO Jarocin	4.32,86
9. Marcin Szyszka	ZSP 1 Jarocin	4.39,40
10. Mateusz Szymczak	ZSO Jarocin	4.45,07
3.000 m. chłopców		
3. Krystian Chwaliński	ZSP 2 Jarocin	9.44,50
7. Szymon Studziński	ZSP 2 Jarocin	10.12,08
8. Dawid Jagła	ZSP 1 Jarocin	10.14,61
Skok wzwyż dziewcząt		
4. Monika Komorska	ZSP 1 Jarocin	130

5. Paulina Bandyk	ZSP 1 Jarocin	125
Skok wzwyż chłopców		
5. Michał Bogusz	ZSP 2 Jarocin	165
6. Jakub Przybylski	ZSO Jarocin	165
7. Łukasz Karolczak	ZSO Jarocin	160
Rzut oszczepem dziewcząt		
3. Wioletta Biegańska	ZSO Jarocin	28,50
7. Estera Rybka	ZSP 2 Jarocin	22,64
8. Anna Janiszewska	ZSP 2 Jarocin	22,61
Rzut oszczepem chłopców		
1. Paweł Stawik	ZSO Jarocin	49,58
6. Przemysław Danielczyk	ZSO Jarocin	37,58
10. Piotr Grzesiek	ZSO Jarocin	29,44
Pchnięcie kulą dziewcząt		
4. Magdalena Kulka	ZSP 1 Jarocin	9,03
8. Katarzyna Wlazik	ZSP 1 Jarocin	7,79
9. Martyna Wojtczak	ZSP 2 Jarocin	7,52
Pchnięcie kulą chłopców		
3. Piotr Kniat	ZSO Jarocin	12,42
4. Dominik Krawczyk	ZSO Jarocin	12,20
Skok w dal		
1. Magdalena Szczesniak	ZSP 2 Jarocin	4,64
3. Kamila Nawrocka	ZSP 1 Jarocin	4,47
4. Dorota Dziubek	ZSP 1 Jarocin	4,40
Skok w dal chłopców		
7. Tomasz Mazur	ZSP 1 Jarocin	5,56
8. Adrian Borowski	ZSP 1 Jarocin	5,41
Sztafeta 4 x 100 m. dziewcząt		
2. ZSO Jarocin		54,61
3. ZSP 1 Jarocin		59,17
5. ZSP Tarce		60,13
Sztafeta 4 x 100 chłopców		
2. ZSO Jarocin		46,79
5. ZSP 1 Jarocin		50,44
Sztafeta 4 x 400 m. dziewcząt		
2. ZSP 1 Jarocin		4.49,91
5. ZSO Jarocin		5.10,51
Sztafeta 4 x 400 chłopców		
3. ZSP 2 Jarocin		3.42,95
5. ZSO Jarocin		3.50,02
7. ZSP 1 Jarocin		4.12,28

SIATKÓWKA

Udany początek



Nie zabrakło emocji w pierwszym meczu III ligi grupy B, w którym TKS Siatkarz Jarocin pokonał Zjednoczonych Rychwał 3:1. Znakomicie spisywał się nowy nabytek jarociniaków Robert Strzałkowski, który jako kapitan powołał Siatkarza do zwycięstwa.

Pierwszy set jarociniacy zaczęli bardzo dobrze. Z zagrywki Roberta Strzałkowskiego zdobyli dwa punkty. Dzięki Adrianowi Matuszakowi po chwili było już 3:1. Potem gra toczyła się punkt za punkt. Przy stanie 14:14 Siatkarz wyszedł na prowadzenie. Po ataku Grzegorza Gałuszki było 16:14, a dzięki dobrej grze Gerarda Paszka w bloku zrobiło się 19:15. Asa serwisowego i 20 punkt dla naszego zespołu zaliczył Eryk Janowski. W końcówce Rychwał zdołał zdobyć jeszcze 4 punkty, ale jarociniacy byli wyraźnie lepsi i wygrali 25:19.



Fot. GS

W INAUGURACYJNYM MECZU TKS SIATKARZ pokonał 3:1 Zjednoczonych Rychwał. W wysoku Adrian Matuszak. Pierwszy z lewej nowy kapitan zespołu, Robert Strzałkowski pozyskany z Beichatowa

Drugi set zaczął się od walki punkt za punkt. Później, po kilku udanych atakach, TKS Siatkarz wyszedł na prowadzenie 15:12. Przez kilka minut to jarociniacy rozdawali karty. Ale przeciwnik wziął się do roboty i doprowadził do remisu 20:20. Trener Siatkarza - Włodzimierz Szymkowiak dokonał zmian, a świeże siły bardzo się przydały w końcówce. Gospodarze i Zjednoczeni szli łeb w łeb, punkt za punkt. W końcu przy stanie 29:28 goście popełnili błąd i Siatkarz wygrał 30:28.

W trzecim secie także nie brakowało emocji. Siatkarz zdobył pierwszy punkt, ale po chwili zrobiło się 3:6 i Włodzimierz Szymkowiak poprosił o czas. Rozmowa poskutkowała i jarociniacy zaczęli odrabiać straty. Przy stanie 9:9 Rychwał ponownie zaczął uciekać. Dzięki dobrej grze nowego kapitana Roberta Strzałkowskiego i Gerarda Paszka, który zdobył dwa punkty z zagrywki zrobiło się 12:13. W końcu Siatkarzowi udało się wyrównać na 17:17, a po chwili wyjść na prowadzenie 21:20, jednak ostatecznie, po zaciętej walce, musieli uznać wyższość rywala i przegrali 25:27.

W czwartej partii po wyrównanym początku Zjednoczeni zaczęli dominować i szykowała się powtórka z rozrywki. Siatkarz przegrywał czterema punktami i Włodzimierz Szymkowiak znów poprosił o czas. Gospodarze zaczęli odrabiać straty. Przy stanie 14:16 Zjednoczeni kompletnie się pogubili i jarociniacy zdobyli aż 6 punktów z rzędu. W końcówce goście podjęli jeszcze walkę, ale nie dali rady i ostatecznie przegrali do 18.

Siatkarz pod okiem nowego trenera poprawił zagrywkę. Dobrze w bloku spisywał się Gerard Paszek z Robertem Strzałkowskim. Przydatni byli też Eryk Janowski i Grzegorz Gałuszka. Sporo piłek jednak nadal posyłanych było w aut, brakowało także asekuracji w środku pola, dzięki czemu goście zdobywali sporo punktów. Do następnego meczu błędy można spróbować wyeliminować. Najważniejsze są zdobyte trzy punkty na otwarcie sezonu.

W następnej kolejce Siatkarz zagra na wyjeździe z Sokółem Kępno.

TKS SIATKARZ JAROCIN - ZJEDNOCZENI RYCHWAŁ 3:1 (25:19, 30:28, 25:27, 25:18)

Siatkarz: R. Strzałkowski, A. Matuszak, M. Sorek, E. Janowski, G. Paszek, G. Gałuszka, M. Łączny - libero oraz B. Piasecki i M. Paterka

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Nieszcześnie wyjazdy

Piłkarze Gromu Golina doznali kolejnej porażki w spotkaniu wyjazdowym. Tym razem podopieczni Sebastiana Waszkiewicza ulegli 0:1 beniaminkowi z Opatówka.

Drużyna Klubu Sportowego z Opatówka rozgrywa swoje mecze na nowej płycie boiska, które przypomina najlepszy w klasie okręgowej stadion pleszewskiego Rolbudu. Kibice zespołu z Gminy Pleszewa i tym razem piłkarze z Gromu przywiezł z wyjazdu zwycięstwo. Niestety, podopieczni Sebastiana Waszkiewicza doznali czwartej wyjazdowej porażki.

Mecz był dość interesujący, mimo iż oba zespoły skupiały się głównie na tym, aby nie stracić goli. Nie było zbyt wielu sytuacji podbramkowych, a piłkarze próbowali głównie zaskakiwać bramkarzy strzałami z dystansu. Widowisko popsuli niestety sędziowie, którzy w wielu momentach sami kreowali wydarzenia. Już w pierwszej połowie piłka znalazł się w siatce zespołu z Opatówka po rzucie rżnięciem i samobójczym strzale obrońcy. Arbiter jednak odgwizdał faul na bramkarzu, choć ten wpadł przy wyskoku akurat na kolegę z drużyny. Chwilę później piłka po rykoszecie od Roberta Adamskiego trafiła przypadkiem w polu karnym w rękę Łukasza Stawickiego.

Sędzia podyktował jednak rzut karny. Wspaniale w tej sytuacji zachował się bramkarz Gromu Karol Kręgielski, który wybronił uderzenie Marcina Świercza. Warto dodać, że Świercz, grając jeszcze w barwach Prosnicy, w każdym meczu z Gromem strzelał przynajmniej jednego gola. Oprócz tej doskonałej

okazji w pierwszej połowie gospodarze oddali jeszcze strzał w poprzeczkę.

Po zmianie stron doskonałą okazję do zdobycia gola zmarnował Karol Kowalczyk. Po znakomitej akcji Marka Troińskiego z Adamem Skaleckim młodszy z braci Kowalczyków znalazł się sam przed bramką gospodarzy, ale w nią nie trafił. A potem sędzia pokazał zawodnikom Gromu aż pięć żółtych kartek, w tym dwie Przemysławowi Talkowskiemu. Zdaniem arbitra na kary zasłużyli m.in. Robert Adamski za wypominanie błędów kolegi z zespołu, Marek Troiński za picie wody na boisku, czy Talkowski za protestowanie po faulu na nim. W efekcie gospodarze zdobyli gola, po błędzie piłkarzy Gromu przy wyprowadzaniu piłki, a w końcówce spotkania sędzia nie dopatrzył się fauli na wspomnianym Przemysławie Talkowskim i staranowanym w polu karnym Macieju Półrolniczak. Co ciekawe Półrolniczak, który w poprzednich spotkaniach był ostatnim obrońcą w drużynie Gromu, w tym meczu najpierw występował jako defensywny pomocnik, a w końcu nawet jako lewy pomocnik. Na nic zdały się jednak te rozszady, gdyż zespół z Gminy Pleszewa punktów nie zdobył.

(pw)

KS Opatówek - Grom Golina	1:0 (0:0)
GOLE	
1:0 - (68.)	
SKŁAD	
Grom: K. Kręgielski - Ł. Stawicki, R. Adamski, P. Jaworski, M. Półrolniczak, P. Talkowski, A. Skalecki, K. Talkowski, M. Helwich (74. G. Półrolniczak), M. Troiński, K. Kowalczyk (69. M. Patoka)	

PIŁKA NOŻNA

Wyjazd do Wągrowca

Fan Club Jaroty organizuje wyjazd autokarem na mecz Nielba Wągrowiec - Jarota Jarocin, który odbędzie się w sobotę - 13 października. Zapisy przyjmowane są pod numerem telefonu 0-785/021-176 (decyduje kolejność zgłoszeń). Koszt przejazdu wynosi 20 zł. Informacje można także uzyskać na stronie internetowej kibiców Jaroty: www.jarota-fans.orv.pl.

(fa)

KALISKA A-KLASA

Dobici w końcówce

Piłkarze Błękitnych Sparty Kotlin przegrali z liderem kaliskiej A-klasy KKS-em 1925 Kalisz aż 2:6. Losy spotkania rozstrzygnęły się w ostatnich dziesięciu minutach.

Gospodarzem meczu pomiędzy Błękitnymi Spartą Kotlin i KKS-em Kalisz miał być klub z Kotliny. Jednakże policja nie wyraziła zgody na rozegranie pojedynku na boisku w Magnuszewicach, mimo iż na KKS Wydział Dyscypliny OZPN w Kaliszu nałożył karę zakazu wyjazdu grup kibiców na mecze wyjazdowe oraz udziału publiczności w spotkaniach rozgrywanych na własnym boisku. Z tego względu działacze kotlińskiego, jak wcześniej m.in. Polonia Żerków, zgodzili się na rozegranie meczu w Kaliszu.

Mecz odbył się bez udziału publiczności, bowiem do Kalisza nie pojechali także kibice Błękitnych Sparty. Jak przyznał trener kotlińskiego zespołu Adrian Popławski, KKS był piłkarsko lepszy, ale mecz mógł zakończyć się remisem. *- Zespół z Kalisza lepiej grał piłką, ale w mojej drużynie zabrakło kilku piłkarzy, głównie studentów. Odczuwalny był zwłaszcza brak Emila Andrzejczaka w środku boiska - narzekał Popławski.*

Mimo tych kłopotów kadrowych Błękitni Sparta dobrze radzili sobie w Kaliszu. Po pierwszej połowie KKS prowadził tylko 1:0, a po kwadransie drugiej połowy to podopieczni Adriana Popławskiego objęli prowadzenie 2:1, dzięki dwóm

trafieniom Roberta Jankowskiego. Zespołowi z Kalisza udało się doprowadzić do wyrównania w 65. minucie. O zwycięstwie KKS-u zdecydowało końcowe „dziesięć” minut. W 80. minucie gracz z Kalisza wykorzystali niewielkie doświadczenie ligowe młodego bramkarza Błękitnych Sparty Marcina Szyski. W momencie, gdy bramkarz kotlińskiego zespołu ustawiał mur, szybko, bez gwizdka sędziego, wykonali rzut wolny i wyszli na prowadzenie 3:2. Po tym голу trener Adrian Popławski dokonał podwójnej zmiany, wpuszczając na plac gry dwóch napastników - Piotra Przystackiego i Remigiusza Korzeniewskiego. Ofensywne ustawienie zespołu nie sprawdziło się, w dodatku w końcówce meczu, między 88. a 92. minutą KKS wykorzystał wszystkie nadarzające się okazje i zdobył trzy kolejne gole.

(pw)

Błękitni Sparta
- KKS 1925 Kalisz

2:6
(0:1)

GOLE

0:1 - (34.), 1:1 - Robert Jankowski - głową w „okienko”, po dośrodkowaniu Mariusza Pery (47.), 2:1 - Robert Jankowski - dobitka piłki odbitej rykoszetem od obrońcy po strzale Krzysztofa Sokołowskiego (57.), 2:2 - (65.), 2:3 - (80.), 2:4 - (88.), 2:5 - (90.), 2:6 - (90.+2)

SKŁAD

Błękitni Sparta: M. Szyska - Ł. Gościński, P. Wojtasik, Ł. Aleksandrowski, M. Szymendera, T. Maćkowiak (82. P. Przystacki), M. Pera (82. R. Korzeniewski), K. Sokołowski, A. Gostyrski, R. Jankowski, B. Mrugacz

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

ŚRODA - 10 PAŹDZIERNIKA

Wielkopolska Liga Juniorów Młodszych
Jarota Jarocin - Lech I Poznań godz. 16.00

SOBOTA - 13 PAŹDZIERNIKA

III liga (grupa II)
Nielba Wągrowiec - Jarota Jarocin godz. 15.00

Wielkopolska Liga Juniorów Młodszych
Jarota Jarocin - Olimpia Koło godz. 11.00

NIEDZIELA - 14 PAŹDZIERNIKA

Poznańska Klasa Okręgowa
Phytopharm Kleka - Zjednoczeni Trzemeszno godz. 13.00

Kaliska Klasa Okręgowa
Grom Golina - LZS Doruchów godz. 16.00

Kaliska A-klasa (grupa I)
Unia Szymanowice - Błękitni Sparta Kotlin godz. 11.00
Sokoły Droszew - Polonia Żerków godz. 16.00
Raszkowianka Raszków - Gladiators Sierszew godz. 11.00

Kaliska B-klasa (grupa I)
Sulimirczyk Sulmierzyce - GKS Jaraczewo godz. 11.00

II liga

Wyniki XIV kolejki rozgrywek:		
ŁKS Łomża	- Piast Gliwice	0:0
Wisła Płock	- Tur Turek	1:1
GKS Jastrzębie	- Arka Gdynia	2:0
Polonia Warszawa	- Stal Stalowa Wola	2:1
Odra Opole	- Śląsk Wrocław	0:0
Motor Lublin	- Znicz Pruszków	1:0
Lechia Gdańsk	- GKS Katowice	2:0
Warta Poznań	- Kmita Zabierzów	1:0
Podbeskidzie	- Pelikan Łowicz	2:0

Mecze rozegrane awansiem:		
Podbeskidzie	- GKS Katowice	2:0
Warta Poznań	- Znicz Pruszków	2:1
Pelikan Łowicz	- Kmita Zabierzów	1:1
Motor Lublin	- Stal Stalowa Wola	0:1
ŁKS Łomża	- Wisła Płock	2:5
Odra Opole	- Arka Gdynia	0:2

Tabela:			
1. Piast Gliwice	14	28	21:12
2. Śląsk Wrocław	14	27	16:8
3. Wisła Płock	15	27	29:23
4. Znicz Pruszków	15	26	26:14
5. Polonia Warszawa	14	25	22:12
6. Lechia Gdańsk	13	24	24:15
7. Podbeskidzie Bielsko-Biała	15	23	22:8
8. Arka Gdynia	14	23	27:14
9. GKS Jastrzębie Zdrój	14	22	24:23
10. Tur Turek	14	19	11:10
11. Motor Lublin	15	18	16:19
12. Odra Opole	15	18	11:17
13. ŁKS Łomża	15	17	20:23
14. GKS Katowice	15	16	17:21
15. Warta Poznań	15	14	13:25
16. Stal Stalowa Wola	15	11	12:30
17. Kmita Zabierzów	15	6	10:23
18. Pelikan Łowicz	15	5	12:36

Poznańska Klasa Okręgowa (wschód)

Wyniki VIII kolejki rozgrywek		
Wełna Rogoźno	- Grom Ciepłownik	1:3
Kotwica Kórnik	- Polonia Środa	1:4
Lechia Kostrzyn	- TPS Winogrody	5:1
Vitcovia Witkowo	- Phytopharm Kleka	2:0
Zjednoczeni	- Piast Kobylnica	5:1
Klos Zanlemyśl	- Warta Śrem	2:1
Polonia Poznań	- Huragan Pobiedziska	1:1

Tabela:			
1. Zjednoczeni Trzemeszno	8	19	26:7
2. Grom Ciepłownik	8	18	19:11
3. Polonia Środa	8	16	23:10
4. Piast Kobylnica	8	16	20:15
5. 1922 Lechia Kostrzyn	8	15	17:9
6. TPS Winogrody	8	12	14:14
7. Huragan Pobiedziska	8	10	15:13
8. Polonia Poznań	8	10	8:10
9. Klos Zanlemyśl	8	9	14:18
10. Kotwica Kórnik	8	9	7:15
11. Warta Śrem	8	8	9:10
12. Wełna Rogoźno	8	6	7:16
13. Phytopharm Kleka	8	4	2:13
14. Vitcovia Witkowo	8	3	7:28

Kaliska A-klasa (grupa I)

Wyniki VIII kolejki rozgrywek		
Czarni Dobrzyca	- Piast Czekanów	1:3
Zaki Taczanów	- Raszkowianka	0:0
CKS Zduny	- CKS Zbiersk	0:2
Gladiators Sierszew	- Sokoły Droszew	2:0
Polonia Żerków	- KUKS Żebców	4:1
Fortuna Dębniaki	- Unia Szymanowice	2:0
Błękitni Sparta Kotlin	- KKS 1925 Kalisz	2:6

Zweryfikowany wynik:
CKS Zduny - Fortuna Dębniaki 3:0 (walkower)

Tabela:			
1. KKS 1925 Kalisz	8	19	32:8
2. Gladiators Sierszew	8	19	24:11
3. Raszkowianka Raszków	8	17	21:8
4. Błękitni Sparta Kotlin	8	13	22:15
5. Sokoły Droszew	8	13	18:12
6. CKS Zbiersk	8	13	14:16
7. Polonia Żerków	8	12	18:15
8. Czarni Dobrzyca	8	11	23:21
9. CKS Zduny	8	11	12:11
10. Unia Szymanowice	8	9	12:18
11. Fortuna Dębniaki	8	9	10:23
12. KUKS Żebców	8	6	12:32
13. Piast Czekanów	8	4	7:21
14. Zaki Taczanów	8	4	7:21

Wielkopolska Liga Jun. Mł.

Wyniki X kolejki rozgrywek		
Warta I Poznań	- Marcinko Kępno	4:0
Włókniarz Kalisz	- Warta II Poznań	1:1
Sparta Złotów	- Polonia Leszno	1:1
Groclin Grodzisk	- Aluminium Konin	8:0
Nielba Wągrowiec	- Lech II Poznań	1:0
Poznanianka Poznań	- Amica Wronki	0:2
Olimpia Koło	- Mas-Rol Spławie	5:3
Lech I Poznań	- Jarota Jarocin (przekazony)	

Zaległy mecz:
Poznanianka Poznań - Warta II Poznań 1:1

Tabela:			
1. Amica Wronki	10	27	48:8
2. Lech I Poznań	9	25	44:5
3. Groclin Grodzisk Wilk.	10	25	42:6
4. Warta I Poznań	10	23	23:2
5. Lech II Poznań	10	20	20:9
6. Nielba Wągrowiec	10	19	20:17
7. Włókniarz Kalisz	10	15	9:13
8. Marcinko Kępno	10	13	12:21
9. Olimpia Koło	10	13	16:38
10. Poznanianka Poznań	10	8	12:24
11. Polonia 1912 Leszno	10	7	8:19
12. Aluminium Konin	10	7	16:29
13. Sparta Złotów	10	6	10:22
14. Warta II Poznań	10	6	8:28
15. Jarota Jarocin	9	4	6:24
16. Mas-Rol Spławie	10	4	9:38

SZPITAL W TLE

Miał być pojedynek snajperów, a zakończyło się na bezbramkowym remisie. Miał być ładny mecz dwóch czołowych drużyn III ligi, a była zwykła, momentami brutalna kopanina, która zakończyła się dramatem Kamila Roszkiewicza. W końcówce spotkania młody napastnik Jaroty po bardzo ostrym ataku bramkarza Kotwicy Artura Tłoczka na kilkadziesiąt sekund stracił przytomność i został odwieziony do szpitala. Negatywnym bohaterem tego meczu był sędzia Paweł Dreschel z Gdyni, który w tej sytuacji nie zdecydował się nawet na podyktowanie rzutu wolnego dla Jaroty, choć mógł się zdecydować nawet na rzut karny (sytuacja miała miejsce na linii pola karnego) i nie pokazał bramkarzowi Kotwicy nawet żółtej kartki. Wcześniej nie podyktował też ewidentnego rzutu karnego za faul na Macieju Manelskim oraz pozwalał na zbyt brutalną grę. Nie popisało się też jarocińskie pogotowie. Karetka jechała na stadion prawie piętnaście minut, a jej obsługa miała spory problem z włożeniem noszy do samochodu.

- Czuję się już lepiej - powiedział „Gazecie” w poniedziałkowy wieczór Kamil Roszkiewicz. - Właśnie jadę z trenerem do Poznania. Początkowo lekarze podejrzewali złamanie kości jarzmowej (kość boczna twarzy - przyp. red.), ale po zrobieniu zdjęć okazało się, że to tylko mocne stłuczenie. Teraz będę odpoczywał, ale mam nadzieję,

Jarota Jarocin 0:0
- Kotwica Kołobrzeg

SKŁADY

Jarota: R. Hołubiec, B. Rymaniak, W. Kruk, P. Garbarek, M. Grzegorzewicz, K. Matuszak (17. M. Manelski), G. Idzikowski, J. Pacyński, M. Sowiński (72. K. Roszkiewicz, 90. K. Czabański), K. Stefaniak (55. P. Kryś), M. Hercog

Kotwica: A. Tłoczek, M. Benkowski, A. Borys (90. A. Kowalczyk), P. Grochoński, D. Małkowski, Ł. Mikłasiński, T. Malinowski (77. R. Onofryjuk), A. Matwijów, K. Jackiewicz, Ł. Małkowski (66. J. Misztal), M. Pisarczyk.

STATYSTYKI

0	Bramki	0
2	Strzały celne	4
6	Strzały niecelne	7
5	Rzuty różne	2
1	Spalone	1
0	Żółte kartki	2
0	Czerwone kartki	0

Żółte kartki: Marcin Pisarczyk, Damian Małkowski.

OGŁOSZENIE

UWAGA!!! KONKURS - DO WYGRANIA APARAT CYFROWY

FOTO CENTRUM

UL. PAWŁOWSKA 10A 10-11.00 - 18.00
12-19.00

- Ksero A4 od 15 GR
- WYWOŁYWANIE ZDJĘĆ Z APARATÓW CYFROWYCH,
- WYWOŁYWANIE ZDJĘĆ Z FILMÓW - FILM GRATIS
WYKONUJEMY ZDJĘCIA
- LEGITYMACYJNE, DOWODOWE,
P.JAZDY, DYPLOMOWE **10zł**
ZDJĘCIA CYFROWE EKSPRESOWE

ALBUMY - ZEGARKI - LOSOWANIE OSTATNIEGO; KAŻDEGO MIESIĄCA

że w przyszły poniedziałek będę już mógł zacząć treningi - mówił z optymizmem Roszkiewicz. - Samej sytuacji nie pamiętam. Nie wiem, czy zostałem uderzony, nie wiem też,



Kamil Roszkiewicz (z numerem 9) po tym starciu z Arturem Tłoczkiem - bramkarzem Kotwicy padł nieprzytomny na ziemię. Dopiero po kilkunastu minutach pogotowie zabrano go do szpitala. Na szczęście już w poniedziałek wieczorem wrócił do domu.



w którym to było miejscu. Ocknąłem się dopiero jak mnie wkładano do karetki - opowiadał Kamil.

Na szczęście bardzo groźnie wyglądająca sytuacja zakończyła się szczęśliwie, ale ostrą grę Kotwicy Kołobrzeg w tym meczu długo będą pamiętali kibice. Po raz kolejny okazało się, że sędzia dopuszczający do zbyt ostrej gry może przyczynić się do czyjegóż nieszczęścia.

Oprócz kontuzji Roszkiewicza Jarota straciła w tym meczu jeszcze jednego piłkarza. W pierwszej połowie z podejrzeniem zerwania więzadeł został zniesiony na noszach Krzysztof Matuszak. Jak się później okazało jest to tylko naderwanie, ale wyklucza go z gry na dłuższy czas.

Spotkanie Jaroty z Kotwicą

miało być pojedynkiem snajperów. Naprzeciw siebie stanęli Kamil Jackiewicz (10 bramek) i Jacek Pacyński (9 goli). Żaden z nich nie trafił do siatki, ale lepsze wra-

zrehabilitować za błąd, jednak jego uderzenie głową po dośrodkowaniu Hercoga z rzutu wolnego trafiło tylko w boczną siatkę.

W drugiej części inicjatywa należała do gości. M.in. Jackiewicz trafił w poprzeczkę, ale Jarota odgryzała się również groźnymi akcjami. Po jednej z nich Maciej Manelski minimalnie przestrzelił głową po dośrodkowaniu Hercoga. Manelski był również faulowany w polu karnym, ale sędzia uznał, że nic nie było.

Chociaż obaj trenerzy w wypowiedziach pomeczowych twierdzili, że to ich zespół był bliższy zwycięstwa, remis należy uznać za sprawiedliwy.

W najbliższą sobotę Jarota zagra w Wągrowcu z Nielbą. Czesław Owczarek nie sądzi, że będzie to wyjątkowy mecz, jednak kibice obu zespołów uważają coś innego. Początek meczu o godz. 15.00.

(faf)

Liczba meczu

63

tyle minut trwała druga połowa meczu, przerwana na ponad 15 minut w oczekiwaniu na karetkę

CZESŁAW OWCZAREK

trener Jaroty

Kotwica grała bardzo agresywnie i brutalnie. Straciliśmy dziś dwóch zawodników. Takie sytuacje są wskalkulowane w ryzyko tego sportu. Niestety, w tym meczu słaby był sędzia, który nie dostosował się do gry, pozwalając na brutalne ataki, co skończyło się tak, jak się skończyło. W końcówce meczu nie odgrywał nawet faulu na Roszkiewicza, który przecież musiał jechać do szpitala. Wcześniej nie podyktował ewidentnego rzutu karnego na Manelskim.

Kotwica to na pewno bardzo trudny przeciwnik, grający bardzo brutalnie, chcąc zniechęcić do gry. Kotwica była też bardzo groźna w kontratakach.

Nie wiem, czy goście mieli klarowniejsze sytuacje. Strzał w poprzeczkę nadal jest strzałem niecelnym. Uważam, że to my mieliśmy lepsze sytuacje i byliśmy bliżej zwycięstwa. Wiedziałem, że dziś ten zespół, który zdobył gola wygra, ale skończyło się na remisie.

Nie przejmujemy się, że Flota powiększyła przewagę. Patrzymy na siebie. Nadal jesteśmy w czołówce, a Flota niech sobie dryfuje w swoją stronę, zobaczymy później, gdzie zacamuje. Nie uważam, żeby mecz z Nielbą był spotkaniem z podtekstami. Może tak będzie dla kibiców. Dla nas jest to kolejny mecz mistrzowski i jedziemy zdobyć kolejne punkty

TOMASZ ARTEMIUK

trener Kotwicy

Myszę, że Jarotę powinien cieszyć ten jeden punkt. Moja drużyna miała poprzeczkę, sytuację sam na sam. Jarota miała w drugiej połowie jedną główkę, więc powinna być zadowolona z remisu.

Wiedzieliśmy jak Jarota gra. Przyjechaliśmy tu po trzy punkty i remis nas nie cieszy. Wybraliśmy dziś wyższe krycie, nie pozwoliliśmy Jarocie rozwinąć skrzydeł, czyli tego, co normalnie gra i to udało nam się zrealizować. Szkoda, że nie wykorzystaliśmy swoich sytuacji. W pierwszej połowie Malinowski był sam na sam, po prezencie obrońcy. W drugiej Jackiewicz trafił w poprzeczkę. Szkoda, ale myślę, że był to mecz zespołów, które w tej lidze jeszcze coś pokażą.

III liga - (grupa II)

Wyniki XI kolejki rozgrywek

Cartusia Kartuzy	- Wierzyca Pelplin	0:0
Victoria Koronowo	- Unia Janikowo	0:0
Rega Trzebiatów	- KP Police	1:1
Kaszubia Kościerzyna	- Nielba Wągrowiec	1:1
Zdrój Ciechocinek	- TKP Toruń	0:1
Mieszko Gniezno	- Rodło Kwidzyn	1:0
Flota Świnoujście	- Kujawiak Włocławek	1:0
Jarota Jarocin	- Kotwica Kołobrzeg	0:0

Tabela:

1. Flota Świnoujście	11	29	21:6
2. Jarota Jarocin	11	21	29:13
3. Nielba Wągrowiec	11	21	19:8
4. TKP Toruń	11	21	17:10
5. Unia Janikowo	11	19	20:12
6. Kotwica Kołobrzeg	11	18	18:12
7. LNB Mieszko Gniezno	11	17	11:7
8. Victoria Koronowo	11	15	19:14
9. KP Police	11	12	13:15
10. Wierzyca Pelplin	11	11	14:14
11. Kaszubia Kościerzyna	11	11	11:17
12. Cartusia Kartuzy	11	10	9:14
13. Rega Merida Trzebiatów	11	8	10:22
14. Zdrój Ciechocinek	11	8	4:23
15. Kujawiak Włocławek	11	7	10:29
16. Rodło Kwidzyn	11	6	10:19

IV liga grupa południowa

Wyniki XII kolejki rozgrywek

SKP Słupca	- Aluminium Konin	1:1
Doktor Czarnylas	- Victoria Września	4:2
Polonia Leszno	- Sokół Kleczew	2:1
Tulisia Tuliszków	- Astra Krotoszyn	2:0
Sparta M. Górk	- Biały Orzeł Koźmin	0:2
Centra Ostrów	- Dąbrowczanka	0:1
Piast Kobylin	- LKS Gołuchów	0:0
Calisia Kalisz	- Korona Piaski	1:1

Tabela:

1. Centra Ostrów Wlkp.	12	24	17:10
2. Aluminium Konin	11	23	36:13
3. Meble Doktor Czarnylas	12	21	25:15
4. Victoria Września	12	20	32:17
5. Polonia 1912 Leszno	12	20	25:19
6. Dąbrowczanka Pępowa	12	19	22:21
7. Calisia Kalisz	12	19	15:17
8. Sokół Kleczew	12	17	20:16
9. Korona Piaski	12	17	20:19
10. Piast Kobylin	12	16	15:18
11. Biały Orzeł Koźmin Wlkp.	12	15	20:21
12. SKP Słupca	12	13	16:19
13. Sparta Miejska Górk	12	13	12:32
14. Astra Krotoszyn	12	11	11:18
15. Tulisia Tuliszków	11	7	10:23
16. LKS Gołuchów	12	4	5:23

Kaliska klasa okręgowa

Wyniki X kolejki rozgrywek

Odolanovia	- Pogoń N. Skalmierzyce	3:1
Victoria Ostrzeszów	- Proсна Kalisz	3:0
Rollbud Pleszew	- Orzeł Mroczew	3:2
Płomyk Koźminiec	- Pogoń Trębaczów	5:2
Barycz Janków	- Ostrovia	3:0
Jankowy 1968	- Iskra Sieroszewice	5:1
KS Opatówek	- Grom Golina	1:0
LZS Doruchów	- Korona Pogoń	1:6

Tabela:

1. Płomyk Koźminiec	10	24	33:14
2. Barycz Janków Przygodzki	10	21	35:17
3. Orzeł Mroczew	10	20	25:12
4. Jankowy 1968	10	19	28:15
5. Proсна Kalisz	10	19	25:14
6. Ostrovia Ostrów Wlkp.	10	19	22:21
7. Rollbud OSIR Pleszew	10	17	21:13
8. KS Opatówek	10	16	12:14
9. Korona Pogoń Stawiszyn	10	15	19:18
10. Victoria Ostrzeszów	10	14	15:14
11. Pogoń Trębaczów	10	14	18:20
12. Grom Golina	10	10	12:21
13. Odolanovia Odolanów	10	9	13:19
14. LZS Doruchów	10	6	14:42
15. Pogoń Nowe Skalmierzyce	10	4	12:31
16. Iskra Sieroszewice	10	3	8:27

Kaliska B-klasa (grupa I)

Wyniki VI kolejki rozgrywek

Czarni II Fabianów	- Sulimierzcyk	0:4
GKS Jaraczewo	- Proсна Chocz	1:0
Blysk Daniszyn	- Czarni Wierzbno	1:2
Ogniwo Łąkoćny	- LZS Żychlin	5:3
LZS Rozdrażew	- pauzuje	

Tabela:

1. Czarni II Fabianów	6	15	14:7
2. GKS Jaraczewo	5	13	23:6
3. LZS Rozdrażew	5	11	13:3
4. Sulimierzcyk Sulmierzyce	5	10	13:6
5. Proсна Chocz	5	7	6:4
6. Blysk Daniszyn	5	6	9:13
7. Ogniwo Łąkoćny	5	4	10:10
8. Czarni Wierzbno	6	3	6:23
9. LZS Żychlin	6	0	8:30